

■ Miedziane weksle i... Monika Kern ■ Pijane dzieci
■ Hańba ■ Duży Cyc ■ Dobre ciało to za mało, trzeba mieć... ■

KONKRETY
nr13

ANIMEX



SUPER OKAZJA
Tylko w maju!

Za jedyne 2.800.000 zł
dwutygodniowe wczasy
we Włoszech (z dojazdem)

Aga-Tur Legnica, Rynek 18, tel. 51-21-40.
49 vgm

Wesołych
Świąt

● Komisja Ekologii i Zdrowia Rady Miasta Legnicy wniosła do Zarządu o zwiększenie wydatków na sprzęt stomatologiczny w szkołach.

● Marszałek Senatu Adam Struzik w liście skierowanym do władz Legnicy stwierdził, że promocja miasta na łamach "Rzeczypospolitej" wzbudziła zainteresowanie.

● Władze Legnicy zaakceptowały projekt przeniesienia Urzędu Celnego ze Zgorzelca do Legnicy.

● Z raportu legnickiego Zakładu Opieki Zdrowotnej wynika, że poprawia się zdrowotność mieszkańców miasta. Spadła m. in.

liczba powikłań ciężowych i chorób psychicznych.

● Zarząd Legnicy chce przejąć budynki dawnego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Legnicy.

● Komisja Budżetu i Finansów legnickiego samorządu proponuje, by przekazać 200 mln zł jednostce gaśniczo-ratowniczej na osiedlu Piekary.

● Legnicki oddział wojewódzkiego Polskiego Związku Wędkarskiego skupia 17 tys. wędkarzy.

● Lubiąscy radni postanowili zaciągnąć 3 mld zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na zakup drabiny strażackiej.

● Inspektorzy PIH stwierdzili nieprawidłowości w wyżywieniu podawanym w legnickim Domu Dziennego Pobytu.

● W ubiegłym roku dokonano w Legnickim 52 gwałtów.

● W Legnickim pracuje ponad stu lekarzy weterynarii.

● Wiesław Janocha triumfował w błyskawicznym turnieju szachowym rozegranym w Legnicy.

● Wciąż nie zakończona jest budowa Szkoły Podstawowej nr 20 w Legnicy, tymczasem we wrześniu liczba uczęszczających tu uczniów podwoi się.

● Dwoje wychowanków z domów dziecka w Legnickim wyjechało w ubiegłym roku za granicę. Siedmiom innych adoptowano.

● Rozliczenie ubiegłorocznego budżetu Lubina wykazało, że na koncie miasta pozostało 5,7 mld zł.

● W Legnicy działa osiem drużyn grających w siatkówkę.

● Posel Labomir Gliniecki krytycznie ocenił Radę Gospodarczą działającą przy województwie legnickim.

● W Legnickim policja ma aż 42 wakaty. Następcami nie wesprą więc kolegów z Warszawy.

● Legnicki zakład Telekomunikacji Polskiej S.A. podpisał umowę o współpracy z Przedsiębiorstwem Systemów Komputerowych i Telekomunikacji "Cuprum 2000".

● 68,9 mld zł otrzymało województwo legnickie na aktywne formy zwalczania bezrobocia.

● W siedmiu klasach szkół policealnych i pomaturalnych będą mogli kształcić się od września absolwenci szkół średnich.

● Członkowie Federacji Pracodawców Województwa Legnickiego negatywnie ocenili działalność urzędów skarbowych.

● Stanisław Kot, wiceprezydent Legnicy został wiceprzewodniczącym władz regionalnych ZChN.

● W Złotyry rozpoczęła się budowa biurowca dla miejscowego Cechu Rzemiosł Różnych i Spółdzielni Rzemieślniczej.

● W tym roku nie odbędzie się organizowany w Lubinie Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej.

● Kazimierz Lizak został ponownie prezesem Rady Wojewódzkiej NOT.

Prawa pracowników

Na jutrzejszy (piątek, 1.04) dyżur redakcyjny zaprosiliśmy Kazimierza Filipowicza z Państwowej Inspekcji Pracy. Od 12 do 13 pod numerem telefonu 56-51-22 czekamy na pytania od pracowników i pracodawców.

Dwa lata diecezji



Fot. PATRYK LASS

25 marca minęła druga rocznica ustanowienia przez papieża Jana Pawła II Diecezji Legnickiej. Podlega jej 271 parafii w woj. legnickim, jeleniogórskim i wałbrzyskim, w których pracuje ok. pół tysiąca duchownych. Jubileusz ten uczczono uroczystą mszą św., którą w legnickiej katedrze celebrował metropolita wrocławski kardynał Henryk Gulbinowicz. Obecni byli przedstawiciele duchowieństwa z ościennych diecezji, a także z Görlitz. Podczas uroczystości ogłoszono powstanie Legnickiej Kapituły Katedralnej. Wraz z diecezją swoje dwulecie istnienia świętowało też legnickie Wyższe Seminarium Duchowne.

(MS)

Bank w banku

Do 31 marca miały zapasć decyzje w sprawie Głogowskiego Banku Gospodarczego. Jak na razie Ministerstwo Finansów wyraziło zgodę na przejęcie go przez Bank Zachodni. Sanacja nie powinna przebiegać dłużej niż dwa miesiące. Podobno już niebawem klienci będą mogli dysponować swoimi pieniędzmi złożonymi w BGB. Do tej pory prosby o wypłacenie depozytów opiewają na kwotę 70 mld zł.

(M.M.)

Kolejna tragedia

W Zakładach Górniczych "Polkowice" doszło w sobotę do kolejnej tragedii. Około godziny 9.40 na skrzyżowaniu podziemnych chodników oddziału G-31 ładowarka łyżkowa najechała na górnik. Mirosława Sz. Mężczyzna został przyćmięty do samodzielnego wozu zawalowego. Mimo natychmiastowej pomocy i przewiezienia do szpitala w Głogowie 46-letni górnik zmarł.

(K)

Nie dla oczyszczalni

23 marca Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego wydał negatywną opinię na temat zaproponowanej przez spółkę Future Water Głogów lokalizacji nowej oczyszczalni ścieków dla Głogowa. Wydział obawia się, że nastąpi podtopienie terenu gminy Radwanice. Inicjatorzy budowy zarzucają urzędnikom brak obiektywizmu, m.in. dlatego, że do wykonania opinii zaangażowali oni Dolnośląski Instytut Technologiczny, czyli instytucję zajmującą się także budową takich obiektów. Zapowiedzieli odwołanie do ministra ochrony środowiska.

(MS)

AIDS bez tajemnic

Legnickie jest w krajowej czołówce pod względem liczby nosicieli wirusa HIV. Ostatnio stwierdzono, że jeden z nich zachorował na AIDS. Jest to pierwszy przypadek tego typu w województwie. Lokalny sanepid uruchomił telefoniczną informację o tej nieuleczalnej chorobie. Po wykręceniu numeru 958 można wysłuchać rozmowy o możliwościach zakażenia się wirusem HIV i sposobach uchronienia się przed nim.

(K)

Kto widział

Komenda Rejonowa Policji w Lubinie prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego 9 grudnia ub.r. około godz. 7 na al. Niepodległości w Lubinie, naprzeciw sklepów "Jamniki". Samochód dostawczy "Zuk" potracił piesza Lubę Z. Osoby, które widziały wypadek proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Lubinie, ul. Traugutta 3, Wydział Dochodzeniowo-Śledczy, pok. nr 18 lub telefonicznie: 40-63-41 lub 997.

*Zdrowych, szczęśliwych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych mieszkańcom
województwa legnickiego życzy*

Kwiecień 1994 r.

BRONISŁAWA KOWALSKA
Poseł na Sejm RP

457g

Świąteczna warta

W Centralnym Ośrodku Szkolenia Wojsk Łączności w Legnicy świąteczny nastrój panował już w poniedziałek, 28 bm. Rozpoczęły się w tym dniu rekolekcje, zakończone w środę spowiedzią żołnierzy. Ks. Władysław Bochnak, kapelan legnickiego garnizonu, złożył żołnierzom i kadrye zawodowej życzenia świąteczne.

W czwartek kadeci ze szkoły chorążych i elweli ze szkoły podoficerskiej rozpoczynają pięciodniowe świąteczne urlopy.

W COSW pozostaną na czas świąt jedynie żołnierze pełniący tu służbę zasadniczą. Będą pełnić warty i wszelkie niezbędne służby zabezpieczające. Oczywiście, normalnie pracuje kuchnia, która ma przygotować wielkanocne śniadanie.

(MS)

Wyrok za łapówkę

Sąd Wojewódzki uznał jednego z naczelników głogowskiego Urzędu Miasta za winnego przyjmowania łapówek. Franciszek M. oskarżony został o przyjmowanie pieniędzy w zamian za obietnicę przydzielenia mieszkania. Jak zeznali podczas procesu współoskarżeni - osoby, które dały "w łapę", naczelnik dostał około 8 mln zł.

Sąd skazał Franciszka M. na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata, 10 mln zł grzywny, pozbawienie praw publicznych i zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w administracji na trzy lata. Wyrok nie jest prawomocny i skazany zapowiedział złożenie wniosku o rewizję. Pozostali oskarżeni (ci, co dawali) zostali uznani winnymi, ale sąd odstąpił od wymierzenia kary.

(M.K.)

U maklerów

PKO BP

Tylko dla trzydziestu chętnych starczyło w ubiegły czwartek akcji spółki "Domplast" sprzedawanych przez punkt maklerski oddziału PKO BP przy placu Klasztornym w Legnicy.

W piątek, 25 marca, w tym samym banku zawiązały się komitety kolejkowe chętnych na zakupy akcji "Jelfy", "Polifaru-Wrocław", "Kredyt-Banku" i "browarów wrocławskich" (Browary Dolnośląskie Piast). O godzinie 11 na "Jelfę" zapisało się 61 osób, na "Polifarb" 129, na browary 62, a na "Kredyt-Bank" 38 osób.

Termin sprzedaży akcji nie jest znany. "Browary Dolnośląskie Piast" poinformowały, że w tym roku zakończy się ich prywatyzacja, dopiero później rozpoczyna się starania o wejście na giełdę. Oznacza to, że kolejka pod legnickim oddziałem PKO stać będzie minimum rok.

"Polifarb-Wrocław" i "Kredyt-Bank" zgodę na publiczną emisję akcji otrzymały w ubiegłą środę. Bank sprzedaje swoje akcje na zasadach subskrypcji z proporcjonalną redu-

kcją zamówień, po 160 tys. zł za akcję. Nie trzeba więc po nie stać w kolejkach.

PEKAO SA

6 kwietnia upływa drugi termin realizowania prawa poboru "Efektu". Akcjonariusze, którzy mieli prawo poboru w pierwszym terminie, mogą zamawiać akcje bez ograniczeń.

Punkt maklerski w legnickim oddziale banku zakłada codziennie dwa nowe rachunki papierów wartościowych.

BANK ZACHODNI SA

Punkt obsługi klienta Domu Maklerskiego w legnickim oddziale banku prowadzi sprzedaż (w drugim terminie) prawa poboru akcji "Efektu". Sprzedaż odbywa się według imiennego wykazu przekazanego przez Dom Maklerski.

Dom Maklerski Banku Zachodniego przygotowuje się do sprzedaży akcji "Jelfy" i "Polifaru-Wrocław". Prospekt emisyjny pierwszej ze spółek będzie znany 6 kwietnia, a drugiej 16 kwietnia br.

Przewodniczący
Związku Pracodawców Budownictwa Województwa
Legnickiego RYSZARD SAWIŃSKI składa wszystkim
pracodawcom i pracownikom z naszego województwa
życzenia spokojnych i dostatnich Świąt Wielkiej Nocy.

Koniec korporacji

Rozpadła się głogowska korporacja firm budowlanych. Trzyście przedsiębiorstw, które ją powołały, by chronić lokalny rynek przed obcymi firmami zrezygnowało z dalszego współdziałania.

Biznesmeni uznali, że organizacja nie dba w równym stopniu o wszystkie zakłady i preferuje tylko wybrane.

(K)

Przyspieszyli

W urzędzie Rady Ministrów opracowano projekt ustawy o zagospodarowaniu poswojskiego mienia. Niedługo minie rok od wycofania wojsk rosyjskich z Polski a większość obiektów ma już nowych właścicieli. Tak więc ustawa przyda się jak kwiatek do kożucha.

"Obecność"

Radio Wrocław S.A. (magazyn literacko-muzyczny "Obecność") i Autorska Agencja Artystyczna "COLLAGE" ogłaszają konkurs na wiersz lub opowiadanie o tematyce współczesnej.

W konkursie mogą wziąć udział młodzi adepti pióra - uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci.

Maszynopisy nie opublikowanych dotąd utworów (w 3 egzemplarzach) należy nadesłać do 15 kwietnia 1994 roku pod adresem: Radio Wrocław S.A. 53-015 Wrocław ul. Karłowicza 10, z dopiskiem "Obecność". Maszynopisy musi być podpisany gotłem, a w oddzielnej (zaklejonej) kopercie winno znaleźć się imię i nazwisko autora, jego adres oraz nazwa macierzystej szkoły (uczelnia).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu Agencji "COLLAGE": 51-25-20.

Polska Izba Handlu Zagranicznego

ogłasza zapisy na kursy
z zakresu handlu zagranicznego

(organizacja i technika handlu zagranicznego, rozliczenia i dokumenty w handlu zagranicznym).

Zajęcia prowadzić będą pracownicy Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz specjaliści praktycy.

Program kursu i szczegóły organizacyjne w biurze Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, Rynek 32, Legnica, tel. 56 09 69, fax 56 07 35.

86vg

Z żalem zawiadamiamy, że 20 marca 1994 r. zginął śmiercią tragiczną na stanowisku pracy nasz długoletni pracownik

Mirosław Szmigielski

Wyrazy współczucia rodzinie składa kierownictwo Oddziału Zakładów Górniczych "Polkowice" oraz współpracownicy.

80-k

997

Kradzieże, napady, rozboje, włamania

- W nocy z 21 na 22 bm. włamywacze okradli wystawę legnickiej Cepelei. Po wybiciu szyby ukradli artykuły o wartości 5 mln zł.
- 22 bm. przed południem okradziono mieszkanie przy ul. Złotoryjskiej w Legnicy. Wyniesiono z niego odzież skórzaną, sprzęt RTV, artykuły gospodarstwa domowego oraz wyroby ze złota. Właściciele ocenili łup na 350 mln zł.
- 25 bm. w jednej z atlantek na terenie ogrodu działkowego "Zorza" w Legnicy odnaleziono zwłoki 38-letniego Stanisława S. Popelnit on samobójstwo wieszając się w domu.
- 25 bm. podczas libacji alkoholowej w mieszkaniu przy ul. Sikorskiego w Głogowie doszło do zabójstwa. 49-letnia Zofia K. piła alkohol wraz z mężem i ich wspólnym znajomym. Z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn doszło do awantury, podczas której kobieta została kilkakrotnie ugodzona nożem. Oba współbiesiadników zatrzymała policja.
- W nocy z 24 na 25 bm. włamywacze dostali się do kancelarii prawno-podatkowej przy ul. Skarbowej w Legnicy. Wynieśli komputer IBM oraz dyplomatkę. Straty wyniosły ponad 26 mln zł.
- 27 bm. przed świtem nieznanymi sprawcy włamali się do sklepu Legnickiej Oficyny Wydawniczej przy ul. Najświętszej Marii Panny w Legnicy. Ukradli obuwie sportowe, odzież, kosmetyki i inne artykuły wartości 85 mln zł.
- 27 bm. około 2 w nocy dwóch niezidentyfikowanych sprawców napadło na 18-letniego Arkadiusza M. przy ul. Gwiazdziej w Głogowie. Pobity doznał wstrząsu mózgu i urazu czaszki. Przebywa w szpitalu.

Tydzień na drogach

- 27 bm. na trasie Lubin Polkowice około 8 rano kierujący łazem z przyczepą zasnął za kierownicą i zjechał na pobocze. Przyczepa, na której przewoził trumny przewróciła się do rowu.
- 28 bm. doszło do podobnego wypadku na drodze z Legnicy do Chojnowa, tym razem w rowie znalazła się ciężarówka z napojami.
- 28 bm. z parkingu strzeżonego przy ul. 1 Maja w Lubinie skradziono białego pontiaca o numerach rejestracyjnych WOZ 0607.
- W czasie minionego weekendu skradziono w Głogowie dwa samochody. Z niestrzeżonego parkingu przy ul. Niedziałkowskiego zniknęły dwa volkswageny: golf i jetta. W Lubinie natomiast z parkingu przy ul. Bema passat.

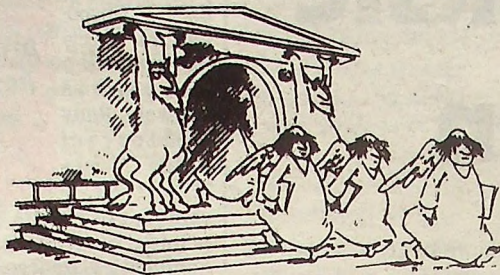
998

Od 21 do 27 marca jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP odnotowały 41 interwencji w tym 18 pożarów.

- 21 bm. w Gościławiu (gmina Udanin) na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej zapaliła się przybudówka przy stodole. Straty 5 milionów złotych.
- 23 bm. w Góliszowie (gm. Chojnow) od zwarcia w instalacji elektrycznej zapaliła się stodoła. Spalił się dach budynku, a straty wyniosły 10 milionów złotych.
- 23 bm. w Legnicy przy ul. Mickiewicza powstał pożar w mieszkaniu. Straty 5 milionów złotych.

o tym się mówi

- Komu to służy? - spytał na koniec radny Wiesław Sagan, który ostatnio wszędzie węszy zamachy na siebie i Zarząd Miasta. Brakowało tylko drugiego pytania z tego demagogicznego wzorca: kto za tym stoi?



Tylko z Lesznem

Najważniejszy na sesji Rady Miejskiej w Legnicy 28 marca był budżet. Uchwalono dochody w wysokości 395 mld 611 mln 760 tys. zł i o 45 mld zł wyższe wydatki. Niedobór nie być pokryty 35 mld zł na nadwyżki budżetowej za rok ubiegły i 10 mld zł kredytu bankowego.

Prawdziwe emocje wywołała jednak skarga złożona na Zarząd Miasta przez radnych Irenę Pater i Zbigniewa Czechowskiego, którzy uważali, że porozumienie zawarte 28 lutego br. z Leszczyńskim Przedsiębiorstwem Budowlanym w sprawie zagospodarowania koszar przy ul. Chojnowskiej godzi w interesy miasta.

Komisja Rewizyjna, pracująca pod przewodnictwem Jana Kwitowskiego, stwierdziła że skarga jest zasadna. Sposób wyboru przedsiębiorstwa był niekorzystny dla miasta, nie było publicznej oferty i przetargu, a w porozumieniu brak jest gwarancji finansowych i formalnych zabezpieczających interesy Legnicy. Podkreślono, że z treści porozumienia nie wynika, ile pieniędzy zaangażuje LPB w adaptację koszar. Wprawdzie nie można stwierdzić, że już powstały negatywne dla miasta skutki finansowe - stwierdziła w konkluzji Komisja - ale niezbędne jest podpisanie aneksu, który zabezpieczałby interes Legnicy.

Ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej polemizowali prezydenci Ryszard Jaśkowski, Eugeniusz Koszka i Edward Jaroszewicz. Pier-

wszy pytał, w jaki sposób można było zorganizować przetarg, skoro gmina nie wydaje na tę inwestycję pieniędzy z budżetu. Oferta LPB była najbardziej kompleksowa, a interes miasta będzie zabezpieczony w szczegółowych umowach.

Eugeniusz Koszka krytycznie mówił o legnickich firmach budowlanych. Niektóre nie potrafią nawet należycie przygotować oferty. Firmy z zewnątrz są tańsze i proponują nowocześniejsze technologie. Edward Jaroszewicz zapewnił, że na remont "Leninogradów" będzie ogłoszony przetarg.

Najbardziej krytykował porozumienie Marek Błaszczuk. Porównał ofertę złożoną przez LPB z podpisanym porozumieniem i stwierdził, że z oferty nie zostało w nim nic, a na takich warunkach, jak zapisano w porozumieniu, adaptacji koszar może się podjąć każda średniej wielkości legnicka firma.

- Komu to służy? - spytał na koniec dyskusji radny Wiesław Sagan, który ostatnio wszędzie dostrzega polityczne spiski wymierzone w siebie i Zarząd Miasta. W głosowaniu nad orzeczeniem Komisji Rewizyjnej stosunkiem głosów 18:13 (przy 5 wstrzymujących się) Rada Miejska uznała, że skarga Ireny Pater i Zbigniewa Czechowskiego jest bezzasadna.

WŁODZIMIERZ KAŁSKI

Wrześniowe wybory sprawiły, że 28 marca o godz. 7.15 RYSZARD MARASZEK stawiał się do pracy w Urzędzie Wojewódzkim jako legnicki wojewoda. Niektórym urzędnikom, zwłaszcza tym na wyższych stanowiskach robota w tym dniu szła raczej ciężko. Bo przecież i tak "mają wyrzucać".

Ruch dwustronny

Podczas pierwszej konferencji prasowej wiele było słów i zaklęć, że kadrowego trzęsienia ziemi nie będzie. Obiecano, że obowiązują tylko kryteria merytoryczne, a nie polityczne sympatie. Fakty jednak pozostają faktami...

Wraz z wojewodą Maraszkem w pracy zameldował się jego nowy rzecznik prasowy, WOJCIECH KONDUSZA. Przez ostatnie dwa lata kierował on w Legnickiem Socjaldemokracją Rzeczypospolitej Polskiej. Pracował zawodowo jako dyrektor ośrodka szkoleniowego. Zmienił on MARKA PUZIĘ, którego do pracy przyjmował jeszcze wojewoda Głapiński. W poniedziałek zmieniło się też w "przedpokoj" wojewody, czyli w biurze asystenta. Podziękowano WIESŁAWIE STĘPIEŃ, a przywitano RYSZARDA KURKA, który jest asystentem posłanki SdRP Bronisławy Kowalskiej. Drugim, obok Kurka, człowiekiem wojewody został jego dawny współpracownik, były wiceprezydent Lubina JERZY MARKOWSKI, ostatnio działający w spółce konsultingowej.

Bezboleśnie wypadło odejście MIROSŁAWA SKOCZKA, dyrektora urzędu, który był motorem zmian w ostatnich latach i zdawał sobie sprawę, że nie ma tu już nic więcej do zrobienia. Złożył po prostu wypowiedzenie i w poniedziałek już nie przyszł do pracy. Jego miejsce zajął, jako pełniący obowiązki dyrektora, dotychczasowy zastępca, MARIAN KOPACZEWSKI, któremu udało się przetrwać wszystkie ekipy.

Trudniejsza jest sprawa wicewojewody. PRZEMYSŁAW WALCZAK został nim zaledwie w lipcu ub. roku. Długo więc nie wojewodował. W poniedziałek złożył rezygnację ze swojego stanowiska na ręce Maraszki, który we wtorek zawiadził ją do Warszawy, do min. Strąka. Walczak będzie jednak pracował jeszcze do chwili powołania nowego wicewojewody.

Także w poniedziałek postanowił zakończyć pracę dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej KRZYSZTOF SKÓRA, który chce od 7 kwietnia (za porozumieniem stron) zarabiać na życie gdzie indziej. Są zapowiedzi kolejnych rezygnacji. Sprawy kadrowe przejął natomiast Marian Kopaczewski, więc nie bardzo wie, co ma robić LUDWIK DUSZENKO-PLANCKO, zastępca dyrektora w Wydziale Organizacji i Nadzoru.

A więc czy nowa władza chce, czy nie rewolucja będzie. Na razie jest to proces "bezkrywawy". Odchodzi czołówka ekipy, honorowo ustępując miejsca zwycięzcom w jesiennych wyborach. Jak będzie dalej? Z pewnością nowi liczą na to, że kilku kolejnych starych odejdzie.

Co się dzieje z tymi, którzy kończą pracę w UW? Cała czołówka, wraz z byłym wojewodą zamierza utworzyć firmę konsultingową. Sądząc po Jerzym Ciesiu, który zrezygnował z dyktowania w UW jeszcze kilka miesięcy temu, nie jest to pomysł głupi. W odwrotnym kierunku zmierzają akurat nowi, którzy jak wojewoda czy jego pełnomocnik przychodzą do urzędu ze spółek.

ADAM SPYCHAŁA

BOJĘ SIĘ, ŻE NAS WYMIENIĄ NA JAKIEŚ 2 SŁO



Rys. Jujka

WIEK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.

oferuje osobom fizycznym i prawnym

kredyt pod zastaw

- ☛ rachunków terminowych w złotych i w walutach
- ☛ obligacji Skarbu Państwa, bonów NBP i PKO BP
- ☛ akcji dopuszczonych do obrotu na giełdzie, zdeponowanych w Biurze Maklerskim WBK S.A.
- ☛ przedmiotów wartościowych (złoto, kamienie szlachetne itp.)

Okres kredytowania: 3 miesiące (istnieje możliwość przedłużenia)

Oprocentowanie: aktualne 4% miesięcznie

Informacji udziela: Wydział Kredytów, tel. 268-23 lub 250-26

Adres Oddziału: Legnica, ul. Witelona 8

Zapraszamy w godzinach 8-17

"Gdyby nie Machalski, nikt nawet sekundy nie zastanawiałby się nad wnio- skiem Baranowskiego. Naciski na kombinat były duże, niemal co tydzień ktoś domagał się poręczenia" - oświadczył w piątek w Sądzie Wojewódzkim Jerzy Legieć, były członek zarządu "Polskiej Miedzi" ds. finansowych.

Miedziowe weksle i... Monika Kern

Podczas rozprawy po raz kolejny powróciła historia feralnego poręczenia, gdy w grudniu 1991 roku uchwałą zarządu KGHM udzielono Januszowi Baranowskiemu, biznesmenowi z Częstochowy, gwarancji na 7 miliardów złotych. Obrótnemu przedsiębiorcy prokuratura zarzuca wyłudzenie pieniędzy z "Polskiej Miedzi" i uniemożliwienie odzyskania długu przez sprzedaż nieruchomości rodzinie. Za działanie na szkodę firmy i w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez Baranowskiego i własną żonę na ławie oskarżonych zasiada Andrzej Machalski, przewodniczący pierwszej rady nadzorczej kombinatu. Do sądu trafili również Jan Sadecki, były prezes i Jerzy Legieć, były członek zarządu "Polskiej Miedzi", którym zarzuca się niedopełnienie formalności i złe sporządzenie wekslowej umowy, która nie zastrzega górnej granicy odpowiedzialności firmy.

Opis posiedzenia zarządu dotyczącego weksli, w relacji składanej w piątek przez Jerzego Legięcia, znacznie odbiega od sprawozdania z tego samego wydarzenia złożonego przez Jana Sadeckiego podczas poprzedniej rozprawy. Ten ostatni podkreślał jednomyślność członków zarządu i brak kontrowersji. "Już sam fakt trwania dyskusji ponad półtorej godziny świadczy o tym, iż nie była ona zgodna" - powiedział Legieć. Dalej zapewniał o swoim zdecydowanym weto i poważnych zastrzeżeniach zgłaszanych przez inne osoby. Przedstawienie wniosków o poręczenie w

normalnym trybie należało do samego Legięcia. W przypadku Baranowskiego wniosek wyjątkowo przedstawił Jan Sadecki.

Wystawieniu weksli towarzyszył niezwykle pośpiech i iamanie wszelkich procedur. Normalne wnioski o gwarancje finansowe składano do firmy pisemnie, a ich rozpatrywanie trwało co najmniej kilka tygodni. W przypadku Baranowskiego poręczenie musiało nastąpić natychmiast. "Wszyscy zdawali sobie sprawę z koniecznego pośpiechu, na nasze gwarancje w porcie miał czekać statek pełen etyliny" - wspominał Jerzy Legieć. "Podczas posiedzenia zarządu Machalski telefonował co najmniej dwukrotnie". Gdy wreszcie doszło do głosowania, o udzieleniu poręczenia zdecydował tylko jeden głos przewagi. Legieć nie umiał jednak wyjaśnić, dlaczego w protokole głosowanie określono jako jednomyślne.

Tuż po głosowaniu nad przygotowaniem dokumentów przez kolejne półtorej godziny pracował zespół kombinackich prawników. Legieć miał zwracać uwagę na brak zastrzeżenia górnej granicy odpowiedzialności firmy, ale jego zastępczyni przekonywała go, że na wekslu może znaleźć się tylko słowo "poręczam". "W tych warunkach natychmiastowego poręczenia zastosowano rozwiązanie optymalne" - powiedział członek zarządu.

Jerzy Legieć twardo bronił również swojej spóźnionej decyzji o wykupie weksli. Prokuratura zarzuca mu, iż zwłoka naraziła kombinat

na dodatkowe koszty w postaci odsetek w wysokości ponad 2 miliardów złotych. Na fakt ten miało wpłynąć kilka przyczyn. Urząd Celny w Szczecinie, dla którego przeznaczone były weksle zachowywał się mało konkretnie. Pismo o kwocie do zapłaty wpłynęło do kombinatu dopiero w lipcu 1992 roku. "Przed wykupowaniem weksli cały czas powstrzymywał mnie szef rady nadzorczej. Uspokajał twierdząc, że trwają negocjacje na temat rozłożenia długu na raty. Później mówił, że wpłynęła na Unibos, drugiego gwaranta transakcji, aby wziął kredyt i spłacił dług. Nawet gdy już wykupiliśmy weksle, Machalski to skrytykował i powiedział, że to najgorsza z decyzji" - opowiadał Jerzy Legieć w sądzie.

Zarysowane w piątek problemy i kontrowersje mogą zostać wyjaśnione podczas kolejnych rozpraw. 20 kwietnia przewidziane są przesłuchania pierwszych świadków. Przed sądem staną pozostali członkowie zarządu "Polskiej Miedzi" i przedstawiciele zespołu prawnego, który opracował wekslową umowę.

Spory zawód sprawił wszystkim Janusz Baranowski, który w piątek odmówił składania wyjaśnień. Nie zgodził się również odpowiadać na pytania sędziego, prokuratora i obrońców. Z odczytanych zeznań Baranowskiego, złożonych w legnickiej prokuraturze, wynikało, że biznesmen znacznie się bronił, gdy przyjdzie na to odpowiednia pora. Niestety nie wiadomo, czy pora ta nastąpi do terminu następnej rozprawy.

Po rozprawie Janusz Baranowski, właściciel Zakładu Ceramiki Szlachetnej w Częstochowie, dla dziennikarzy okazał się bardziej łaskawy niż dla sądu i chętnie udzielał wszelkich wyjaśnień.

● Czy może pan powiedzieć coś o kulisach poręczenia z kombinatu?

- W samym poręczeniu nie ma nic do wyjaśniania. Wszystkie dokumenty zostały zebrane przez prokuratora Skrupkę. Taki młody, a taki skrupulatny. Pewnie daleko zajdzie. Nie działałem z Andrzejem Machalskim i firmą Unibos w porozumieniu. Jest mi bardzo przykro, że trzech dziesiętników siedzi na ławie oskarżonych. To ja spowodowałem, moja niefrasobliwość, wypadek.

● Ponoć wzięli pan pieniądze na spłatę długu w Urzędzie Celnym w Szczecinie. Jednak w nocy miał pan wyjść na chwilę z auta, a wtedy ktoś ukradł 6,8 miliarda złotych.

- Tak. Jechałem z Częstochowy do Szczecina przez Warszawę. O samym wypadku nie mogę więcej powiedzieć niż ustaliła prokuratura w Piotrkowie Trybunalskim, która trzy razy wznawiała śledztwo i umarzała je z powodu niewykrycia sprawców. Za każdym razem prokuratorzy mówili mi - zostaw pan te pieniądze, ciesz się, że żyjesz. Kiedy chciałem rozpocząć prywatne śledztwo, w komendzie policji w Piotrkowie

wie zagrożono mi aresztowaniem. Sprawę badał również Urząd Skarbowy. Udowodniono, że miałem przy sobie te pieniądze.

● Skąd miałyby się wziąć zmo- wa wszystkich instytucji?

- Myślę, że cała sprawa to zemsta, m. in. Andrzeja Kerna i byłego ministra sprawiedliwości Zdzisława Dyki. Przyjeżdżał do mnie przedstawiciel Episkopatu, proponując zatuszowanie tej sprawy w zamian za łagodne potraktowanie Kerna.

● To plotki, że Monika Kern, po ucieczce z domu, przebywała w pa- na częstochowskiej rezydencji?

- Tak, tyle służb specjalnych szukało jej w moim mieszkaniu, że nie mogłaby się ukryć.

● W jaki zatem sposób został pan powiązany ze sprawą marszał- ka Kerna i jego córki?

- Znam rodziców Maćka, jesteśmy przyjaciółmi.

● Prokuratura Wojewódzka w Legnicy zarzuca jednak panu konkretnie fakty - wyłudzenie weksli z kombinatu, a później uniemożli-

wienie odzyskania wierzytelności przez sprzedaż nieruchomości rodzinie.

- Musiałem sprzedać nieruchomość, aby spłacać płatności w Szczecinie. Gdyby nie kradzież, nikt nie zwróciłby na to uwagi. Zresztą od samego początku proponuję spłacenie mojego długu w kombinacie.

● Zaproponował pan jednak warunki nie do przyjęcia - rozłożenie spłaty na 10 lat.

- To kłamstwa. Z mecenasem Pliśkiem zapewniliśmy, że zgadzamy się na wszystkie warunki kombinatu. Wtedy z zarządu wysłali nam faks, że zrywają wszystkie rozmowy. Tych pieniędzy nie mogą wziąć, bo proces stałby się bezpodstawnym. Tych ludzi trzeba skazać, wszyscy jesteśmy ofiarami.

● Zakłada pan ewentualność skazania?

- Tak, upatrzyłem już sobie celę w Czarnym.

MAŁGORZATA SKORSKA

Bezprawne wybory?

Edward Kienig i Ryszard Zbrzyzny 24 marca złożyli w Sądzie Rejonowym (Wydział V Gospodarczy) w Legnicy wniosek o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej KGHM "Polska Miedź" SA w

Jeszcze niedawno nawet drobne spory czy konflikty w "Polskiej Miedzi" często kończyły się ogłoszeniem gotowości strajkowej i akcji protestacyjnych. Teraz związkowcy szukają sprawiedliwości także w salach rozpraw sądowych...

sprawie zarządzania wyborów uzupełniających. Jest to kolejny etap konfliktu związanego z pełnieniem przez nich jednocześnie funkcji parlamentarzystów i członków Rady Nadzorczej. Tym razem zrobiło się już bardzo gorąco...

E. Kienig i R. Zbrzyzny zostali wybrani do rady w maju ub. roku przez załogę. Potem, 19 września wygrali wybory parlamentarne. Ustawa o ograniczeniu działalności gospodarczej osób pełniących funkcje publiczne mówi, że nie można być jednocześnie posłem czy senatorem i członkiem rady nadzorczej. Oporając się na tym minister przekształcił własnościowych zapowiadział wycofanie obu parlamentarzystów ze składu Rady Nadzorczej "Polskiej Miedzi". W ślad za tym 5 marca Rada Nadzorcza postanowiła zarządzić wybory w okręgu "górnym" w "Polskiej Miedzi", celem wyłonienia dwóch nowych przedstawicieli na miejsce Zbrzyznego i Kieniga. Spotkało się to z ostrym protestem związków zawodowych wspierających parlamentarzystów (ZZPPM i "Dozór"), ale wyborczy kalendarz już jest realizowany. 24 marca powołano 12-osobową komisję wyborczą. Termin zgłaszania kandydatów mija 26 kwietnia. Wybory mają się odbyć

17-18 maja, a wyniki komisja ogłosi 27 maja.

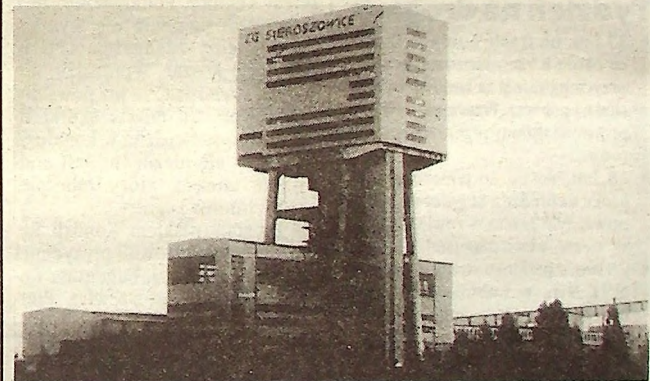
We wniosku do sądu R. Zbrzyzny i E. Kienig zarzucają ministrowi złą interpretację prawa, zaś Radzie Nadzorczej i za-

ządowi złamanie przepisów. Ustawa ich zdaniem mówi jedynie o sytuacji, gdy poseł czy senator później wszedł do władz spółki. Nie mówi nic, gdy jest odwrotnie.

Rada Nadzorcza zarządzając wybory złamała par. 17 ust. 3 statutu KGHM, mówiący o tym, iż wybory uzupełniające przeprowadza się, gdy skład rady zmniejszy się z powodu ustąpienia, śmierci lub innych ważnych przyczyn. A żadna z tych przyczyn nie zaistniała.

Zbrzyzny i Kienig uważają, że prawo naruszył także zarząd. Odpowiedni punkt regulaminu wyborów mówi, że zarządza on te wybory w porozumieniu z wybranymi przez pracowników członkami Rady Nadzorczej aktualnej kadencji. "Z nami - jako przedstawicielami załogi w Radzie Nadzorczej - nikt takich uzgodnień nie poczynił" - piszą parlamentarzyści.

W sprawie wyznaczenia daty wyborów głos zabrała też rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. ZZPPM nie zgłosi swoich ludzi do komisji wyborczych ani na listy kandydatów. "Rada ZZPPM nie wyklucza ewentualności czynnego przeciwdziałania profanacji aktu wyborczego przedstawicieli załogi do Rady Nadzorczej KGHM".



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nici z węgla

W tamtym roku w sprawie deputatu węglowego niemal nie doszło do strajku. Związki w KGHM domagały się urealnienia ekwiwalentu, bo węgiel drożał, a ekwiwalent wypłacano na poziomie ceny sprzed kilkunastu miesięcy. W końcu problem został rozwiązany po myśli załogi, ale przed tą decyzją pięciu górników ZG "Lubin" zwróciło się do sądu o wypłacenie wyrównania. Sąd Rejonowy w Lubinie przyznał im rację i nakazał wypłatę po 13,359 mln zł wraz z odsetkami. Zarząd KGHM "Polska Miedź" SA odwołał się od tego wyroku, bo gdyby cała załoga wystąpiła o wyrównanie, wówczas z kasy KGHM należałoby wypłacić ok. 1,5 bln zł, a firmy na to nie stać.

Odwołanie zarządu rozpatrzył Sąd Wojewódzki we Wrocławiu,

który uznał (24 marca), że rozszczenie górników nie są uzasadnione, gdyż wcześniej związkowcy zawarli z zarządem porozumienie o "zamrożeniu" ekwiwalentu i skierowaniu pieniędzy na podwyżki płac. Górników ZG "Lubin" przed sądem reprezentował przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny. Zapowiedział on, że po otrzymaniu pismemnego uzasadnienia wyroku ZZPPM rozważy możliwość złożenia wniosku o rewizję nadzwyczajną tego wyroku, bo tylko taka droga prawna pozostała. Związkowcy uważają, że "zamrożenie" ekwiwalentu nie może być brane w sądzie pod uwagę, gdyż porozumienie podpisał działacz związkowy, który nie został do tego upoważniony

Wojciech zamiast Marka

WOJCIECH KONDU-SZA został w poniedziałek, 28 marca powołany na funkcję rzecznika prasowego wojewody legnickiego. Dowiedział się o takiej decyzji nowego wojewody, Ryszarda Maraszka,

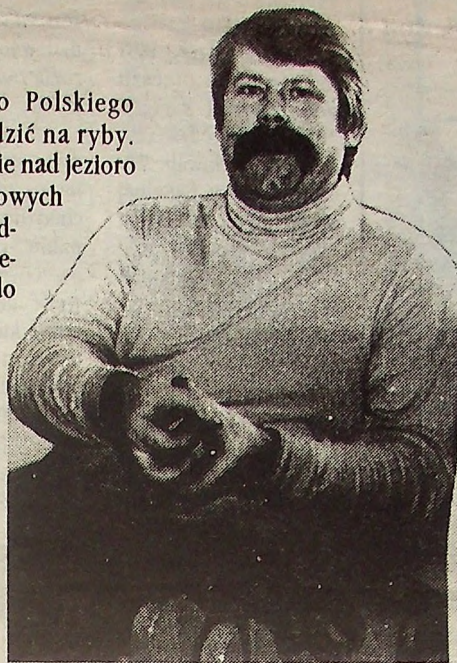


podczas weekendu i była to "propozycja nie do odrzucenia". W. Kondusza zmienił na tej funkcji Marka Puzio, który chce teraz poświęcić się pisaniu doktoratu. Nowy rzecznik wojewody ma 44 lata. Jest żonaty - żona Grażyna pracuje jako pedagog szkolny. Syn Borys uczy się w technikum. W. Kondusza ukończył polonistykę i filozofię. Jest doktorem nauk filozoficznych. W Legnicy mieszka od 1986 roku. Ostatnio był dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Zawodowego ZDZ w Legnicy. Działa w SdRP. W latach 1992-94 był przewodniczącym Rady Wojewódzkiej tej partii. Współpracował jako publicysta ze "Sprawami i Ludźmi" oraz "Trybuną". Jako rzecznik chce przekazywać informacje nie tylko od administracji do społeczeństwa, ale i odwrotnie. Jeździ (czasem) pięcioletnią skodą.

Wielka ryba!

LESZEK ŁOZOWSKI, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Wędkarskiego w Legnicy, nie ma czasu... jeździć na ryby. A jak znajdzie na to chwilę, to lubi wyskoczyć w Leszczyńskie nad jezioro Osłoń lub do Czech. Właśnie nad wodami naszych południowych sąsiadów prezes Łozowski rozpoczął tegoroczny sezon. Jednak bez większych sukcesów. Twierdzi, że w naszych akwenach pływają ogromne ryby. Rewelacyjnie duże sandacze, do 20 kg, pływają w Jeziorze Koskowskim. Trzeba je stamtąd odławiać i przewozić w inne miejsca, np. na stawy po zwirowni w Spalanej, gdyż nie dają dosłownie żyć innym rybom.

Prezes Łozowski jest cybernetykiem - elektronikiem po Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, a także ekologiem po podyplonowym studium w Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Pozbył się fiata combi i teraz nie jeździ żadnym wozem. Żona Maria pracuje w wojsku. Córka Sylwia kończy podstawówkę, a syn Adam chodzi do trzeciej klasy.



Ostry radny

ZBIGNIEW CZECHOWSKI - legnicki radny, magister ekonomii uważany jest za najbardziej konsekwentnego przeciwnika obecnego Zarządu Miasta. Podczas ostatniej sesji (28 marca) złożył wniosek o jego odwołanie (odrzucony). Z. Czechowski piastuje mandat radnego już drugą kadencję. Startował jako kandydat niezależny. Nie związał się też z żadną opcją polityczną podczas trwania kadencji. Zgłosił kilkadziesiąt interpelacji, wniosków i zapytań, złożył sześć skarg na Zarząd. Nie uważa się za człowieka agresywnego czy złośliwego. Reaguje wtedy, gdy zagrożony jest interes miasta i jego mieszkańców. Takie działanie bez względu na to komu ważnemu nadejmuje na odciśnięcie (jego zdaniem) pierwszym przykazaniem dla każdego radnego. Z. Czechowski skończył w tym roku 40 lat. Żona Teresa jest ekspedientką w sklepie.



ka Karolina (lat 16) chodzi do technikum hotelarskiego, a syn Dawid (lat 17) do technikum energetycznego.

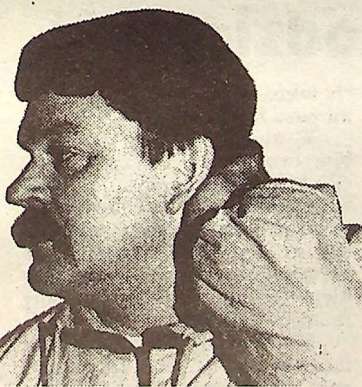
Laszkiewicz szefem banków



EUGENIUSZ LASZKIEWICZ został wybrany 25 bm. we Wrocławiu na przewodniczącego Krajowego Zarządu Związku Banków Spółdzielczych. Jest to społeczna reprezentacja banków wobec państwa i instytucji występujących w sferze rolnictwa. Kadencja trwa trzy lata. E. Laszkiewicz jest rolnikiem na 92 ha w Czerwonym Kościele, gmina Krotoszyce. Razem z dwoma rolnikami założył spółkę "Gemiz" w Wilczycach. Jest też przewodniczącym Rady Gminy Krotoszyce i szefem rady nadzorczej Banku Spółdzielczego w Legnicy. Ma 51 lat, jeździ 4-letnią ładą i w tym roku nie wybiera się na żaden urlop.

Mocny Tadeusz

TADEUSZ HUL ma 38 lat i należy z pewnością do najsilniejszych ludzi w naszym województwie. Mieszka w Legnicy, żonaty, ma dwóch synów. Jest trenerem i zawodnikiem trójbójcu siłowego. Trenuje cztery razy w tygodniu po dwie godziny. Był mistrzem Polski w 1991 i 1992 roku (w wadze powyżej 90 kg). Pobił rekordy Polski w przysiadzie 262,5 kg i w martwym ciągu 282,5 kg. Na mistrzostwach Europy we Francji (1992 r.) zajął 3 miejsce, a na mistrzostwach świata w Anglii (1992 r.) był szósty. Szkoli młodych sportowców w TKKF Śródmieście Legnica. Wszystkim przyszłym siłaczom radzi zacząć od ćwiczeń ogólnorozwojowych.



Podczas rozgrywanych w miniony weekend w Legnicy III Mistrzostw Polski w Trójbójcu Siłowym zwyciężył w kategorii do 110 kg.

Kto chce utrzymać się dziś na powierzchni musi machać rękami i kręcić głową od rana do wieczora. Mało komu udaje się być młodym, pięknym i bogatym za osiem godzin pracy dziennie. Mówiąc szczerze, takiego cudu nie wiadziałem. Kiedyś górnik strajkował, żeby w soboty posiedzieć z rodziną w domu lub pojechać na ryby. Teraz zastrajkuje, gdy nie dostanie przynajmniej jednej zmiany pomiędzy piątkiem a poniedziałkiem.

Złotówka to ponoć waluta mocno inflacyjna. Ale gdy zapelnili się półki w sklepach nabrała jakiejś dziwnej mocy. Człowiek zaczął tęsknić do niej niczym do dolara lub marki. Niby słaba, a przecież mocniejsza od wielu ideologii i przykazań.

Czerwona kartka

Zarabianiu lichych infacyjnych złotych podporządkowany jest rozkład dnia, tygodnia, nawet roku. Aż tu pewnego ranka pojawia się w kalendarzu czerwona kartka. Dwa razy do roku nawet dwie. Jedna po drugiej. Człowiek w dniu oznaczonym czerwoną kartką niewiele zarabia. Albo wcale. Co wtedy począć ze sobą?

Zaczyna więc błąkać się po domu i odkrywać dawno zapomniane krajobrazy. Ta pani w średnim wieku przed telewizorem, w trochę lepszej fryzurze niż wczoraj to żona. Chyba coś mówi. A może to telewizor gada? Dzwoni telefon. Wszystko wskazuje na to, że córka ma już chłopaka. Też licealistę. Znowu nie ma apetytu? Może i lepiej. Ta kurtka w przedpokoju, śmierdząca jakimiś tanimi papierosami to chyba syna. Zgadza się. No, ale jeszcze w Boże Narodzenie nie palił. Cóż, siódma klasa... Na schodach mignął sąsiad. Klapnęły jak zwykłe kapcie, w których zjechał do piwnicy. Pewnie po stoik kiszonych ogórków. Że się jeszcze na tych kapciach nie zabił? Kościół, modlitwa, jajko, biały barszcz. A co leci na Polsacie? Faceci znowu dali się zabić za jakieś pieniądze. Widać jakby znajomy...

ADAM SPYCHAŁA

DAJ SPOKÓD, JAK CIĘ ZNAM I TAK NIC NIE WYGRASZ



Nadal utrzymuje się dobra cena miedzi - 28 marca wynosiła 1949,5 USD/t. Średnia marca - 1913,9 USD/t, średnia br. 1861,88.

Wustawowo wolne od pracy soboty kopalnie na pierwszej zmianie pracują pełną parą. Osiągają ok. 60 proc. wydobycia tzw. dnia czarnego.

Zgodnie z porozumieniem kończącym spór zbiorowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego z Zarządzeniem "Polskiej Miedzi" wraz z wdrożeniem Układu Zbiorowego Pracy, co miało nastąpić 1 kwietnia płace powinny wzrosnąć średnio o 1 mln zł. Jednak do dziś UZP nie został zarejestrowany. Proces rejestracji pro-

wadzi Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych. W związku z tym pracownicy "Polskiej Miedzi" powinni jeszcze przed świętami otrzymać zaliczkowo po 1 mln zł na konto kwietniowej wypłaty.

Telekomunikacja Polska S.A. Zakład w Legnicy podpisał 22 marca umowę z "Cuprum 2000" w sprawie współdziałania. Oznacza to przełamanie na naszym terenie monopolu Telekomunikacji Polskiej. "Cuprum 2000" podłączy docelowo ok. 10 tys. telefonów, głównie w Lubinie i Polkowicach.

Manifestacja górników Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Lubinie (23 marca) przed

dyrekcją PRG i biurami Zarządu "Polskiej Miedzi" doprowadziła do rozmów z Zarządzeniem. Ustalono, że wynajęta przez "Polską Miedź" firma konsultingowa pomoże przygotować program naprawczy.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego przystąpił do OPZZ. W Radzie OPZZ przygotowano miejsce dla przedstawiciela tego związku. Prawdopodobnie również inne organizacje z miedziowej Unii Wolnych Związków Zawodowych zrzeszą się w OPZZ. Działacze tłumaczą te decyzje większą skutecznością centrali kierowanej przez posłankę Ewę Spychałską.

(NS)



Nr 13 (19)
31 marca 1994 r.

Czas rozstrzygnąć

W obawie o los przedsiębiorstwa i utratę pracy 23 marca o godzinie dziewiątej przed budynkiem swojej firmy, a potem zarządu KGHM Polska Miedź S.A. manifestowała dwuosobowa grupa NSZZ "Solidarność" i ZZPPM. Żądano od ustawodawcy zniesienia popiwku, a do KGHM, jako właściciela, określenia jasnej i czytelnej strategii wobec PRG. Domagano się również podpisania pakietu zabezpieczeń socjalnych, wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych doprowadzenia jednej z najlepszych firm do ruiny, a jej pracowników do stanu niepewności o swój los, oraz wzięcia PRG do ciagu technologicznego KGHM.

Do manifestujących wyszedł prezes spółki Adam Studniarek, który zapewnił, że na razie nie planuje zwolnień grupowych, a propozycję podwyżek płac przedstawi po podpisaniu z kopalniami umów na roboty. Sytuacja jest trudna, gdyż państwowa firma nie stanowi konkurencji dla spółek prywatnych. W ubiegłym roku

zapłaciła 14,5 mld złotych popiwku.

Spod siedziby PRG manifestanci przeszli pod budynek zarządu "Polskiej Miedzi". Po drodze skandowali: "My chcemy pracy i godnej pracy!", "Znajdzie się kij na złodzieja ryj!", a także "Złodzieje". Zatrzymali się przed budynkiem zarządu i zażądali, aby wyszedł prezes. Prezes Krzysztof Sędzikowski pojawił się po niespełna godzinie i zapewnił zebranych, że problemy PRG są przedmiotem

wych odeszło 147 osób. Domagali się natychmiastowej reakcji, nadzwyczajnych pociągnięć a nie rozliczania spółki w normalnym trybie.

- Notatka podpisana przez obydwie strony spłycała problem, jest mowa "na okrągło"! Nam wcale nie chodziło o przejęcie nas przez kopalnię i likwidację firmy. Wręcz przeciwnie, firma powinna istnieć i wejść do ciagu technologicznego, tylko ktoś zabałaganil i teraz w trybie nadzwyczajnym należałoby rozliczyć odpowiedzialnych.

Tadeusz Madziarczyk - przewodniczący jednego z dwóch związków twierdzi, że manifestacja była przede wszystkim po to, aby ukazać



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Mała szkoła, duży dym

Spotkamy się jeszcze, a wtedy zginiemy - powiedział przez telefon nieznajomy mężczyzna. Groźba była skierowana do jednej z nauczycielek Szkoły Podstawowej nr 12 w Lubinie. Domysla się, że może mieć to związek z jej aktywną opozycją wobec dyrekcji szkoły.

W jej historii znane są również niemiłe, choć kosztowniejsze połączenia. Grand Hotel? Ty s... podejź do telefonu! Grand Hotel? Ja tu jestem najwężniejszą Belkot ten przez 8 minut płynął po drucie z lubińskiej dwunastki za ocean. Został nagrany przez automatyczną sekretarkę. Pamiętkową taśmę z New Jersey przywiózł mąż jednej z nauczycielek.

Taśma dwa lata leżała w szufladzie. Przypomniano sobie o niej, kiedy przed konkursem na dyrektora szkoły rozgorzała walka o władzę. Sytuacja stała się napięta, gdy okazało się, że rywalką dyrektorki jest jej podwładna. Nauczyciele zaczęli walczyć o wpływ w radzie pedagogicznej, związkach zawodowych i Komitecie Rodzicielskim.

Trzy po trzy, czyli do poprawki

W lubińskiej dwunastce biednie jak w innych szkołach, za to dużo wesołej i nawet dość rewolucyjnie.

- Radom pedagogicznym zawsze towarzyszył chaos połączony z wulgaryzmami, na co pozwalała ich przewodnicząca - twierdzą nauczycielki z obozu "przeciw". Niedawne wybory przedstawicieli do komisji konkursowej przebiegały w tradycyjnym klimacie.

W szkole przez 10 lat, czyli od czasu jej powstania, nie było zwyczajowi zwolnienia zebrań Związku Nauczycielstwa Polskiego. Konieczność wyboru przedstawicieli do komisji konkursowej zmusiła do nadrobienia zaległości. Ale burzliwe obrady i tak niczego pewnego nie przyniosły. Niekiedy nie wytrzymał nerwowo i wyszli przed zakończeniem zebrania. Trudno więc było ustalić czy i kogo wybrano do komisji konkursowej, zwłaszcza że przewodniczącą ogniska przekazała swoje obowiązki koleżance nie powiadamiając członków ZNP. "Solidarność" zawiązała ekspresowo dla poprawienia proporcji w głosowaniu szybko poradziła sobie z wyborem przedstawicieli.

Reprezentantów swoich wyznaczał też komitet rodzicielski. Dyrektorka do-

szła do wniosku, że dobrze jest mieć na oku tych, którzy wybierają władzę. Nie zwolano zebrania komitetów wszystkich klas, choć tak nakazuje statut. Sprawę zamierzano załatwić w gronie przydium rady bliskim kierownictwu szkoły. Jednak na zebraniu zjawili się nieoczekiwanie swoi-oby rodzice i, nie bez oporów dyrekcji, doprowadzili do prawomocnego zebrania komitetów.

W obozie "przeciw"

Chociaż szkoła ma tylko 540 uczniów i 28 nauczycieli, z klimatu pracy w dwunastce mogłyby czerpać niejedni autor programów rozrywkowych.

- K... jak siedzisz! - krzyczy nauczycielka w trosce o prosty kręgosłup ucznia. K... bo cię wdępcę w ziemię! - wrzeszczy do innego aniołka, trzymającego za kłapy. Można zrozumieć, że puściły stargane nerwy nauczycielki z wieloletnim stażem. Ale żeby zaraz nagroda dyrektora za pracę?

Płatne zastępstwa przydzielano według "partyjnego" klucza. A nauczycielki z obozu "przeciw" mogły sobie dorobić szydełkowaniem. Etat kierowniczy świetlicy uzasadniono sztucznie zawyżoną liczbą uczęszczających. Zajęcia dydaktyczne przeprowadzano w świetlicy głównie wtedy, gdy było w niej pusto. Trudno się dziwić, w końcu użeranie się z hałasem to nie przyjemność.

W obozie "za"

Oboz "za" napisał skargę do kuratorium na obóz "przeciw". Zarzut - robią wiele hałasu i nie wprowadzają innowacji do szkolnego życia. Skargę podpisał także personel kuchenny.

- Obsługa jest na tyle przestraszona, że nie widzi nawet imprez urządzanych popołudniami w szkole - twierdzi obóz "przeciw".

Proszona o ustosunkowanie się do zarzutów pani dyrektor odpowiedziała, że były one przedmiotem obrad rady pedagogicznej, a wnioski są służbową tajemnicą.

NINA NOWOSAD

Ps. Konkurs wygrała dotychczasowa dyrektorka. Nauczycielki z obozu "przeciw" kwestionują skład komisji konkursowej. Zamierzają interweniować w MEN.

Trudna samodzielność

Przedsiebiorstwo Robót Górniczych istnieje od 28 lat. Jego pracownicy wybudowali niemal wszystkie kopalnie miedziowego zagłębia. Pierwszego stycznia ubiegłego roku, wraz z ośmioma innymi zakładami zaplecza technicznego przekształcone zostało w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Obecnie jest jedną z dziesięciu spółek, w których 100 proc. udziałów należy do KGHM "Polska Miedź" SA.

1992 rok Przedsiębiorstwo Robót Górniczych zakończyło zyskiem 22 mld zł. Było więc w niezłej sytuacji finansowej. Pierwszy rok samodzielności przyniósł niemal 20 mld zł strat. Do tego w firmie zaczęły się zwolnienia grupowe. Drastycznie zmniejszyły się zlecenia z kombinackich kopalń. PRG nie udało

się także wyjść ze swoimi usługami poza KGHM.

W ubiegłym roku Przedsiębiorstwo Robót Górniczych zapłaciło 14,5 mld zł popiwku, załóżde wypłacono 2,6 mld zł ekwiwalentu za deputat węglowy oraz 700 mln zł rent wyrównawczych. Te obciążenia wraz z malejącym rynkiem zleceń spowodowały kłopoty finansowe spółki.

PRG zatrudnia około tysiąca ludzi. Ponad 85 proc. z nich pracuje pod ziemią. Średnia płaca brutto, bez pracowników zarządu, wynosi 6,8 mln zł, natomiast średnia pracowników dołowych 7,3 mln zł. Chcąc ograniczyć wydatki w ubiegłym roku zarząd PRG chciał zwolnić 350 osób, czyli prawie trzecią część załogi. Po proteście związków zawodowych i

Zarządu KGHM "Polska Miedź" SA wypowiedzenia dostało 160 zatrudnionych. By zmniejszyć skutki zwolnień w kombinacie uruchomiono specjalne biuro pośrednictwa pracy. Około 100 zwolnionych z PRG znalazło zatrudnienie w innych zakładach KGHM. Zmienił się także zarząd spółki.

Niewiele jak dotąd zmieniło to w sytuacji PRG. W ostatnich dniach marca zarząd KGHM miał podpisać umowę ze spółką na roboty w kopalniach. Do maja ma być opracowany specjalny program naprawy dla przedsiębiorstwa. Przygotują go specjaliści wynajęci przez KGHM i zarząd spółki PRG. Koszty pokryje "Polska Miedź" SA. Zatrudnieni w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych nie otrzymają za ubiegły rok nagrody z zysku ani wypłaty wczasowej. Być może część z nich przejęta zostanie przez kopalnię.

(K)

JADWIGA WARDACH



LUBIN
sklep ul. 1 Maja 5
tel. (0-70) 44-26-18

GŁOGÓW
ul. Wolności 56
tel. (0-70) 33-30-04

HURTOWNIA GŁÓWNA
LESZNO, Niepodległości 32
tel./fax 20 91 45, tel. 20 26 37

FARBY, LAKIERY, KLEJE...

KITY, GIPS, ROZPUSZCZALNIKI, FARBY EKOLOGICZNE
IMPREGNATY, NARZĘDZIA MALARSKIE, WYKLADZINY PCV,

CENY FABRYCZNE EMULSJI I LAKIERÓW
POLIFARB CIESZYN, NOBILES WŁOCŁAWEK.

SZEROKI WYBÓR ATRAKCYJNYCH MEBLI VOX

UWAGA! Promocyjna cena kleju do glazury ATLAS
111.200 ZŁ + 7% VAT.

HURTOWNIA
FABRYCZNA



P R A C A

Zatrudnimy operatywnego i
samodzielnego handlowca do
organizowania i prowadzenia
hurtowni w Głogowie, Lubinie,
Legnicy.

L O K A L

Kupimy lub wydzierzawimy lokal
handlowy od 100 do 500 m2
w Głogowie i Legnicy.
Wymagane: ogrzewanie, telefon,
dogodny dojazd.

Kiedy w styczniu 1991 roku rozpoczynała się likwidacja Fabryki Wyrobów Metalowych "Fawem" w Jaworze, 600-osobowa załoga podzieliła się na dwie grupy. Jedni uważali, że po jakimś czasie zakład przekształci się w nowoczesne przedsiębiorstwo, a ludzie będą mogli spokojnie pracować i nieźle zarabiać (taką właśnie wizję miał ówczesny dyrektor, a od 1 stycznia 1991 r. likwidator, Tadeusz Golonka), drudzy (mniej liczni), przewidując najgorsze - po prostu odeszli. A że w 20-tysięcznym Jaworze wszystko jest publiczną tajemnicą - likwidacja "Fawemu" znalazła się w centrum zainteresowania wszystkich, nie tylko tych związanych z zakładem umową o pracę.

Gra na zwłokę

Gdy zajrzeć do "Fawemu", można się jednak zdziwić. Maszyny szumią, ludzie pracują. Likwidacji nie widać. Na piętrze, tuż obok sekretariatu, wystawa, jakiej nie powstydziliby się żadna firma: kilkanaście rodzajów rożnów, kuchenki, grzejniki olejowe, dachówki blaszane. Kolorowo i bogato.

Likwidator jest wychowankiem firmy. Tutaj brał stypendium, gdy studiował. Tutaj był przez pół roku dyrektorem. Tutaj od ponad trzech lat pracuje jako likwidator. W Jaworze mówią, że przekształcenie firmy trwa stanowczo za długo. - Albo niech to zamkną, albo niech ktoś firmę kupi i zrobi porządek - proponują obserwatorzy. - Likwidacja to przekształcenie, a nie unicestwienie - ripostuje Tadeusz Golonka.

- To dlaczego trwa tak długo? - Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to do czerwca będziemy przekształceni w spółkę z udziałem kapitału szwedzkiego.

- O tej koncepcji mówił pan rok temu...

- Nie jest łatwo namówić partnera z zagranicy do inwestowania w Polskę, jeśli wiadomo, że nasza gospodarka w oczach świata wygląda kiepsko, a inwestowanie nie zawsze się opłaca. Nasz szwedzki partner już jest w zasadzie zdecydowany. Konieczne jest jednak przeprowa-

dzenie niezbędnych negocjacji i żmudnej procedury formalno-prawnej. Nie mogę tego robić pospiesznie i byle jak, bo w końcu to, jaką podpiszemy umowę, zdecyduje o przyszłym kształcie fabryki i losach jej załogi.

- No właśnie, jak zamierza pan zagwarantować ludziom, że nie pójdą na bruk?

- Partnerzy gwarantują utrzymanie załogi na obecnym poziomie.

- Czy zmieni się profil produkcji?

- Raczej rozszerzymy ofertę. Przewiduję, że partner pomoże nam sprzedawać wyroby na nowych rynkach zagranicznych. Bo trzeba wiedzieć, że już eksportujemy do krajów skandynawskich, Niemiec, Anglii, Grecji, Czech i Słowacji. Szwedzi obiecują wiele i mam nadzieję, że słowa dotrzymają.

Można by wysnuć wniosek, że wszystko w porządku, skoro produkcja idzie pełną parą, wyroby mają zbyt, a ludzie biorą pieniądze. Ale likwidacja to nie był tylko taki modny przed trzema laty pomysł na całe zło w gospodarce. "Fawem", podobnie jak pozostałe jaworskie fabryki, (np. kuźnia, POM), wszedł w erę Balcerowicza z balastem długów, przeinwestowania i nadmiarem rąk do pracy. Pętla zadłużenia udusiła by pewnie fabrykę, gdyby nie fakt,

że ciągle zmieniany asortyment wyrobów i niezły ich zbyt spowodowały znaczne oddłużenie. Można by uznać "Fawem" za swoisty fenomen, gdyby nie fakt, że ciągle długa jest lista wierzycieli.

Likwidator twierdzi, że lista się kurczy i jako argument na dobrą kondycję firmy podaje fakt, iż wszędziebyś partnerzy dokładnie się fabryce przyjrzeni i wiedzą, że warto w Jaworze zainwestować. - Gdybyśmy byli bankrutem, Szwedzi nie chcieliby z nami rozmawiać - argumentuje pan Golonka.

- Zaryzykuje nawet stwierdzenie, że nasza fa-

bryka przetrwała tylko dlatego, że ma status zakładu w likwidacji. To wprawdzie nie ułatwia np. zakupów materiałów i środków produkcji, bo dostawcy każą sobie płacić gotówką, ale naszych stałych kontrahentów przekonałoby chyba do siebie, skoro lokują w "Fawemie" stałe zamówienia.

Likwidatora "Fawemu" regularnie przepytuje "Gazeta Jaworska". Po każdym artykule plotkuje cały Jawor. Jak likwidator mówi, że kondycja finansowa firmy jest dobra, to natychmiast szarpia go miejscowi, którym fabryka jest dłużna. Jak likwidator mówi, że już-już kończy negocjacje i tworzy nowy "Fawem" - joint-venture, to ludzie powątpiewają. Jak likwidator mówi ogólnie o swoich zarobkach, to ludzie pokazują na passata w kolorze blue, którym pan Golonka jeździ od ponad roku.

- Fakt, ludzie nie zarabiają u nas za dużo, jakieś 2,5 - 3 miliony, ale póki obowiązuje popiwek wszelkie ruchy płacowe nie mogą mieć miejsca. Po prostu - nie stać nas na płacenie podatku od zwiększonych wynagrodzeń. Co do moich dochodów, to nie są one ani niższe, ani wyższe niż w innych tego rodzaju firmach. A że ludzi w oczy kole moje auto... Szkoda, że nie widzieli tego złomu przed remontem. Najgorsze, iż dostrzega się takie drobiazgi, nie zauważa zaś ogromu pracy, jaką ma likwidator do wykonania.

Tu następuje cała lista powinności likwidatora.

I wbrew temu, co się uważa "na mieście", pan Golonka ma na swoim koncie wiele osiągnięć, którymi niestety nie mogą się pochwalić jego koledzy z innych przekształcanych firm. Udało się utrzymać rytm pracy zakładu, zwiększyć sprzedaż, ograniczyć zadłużenie. To mało? Mało - twierdzą lokalni komentatorzy. Z "Fawemu" odeszło prawie trzysta ludzi. Dzięki nim przybyło klientów do "kuronówki".

Tymczasem z tym zwalnianiem z fabryki sprawa wygląda tak, że naprawdę trzeba się postarać, aby zostać bez pracy. Zwolniono najslabszych i tych, dla których po prostu nie ma stanowisk. W przekształconym "Fawemie" przewiduje się nawet zwiększenie zatrudnienia. Pan Golonka chce sięgnąć po tych, którzy już tutaj pracowali. To jednak kwestia kilku najbliższych miesięcy.

Co będzie, gdy ów tajemniczy (likwidator nikomu nie zdradził, kim są Szwedzi; wiadomo tylko, że to firma handlowa) partner się wycofa? Wtedy zastosowany zostanie inny wariant. Jaki? To też tajemnica. I jak tu się nie dziwić plotkom, domysłom i komentarzom, skoro wszystkie przymiarki przekształceniowe otoczone są tajemnicą. Czas biegnie, mnożą się domysły. Wśród plotek pojawiła się i taka, że "Fawem" ma zostać kupiony przez jednego z miejscowych notabli.

Likwidator Golonka ma umowę do 31 lipca br. Czy zdąży?

CZEŚLAW PAŃCZUK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ratusz jak nowy

Trwająca od czterech lat rekonstrukcja polkowickiego ratusza dobiega końca. Inwestycja pochłonie blisko 30 miliardów złotych, a już dziś wiadomo, że miejsca dla urzędników będzie za mało i może się zdarzyć, że wejście do magistratu będzie utrudnione, bo okalające ratusz pierzeje nadają się do rozbioru, a jedna z nich to jeszcze plac budowy.

- Aż dziwne, że drewniane klatki schodowe wytrzymały napór interesantów - mówi Ryszard Sieledczyk, kierownik budowy z Pracowni Konserwacji Zabytków we Wrocławiu. - Drewniane stropy były zawilgocone i zarabaczywały, a w niektórych miejscach wręcz się sypały. Zegar wykonany przez mistrza z Nowej Soli w 1816 roku miał skorodowane tarcze, a rozsypałe na strychu elementy mechanizmu wzmacniały więźbę dachową.

Dzisiaj część pomieszczeń gotowa jest już do użytku. Na meble, które staną w magistracie, ogłoszono przetarg, w holu głównym położone będą tafle greckiego marmuru - czekają na swoją kolej, podobnie jak trzy zyrandole - po 42 miliony złotych sztuka - które zawisną w sali konferencyjnej. Podłoga w najbardziej reprezentacyjnym pomieszczeniu ratusza to taflowy parkiet z intarsjami z mahoni i czarnego dębu, teraz jeszcze przykryty grubą warstwą tektury.

- Rozmach i standard polkowiczanie zawdzięczać będą poprzednim i obecnym burmistrzom - wyjaśnia Ryszard Sieledczyk. - Panowie Walczak i Hac, inicjatorzy rozbudowy, wie-

dzieli czego chcą i mieli świadomość, że w przypadku ponadczasowych budowli, takich jak ratusz, pałac czy kościół oszczędzać nie wolno, a prace należy prowadzić z wyjątkową pieczołowitością.

Osiem tysięcy metrów kubatury ratusza gruntownie przebudowano, zachowując konstrukcję z XVIII wieku, układ ścian nośnych i poziom stropów. Papę, która pokrywała dachy, zastąpiono ceramiczną dachówką i miedzianą blachą, a wbudowane gdzieśkolwiekś świetliki pozwoliły wygospodarować ze strychu, dotychczas typowej graciarni, dodatkowe piętro na biura. Miedzianą powłokę otrzymała najstarsza wieża. Odnawiono i zachowano kształt kamiennych portali i cokołów, a dwa typowe dla starej zabudowy Polkowic okna, ze względu na kształt nazywane "wolimi oczkami", są ozdobą pomieszczeń u szczytu ratusza. Zagospodarowane będą też piwnice, w których uruchomiona będzie kawiarnia.

Wymienione w całości tynki: wewnętrzne wapienno-cementowe, zewnętrzne z terabony wykonano tradycyjnymi metodami.

Burmistrz Polkowic powinien zacząć nową kadencję od przeniesienia siedziby do odnowionego ratusza. Już teraz wnętrza zachęcają do zabiegów o najważniejszych w gminie hotel. Burmistrz bowiem dysponował będzie gabinetem połączonym z salą konferencyjną, a kiedy znudzą go natrętni interesanci, będzie mógł korzystać z drugiego wyjścia, prowadzącego na zewnętrzny budynek.

(hab)

Nr 12 (30)
31 marca 1994 r.

Nasze biuro
ogłoszeń
w Głogowie

**AGENCJA
AREUS**

ul. Jedności Ro-
botniczej 39,
tel. 33-21-69
w godz. 9-16

Diecezjalny Dzień Młodych

Niedziela Palmowa w Głogowie była świętem młodzieży katolickiej - Diecezjalnym Dniem Młodych. Pierwszy DDM odbył się osiem lat temu w Gorzowie Wlkp. Do tej pory święto, wzorowane na Dniach Młodych przeprowadzanych w Niedzielę Palmową w Rzymie, odbywało się w Gorzowie, Zielonej Górze i raz w Rokietnie.

Organizatorzy przygotowali około tysiąca miejsc noclegowych w SP nr 11 i koszarach wojskowych. Na DDM do Głogowa przybyło blisko 5 tysięcy młodych ludzi z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Uroczystości, w których wzięli udział ordynariusz diecezji Adam Dyczkowski oraz biskupi pomocniczy Paweł Socha i Edward Dajczak, były przeprowadzane w kościele NMP Królowej Polski na os. Kopernika.

Święto rozpoczęło się już w sobotę - młodzież wzięła udział w misterium Drogi Krzyżowej, której odbyło się w plenerze, a także w koncercie "Śpiewajmy naszą pieśń", prowadzonym przez ks. Piotra Pięknego.

W późnych godzinach wieczornych odbywały się spotkania modlitewne. Uroczystości centralne przeprowadzono w niedzielę. Po powitaniu pielgrzymów przez księdza biskupa i zawiązaniu wspólnoty, młodzież i mieszkańcy Głogowa wzięli udział w Liturgii Niedzieli Palmowej i procesji.

(mam)

Pijane dzieci

**Kilkadzieciąt procent
uczniów podstawówek pi-
je często. Kilkoro jest na-
łogowcami.**

Do nauczycielki, dyżurującej na korytarzu z setką dzieci, podchodzi splakany pierwszak.

- Proszę pani! - przekrzykuje hałas. - Taka dziewczyna zabrała mi pieniądze. Rozglądają się razem z nauczycielką, ale winowajczyni już dawno zniknęła w tłumie. Zauważyła jednak, że maluch "puścił parę" belferce. Zaczai się więc w szatni i odpowiednio "wychowa" gówniara. Drugi raz nie wypaple.

Przy sklepiu stoją panny z klasy ósmej, są ubrane w drogie ciuchy, jednak dziś zabrakło im pieniędzy na słodycze. Ale jakże łatwo je zdobyć. Po prostu kilkoro dzieci musiało im "pożyczyć" otrzymaną w sklepie resztę.

Konfrontacje okradanych i złodziei, które się czasami odbywają, prowadzą do obniżenia oceny z zachowania i rozmowy z rodzicami. Wskazany wyłudacz jest najczęściej spokojny, bezczelny i ironiczny. A co, pożyczyć nie można? Rodzice reagują różnie - bronią dzieci, płaczą lub opowiadają o swojej bezsilności.

Pewnego dnia w szkole odbywała się dyskoteka. Przed jej rozpoczęciem kilka panny z klasy siódmej spotkało się w "wolnej chacie". Na dobry humor wypity po kilka kieliszków. Podobnie do zabawy przygotowywali się ich koledzy. Wchodzili do szkoły w miarę trzeźwi - z miętową gumą w ustach. Taniec i gorąca atmosfera dopełniły dzieła alkoholu. Justyna straciła przytomność. Lekarz pogotowia stwierdził upojenie alkoholowe. Kilkakrotne płukanie żołądka przywróciło dziewczynie życie. Do szkoły zostali natychmiast wezwani rodzice pijanych dzieci. Jedna z mam, gdy usłyszała, dlaczego późnym po-

południem wzywa się ją do szkoły, zdziwiła się: - Tylko dlatego?

Dwóch uczniów, z klasy siódmej i ósmej, wybrało się wraz ze swoimi lekko starszymi kolegami, ubiegłorocznymi uczniami "ósemki", na łono natury. Nad małowinowym brzegiem Odry wypili jakieś wino, kilka piw. Rozpierzając ich energię skierowali na wędkarza. W wyniku starcia kilku małych do dorosłym rybakiem doszło do nieszczęścia. Nóż ugodził jednego z chłopców w brzuch, uszkadzając wątrobę.

W Szkole Podstawowej nr 8 uczy się 860 dzieci. Kilkadzieciąt procent uczniów raczy się alkoholem dość często, kilkoro robi to nałogowo. Dla uczniów klas ósmych prowadzone są pogadanki z terapeutami i psychologami. Reali-

zowany jest także program "Mówię nie". Szkoła, z powodu braku pieniędzy, prowadzi zajęcia sportowe tylko dla młodzieży uzdolnionej, podobnie jest z kółkiem biologicznym, filatelistycznym, recytatorskim i historycznym. Na to, by zaproponować coś tym słabszym i zagubionym, na przykład sport masowy, już jej nie stać. Po południu pozostają więc piwnice, klatki schodowe, budki z piwem i wspólne pociąganie z butelki. Wolny rynek i demokracja dotarły także do sklepów, dziś wódkę, wino czy piwo sprzedaje się i maluchom.

MALGORZATA MALARCZYK

**Ps. Imiona dzieci są przy-
padkowe.**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Sen o domu pod gruszą

W dzieciństwie odbył długą drogę bydlęcymi wagonami. Razem z matką i ojcem gajowym został zesłany w lutym 1940 roku na Sybir. Nie pamięta podróży na zsyłkę, był zbyt mały, ale w jego pamięci utkwiły zdania ojca, wypowiedziane w 1946 roku, gdy zesłańcy wracali już do kraju. Było to w czasie jednego z postojów na jakieś stacyjce kolejowej. Obok wagonów towarowych z Polakami stały odrutowane, śmierdzące wagony z Niemcami.

- Przyjrzyj się synu tym wagonom z niemieckimi jeńcami. Ruscy nie pamiętają o tym, że są to ludzie. Pamiętają za to wyrządzone przez nich krzywdy, i to jest zemsta. Tak samo nas wieziono na Sybir, nas też traktowano jak zwierzęta.

Los rzucił ich do Żukowic. Matka dojechała znacznie później, dopiero gdy odsiedziała w sowieckim więzieniu karę za kradzież zboża, wyniesionego z sowchozu w kieszeni palta. Przyjechała zmarnowana i w kilka lat później zmarła.

Przez pierwsze lata traktowano Baranowiczów nieufnie, bo oni przecież przyjechali od Ruskich. Ale z czasem zdomowili się, zostali

uznani za swoich, podobnych im wsi było wielu. Gospodarzyli na 10 ha, nigdy nie należeli do przodujących rolników, jednak nie powodziło im się źle. Po śmierci rodziców gospodarstwem zajął się młody

Zygmunt Baranowicz. Wybrał drogę samotnika. Uparty i wytrwały, sam obrabiał urodzajną ziemię.

Ostatnie lata nie są dla Baranowicza życzliwe, zdrowie nie to i brak nadziei na przyszłość. Dziś je-

go dom jest zaniedbany, brudny, zapuszczony, a jego życie jest bardziej podobne do tego na Syberii niż w wolnym kraju.

- Tak czasem myślę o tym, by wziąć sznur i zakończyć to wszystko. Ale czy to będzie akurat lepsze - nie wiem na pewno.

Przed dwoma laty doszło do prawdziwej tragedii. Zasnął w nieogrzewanym domu, na dworze był ogromny mróz. Gdy obudził się rano, bardzo bolały go stopy. Do lekarza trafił dopiero po kilku dniach. Okazało się, że stopy są odmrożone i trzeba je amputować. Krzychał w szpitalu, że nie da, że nie pozwoli. W końcu operacja się odbyła. Na długo przestał być samodzielny.

Przez wiele miesięcy leżał w domu, nieporadny jak dziecko, rany babrały się. Pomocną dłoń wyciągnęli tylko koledzy Sybiracy. Byli jedynymi, którzy go odwiedzali, podtrzymywali na duchu, podpowiadali, co robić. Otrzymał wtedy decyzję o przyznaniu renty, której jednak nie może pobierać w całości, a powodem jest tak bardzo kochana ziemia.

Źródłem utrzymania Baranowicza jest odszkodowanie wypłacane mu przez Hutę Miedzi za zatrutą ziemię. Po żniwach ubiegłego roku wpłynęło na jego konto około 20 mln zł. Z tego trzeba zapłacić podatki, wodę, prąd. Na życie wychodzi miesięcznie niewiele ponad milion złotych. Ma jeszcze rentę za I grupę inwalidztwa, ale jest zawieszona, bo ma ziemię. A ziemię ma, bo czeka na wykup i wysiedlenie.

Mieszkanie Sybiraka to dwie izby, reszta domu nie nadaje się do użytku. Podwórko zastawione jakimś pozostałościami po maszynach rolniczych. Z każdego kąta wзира bieda i zaniedbanie.

- Od kilku lat nie mam siły na gospodarzenie na tych 5 ha, które mi zostały, teraz doszły do tego amputowane nogi. Miałem nadzieję, że huta mnie wykupi, wtedy miałbym szansę na lepsze życie. Mnie wiele nie potrzeba.

Wykupy gospodarstw w wysiedlanych Żukowicach trwają już od wielu lat, ale jak na razie do chałupy Baranowicza nikt nie dotarł, gospodarstwo nie zostało wycenione. A z każdym rokiem wszystko marnieje coraz bardziej, sypie się i przedstawia mniejszą wartość.

MALGORZATA MALARCZYK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Plama, czyli nieporozumieni

Budynek w Tyńcu Legnickim nr 54 przez wiele lat był własnością weterynarii. Na górze były mieszkania służbowe dla lekarzy i techników, a na parterze gabinety. Tak było do chwili przejęcia budynku przez Urząd Gminy Ruja. Po sprywatyzowaniu punktów weterynaryjnych zlikwidowano gabinety w Tyńcu. Pomieszczenia przerobiono na jeszcze jedno mieszkanie. W tym również czasie zaczęły wpływać do samorządu skargi od jednej z rodzin.

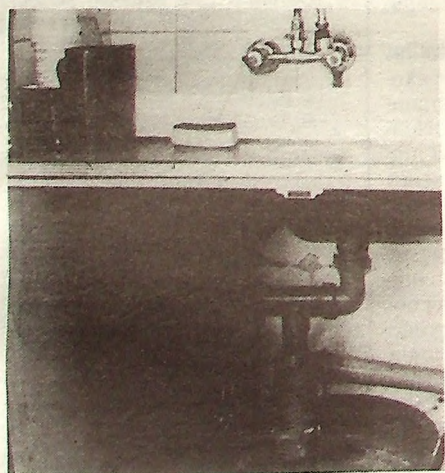
Dotyczyły "zaginiętych" drzwi wejściowych, wycięcia drzew, ale najczęściej zalewania mieszkania przez sąsiada z piętra. Faktycznie na suficie pokoju są dwie plamy. Jedna w miejscu, gdzie przechodzą rury odprowadzające wodę z łazienki, druga w rogu pokoju, tuż przy oknie. Obie wyglądają na stare.

- Od kilku lat utrudniają mi życie i grają na nerwach - twierdzi Stanisław Bieliński, lokator mieszkania. - Myślałem, że jak zwrócę im uwagę, to skończy się zalewanie. Niestety, w ostatnich tygodniach powtarza się to niemal codziennie.

Zdaniem rodziny Bielińskich, wszystko zaczęło się po zajęciu mieszkania przez rodzinę Gołuchowskich. Przedtem tylko raz doszło do zalania i to, jak twierdzą, przez nieuwagę poprzedniego lokatora. Kiedy się wyprowadzili, w budynku przeprowadzono remont. Wzmocniono stropy, a nowi mieszkańcy przenieśli zlewozmywak w inne miejsce kuchni.

- To wszystko przez te zmiany - utrzymuje Stanisław Bieliński. - Nie wiem, czy źle zabezpieczyli instalację, czy robią to specjalnie.

W mieszkaniu państwa Gołuchowskich nie widać śladów wilgoci. Faktycznie przenieśli zlewozmywak, ale cała instalacja została właściwie zabezpieczona. Wokół rur odprowadzających wodę, posadzkę uszczelniono dodatkowo szklaną wodą. Wokół zlewozmywaka także wykonano podobne uszczelnienie. W łazience podłogi wyłożone płytkami ceramicznymi raczej nie przepuszczają wody. Czy więc możliwe jest zalewanie sąsiadów z parteru?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KRZYSZTOF JABŁONSKI

- Już po pierwszych sygnałach wszystko sprawdziliśmy - mówi Wojciech Gołuchowski. - Gdyby gdziekolwiek był przeciek usunęlibyśmy go natychmiast. Może kiedy więcej korzystamy z wody trochę poleci na podłogę, ale to nie może być przyczyną zalewania mieszkania.

Tymczasem w Urzędzie Gminy teczka państwa Bielińskich zawiera kilkanaście skarg. Dotyczą nie tylko zalań. Także korzystania z nadmuchiwanej basenu w lecie, nadmiernego obciążenia opłatami za wodę, są informacje o zamontowaniu wodomierzy, samodzielnym ogrzewaniu mieszkania czy ostatnia - o wycięciu starych drzew w ogrodzie przed budynkiem. Na wszystkie odpowiedził wójt gminy, a w sprawie "zagubionych" drzwi także policja, która zajęła się wyjaśnieniem sprawy i nie znalazła żadnych nadużyć.

- Już po pierwszym piśmie w lutym ubiegłego roku sprawdziliśmy sprawę - wyjaśnia Edward Sadowski, wójt gminy Ruja. - Po kolejnych wysyłaliśmy do Tyńca komisję. Ostatnio, by uniknąć pomówień o stronniczość, była to komisja rolnictwa przy Radzie Gminy. Zawsze stwierdzano te same plamy na suficie. Lokator wyjaśniał, że właśnie plama wyschła.

- Tak było również w sprawie wycinki drzew - dodaje Teresa Dzimira, inspektor ds. budownictwa w Urzędzie Gminy. - Lokatorzy zwrócili się do władz gminy o wycięcie starych, spróchniałych drzew owocowych. Otrzymał zgodę i kiedy wycięli już drzewa, wpłynęło do nas pismo o bezprawnym karczowaniu drzew.

W sumie państwo Bielińscy dwukrotnie występowali do samorządu w sprawie zalewania ich mieszkania. Po kolejnej skardze zaproponowano im rozwiązanie.

- Zobowiązaliśmy się, jako samorząd, do wyremontowania pomieszczeń i obciążenia sprawcy kosztami remontu - mówi Teresa Dzimira. - Jednak następnych skarg już nie było.

Z interwencją w tej sprawie Bielińscy trafili do naszej redakcji. Przedstawiając sytuację informowali, że ich sąsiad z góry - Wojciech Gołuchowski, jest przewodniczącym Rady Gminy i dlatego pozostaje bezkarny. Niestety, daliśmy się zwieść tym informacjom. Prawda okazała się zupełnie inna.

Po przeciwnej stronie ściany, na której znajdują się ślady po wodzie jest otwór wentylacyjny. Przewody prowadzą na dach. Tu wlot nie jest zabezpieczony żadnym daszkiem i... po każdym deszczu woda dostaje się do wentylacji. Ponieważ nie może stąd nigdzie już odpłynąć wsiąka w ściany. To jest przyczyna "zalewania" mieszkania.

OD REDAKCJI

Władze gminy Ruja, a szczególnie przewodniczącego Rady Gminy Wojciecha Gołuchowskiego i wójta Edwarda Sadowskiego w związku z tekstem "Olewa i zalewa" opublikowanym w 11 numerze "Konkretów" przepraszamy za zaistniałe nieporozumienie. Przepraszamy także naszych Czytelników.

Ścinawa ma moralnego kaca. Ludzie zastanawiają się, kto sprowadził na ich miasto hańbę. Kto wystawił ich na pośmiewisko.

Gwoździem programu 44 sesji Rady Miasta i Gminy miał być, jak zwykle w Ścinawie, wniosek o odwołanie burmistrza. Zgłoszony oczywiście ciągle tę samą opozycję. Kolejność - od trzech lat zawsze jest taka sama: na jednej sesji wniosek jest zgłaszany, na następnej rozpatrywany i odrzucany. 11 marca było inaczej. Burmistrz, Mieczysław Kraśnianski, zaskoczył opozycjonistów - korzystając ze swych uprawnień radnego - złożył wniosek o odwołanie prezydium Rady. Procedura jest w takim przypadku prostsza, niż przy wniosku o odwołanie burmistrza i wniosek rozpatrzono natychmiast. Przewodniczący i jego dwaj zastępcy pożegnali się ze stanowiskami, po czym opozycja demonstracyjnie opuściła salę obrad. Pozostali zadecydowali o zwołaniu następnej sesji na 18 marca.

Jego program przewidywał tylko dwa punkty: powołanie nowego prezydium i odwołanie burmistrza. Wybory trwały godzinę. Nowym przewodniczącym został emerytowany nauczyciel, Bronisław Kacza. Jego zastępcami Kazimierz Sawicki - dyrektor Banku Spółdzielczego, i Janina Jaros - pracownica Urzędu Gminy w Polkowicach. Wszyscy wybrani zostali stosunkiem głosów 13:0. Opozycja, choć uczestniczyła w obradach, nie wzięła udziału w głosowaniu.

Gdy o godzinie 16 przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kupczyński zakończył czytać uzasadnienie wniosku o odwołanie burmistrza, przed ratuszem rozległy się okrzyki: "Precz z burmistrzem", "Burmistrz pod sąd", "Polska dla Polaków", a na koniec także "Burmistrz Jude". Okrzyki wznosili pikietujący ratusz skini i szalikowcy z Lubina.

Przyjechało ich piętnastu. Mieli po 15-18 lat, przywiozł ich specjalnie wynajęty w Lubinie autobus. Ich szef, który przedstawił się jako przedstawiciel partii Bolesława Tejkowskiego, był na sali obrad. Gdy zakończyło się głosowanie (wniosek oddalono stosunkiem głosów 11:8), na sali zapanała konsternacja. Milczenie przerwał Kraśnianski.

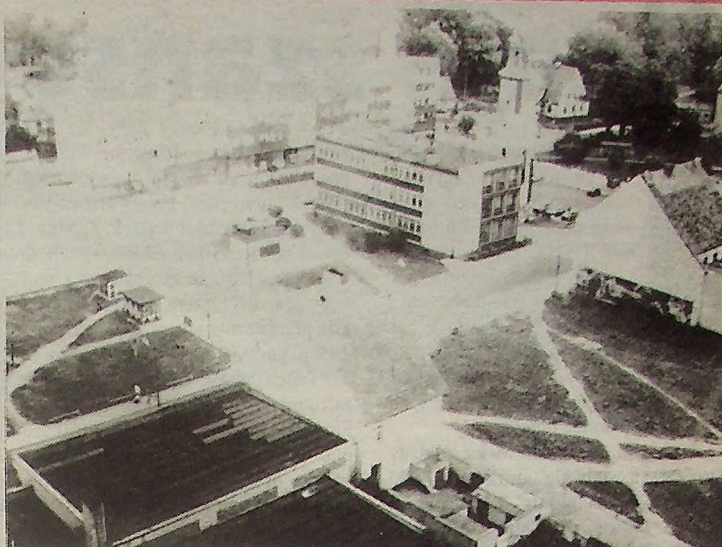
- Nie ja ich zamówiłem i nie ja za to zapłaciłem. A kto? Możecie się domyślić.

Znow zapanała cisza. - Wszyscy byli załamani - wspomina burmistrz. - Kilkadziesiąt osób: radni, pracownicy urzędu, publiczność. To był szok, a w powietrzu wisiło pytanie: "Co się stało?"

Milczenie przerwał szef "gości". Wstał i powiedział, dlaczego przyjechali. Wezwał ich trzystu mieszkańców gminy i miasta, by wspólnie z nimi zaprotestowali przeciwko burmistrzowi. Wezwania było na piśmie.

Ludzie domagali się, by pokazać to wezwanie, przeczytał nazwiska i numery dowodów osobistych. Pytali, kto za to zapłacił. Niestety nie miał tej listy przy sobie, a na ostatnie pytanie w ogóle nie odpowiedział. Stwierdził tylko, że zawsze jest gotów być tam, gdzie go potrzebują Słowianie. Jeśli będzie taka potrzeba, to za tydzień znowu przyjedzie.

Sala zaważała. Znow padły pytania, skąd się wziął, kto go wynajął, ale odpowiedzi nie było, a przewodniczący zamknął sesję. Wszyscy wstali z miejsc i, co się wcześniej nigdy nie zdarzało, wyszli w zupełnej ciszy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Hańba

Sali obrad i placu przed ratuszem pilnowało 27 policjantów z Wydziału Prewencji KW Policji oraz wszyscy policjanci miejscowi. Do burd i ekscesów nie doszło. Demonstrację skiniów i szalikowców obserwowała tylko kilkunastoosobowa grupa mieszkańców miasta. Nikt do demonstrantów nie dołączył.

Ścinawa ma moralnego kaca. Ludzie zastanawiają się, kto sprowadził na ich miasto hańbę. Kto wystawił ich na pośmiewisko. W prywatnych rozmowach padają wciąż te same nazwiska domniemywanych winowajców. Ktoś widział, jak przywódca skiniów zbierał podpisy w piwiarni, ktoś inny opowiada, jak któryś z bywalców przepędził "obcego", a ktoś jeszcze inny udowadnia, że autobus wynajęto w firmie kierowanej przez jednego z opozycjonistów.

- Te ciągle tarcia wewnętrzne nie są dla mieszkańców miasta przyjemne. Jak się wyjedzie gdzieś w Polskę, to zaraz pytają: a co tam u was nowego z tym burmistrzem i z tą radą słychać? Bo ścinawska wojna stała się już znana w całej Polsce - skarży się jeden z moich rozmówców.

- Tyle do zrobienia, a nic się nie robi. Jak ktoś popatrzy z boku, to pomyśli, że cała Ścinawa jest taka. Nikt nie uwierzy, że to tylko kilku ludzi, którzy zdominowali radę - dodaje drugi.

- Tarcia wśród radnych są ogromne. W radzie aż kipi. Tylko że ta wielka, wyzwolona energia ani o centymetr nie przesuwają tego układu do przodu - podsumowuje trzeci.

Burmistrz Kraśnianski ma już władzy dosyć. Byle do wyborów, a później koniec z burmistrzowaniem! Nawet radnym być nie chce. A praca zawodowa - jak najdalej od Ścinawy!

Wiceburmistrz Krzysztof Kowalski nie chce czekać nawet do wyborów. Odchodzi 1 kwietnia. Będzie pracował w banku w Brzegu Dolnym. Z pracy w samorządzie Ścinawa wyleczyła go na długie lata.

Chciałbym poznać odważnego, który zechce zostać burmistrzem Ścinawy.

WŁODZIMIERZ KALSKI

P.H.P.

Z.Z.P.C.
"OPCZNO"

autoryzowany dealer

posiada w ciągłej sprzedaży po najniższych cenach płytki ceramiczne, ściennie i podłogowe - do IV klasy ścieralności oraz kleje do glazury, fugi i listwy wykończeniowe do układania glazury

PUNKTY
SPRZEDAŻY

Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 567-220
Złotoryja, pl. Reymonta 8, tel. 783-746
czynne w godz. 9.00 - 17.00

Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 261-21
Jelenia Góra, ul. Mickiewicza 17
czynne w godz. 9.00 - 17.00

"Animex" daje szansę

Dajemy szansę załodze Prochowickich Zakładów Drobiarskich - powiedział po podpisaniu umowy kupna Witold Pereta, prezes Zarządu "Animex Export-Import" spółka z o.o. - Przedsiębiorstwo przez wiele lat należało do najlepszych w Polsce, zdobywało nagrody, współpracujemy z nim od 30 lat. Zaczniemy od spłacenia długów.

Od 21 marca Prochowickie Zakłady Drobiarskie stały się oddziałem spółki "Animex Export-Import". Połowa obrotów "Animexu" pochodzi z eksportu. Towary firmowane przez spółkę sprzedawane są w 60 krajach świata. Najwięksi partnerami są Niemcy, Włochy i Stany Zjednoczone. "Animex" oferuje zdrową żywność o wysokich wartościach dietetycznych. Wiele z nich posiada markowe znaki towarowe, takie jak PEK, KRAKUS czy YANO.

Działalność spółki obejmuje również produkcję i handel krajowy oraz usługi. "Animex" jest współwłaścicielem zakładów mięsnych w Starachowicach, współtwórcą Centrum Hodowli Bydła Mięsnego w Olsztynie a ostatnio powołał także oddział zajmujący się drobiarstwem. W tej ostatniej grupie mieszczą się między innymi ławskie Zakłady Drobiarskie, Indykopol w Olsztynie, Zakłady Drobiarskie w Gdańsku i Dębicy, a od 21 marca br. również Prochowickie Zakłady Drobiarskie.

Wyroby "Animexu" uzyskiwały wiele medali i nagród na międzynarodowych imprezach i konkursach, między innymi tytuł "Mistera Eksportu Produktów Żywnościowych" - szynka w opakowaniu foliowym podczas targów Polagra 1992. Sukces ten powtórzył się w następnym roku, tym razem "utytułowano" gęś nadziewaną podrobami.

Podczas tych samych ubiegłorocznych targów "Animex" otrzymał nagrodę publiczności "Hit Polagra '93". Podobnymi osiągnięciami mogą pochwalić się Prochowickie Zakłady Drobiarskie. Za drobiowy pasztet podlaski tygodnik konsumentów "Veto" przyznał firmie najwyższe wyróżnienie.

W PZD w Prochowicach powstały w czerwcu 1957 roku. W siedzibie firmy

znajdują się trzy podstawowe wydziały produkcyjne: drobiarski z placem tuczu i magazynem pasz, przetwórstwa drobiarskiego i wydział mączek. Zgodnie z aktem założycielskim zakład zajmuje się skupem jaj, drobiu grzebiącego i wodnego oraz ich tuczem, ubojem i produkcją przetworów mięsnych, a także mączek paszowych i konserw.

Prochowickie Zakłady Drobiarskie zatrudniają ponad 600 pracowników. Posiadają pięć własnych wylęgarni drobiu, w tym pisklat kurzych i gęsi w Legnicy oraz w Głogowie i Lubaniu Śląskim. W Lisowicach pod Prochowicami jest ponadto zakład jajczarski, w którym magazynuje się jaja i wyrabia masy jajowe do produkcji konserw. Również w Lisowicach znajdują się dwie fermy drobiu.

Zakład posiada sieć sklepów firmowych, m.in. w Lubinie, Brzegu Dolnym, Bolesławcu, Zgorzelcu i Legnicy. Ma także własną hurtownię w Jeleniej Górze.

Asortyment wyrobów produkowanych w Prochowickich Zakładach Drobiarskich obejmuje ponad pięćdziesiąt pozycji. Najbardziej znane są oczywiście pasztety w puszkach - prochowicki i podlaski. W konserwach sprzedawana jest również szynka drobiowa, gulasz z kury, kura w sosie jarzynowym, przysmak prochowicki itd. Około piętnastu pozycji to drobiu i jego podroby. Zakład zajmuje się nie tylko produkowaniem kurczaków, ale także gęsi i kaczek. Te ostatnie najczęściej sprzedawane są na eksport.

Poza tym PZD produkuje całą gamę wędlin drobiowych od popularnych parówek, kielbas aż do poledwici i kabanosów. Wśród pasz najczęściej wykonuje się tu mączkę z pierza i skorupek po jajkach oraz tłuszczu utylizacyjnego.

Zaczynamy zupełnie nowy rozdział w historii Prochowickich Zakładów Drobiarskich - mówi Jan Dębicki, dyrektor PZD. - Mariaż z "Animexem" umożliwi nam nie tylko utrzymanie wysokiej pozycji na rynku polskim i europejskim, ale daje także szansę na rozwój. Jeżeli wszystko potoczy się zgodnie z planami, to możemy nawet podwoić produkcję i utrzymać, a nawet zwiększyć zatrudnienie. Wiele zależy teraz od zalogi.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

"ANIMEX Export-Import" spółka z o.o. w Warszawie
Oddział Prochowickie Zakłady Drobiarskie
59-230 Prochowickie, ul. Świerczewskiego 29
telefony: centrala 584-414, zbył 584-317, fax 584-513, telex 0782293.

Sklepy firmowe Prochowickich Zakładów Drobiarskich mieszczą się w:
→ Bolesławcu, ul. Kubika 8
→ Zgorzelcu, ul. Staszica 1
→ Lubinie, ul. Sokola 55 i Kamienna 43
→ Wołowie, ul. Wrocławska 3
→ Brzegu Dolnym, ul. Osiedlowa 1
→ Legnicy, ul. Heweliusza 7
→ Prochowicach, ul. Świerczewskiego 29.
Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!

Witryna "Konkretów"

W księgarni "Ex Libris" przy ul. Złotoryjskiej 23 w Legnicy:

Colleen McCullough **PTAKI CIERNISTYCH KRZEWÓW**, KiW, 89.000 zł.
Raymond Chandler i Robert B. Parker **TAJEMNICE POODLE SPRINGS**, Włot, Rachocki, 55.000 zł.
Terence Strong **KONFLIKT LWÓW**, Atlantis, 67.000 zł.
Kazimierz Brandys **SZUKA KONWERSACJI**, Aneks, 34.000 zł.
Roman Goc **KOMPUTER W SZKOLE** Zasady programowania, Nakom, 60.000 zł.
Zdzisław Wiśniewski **KODEKS HANDLOWY, PRAWO UPADŁOŚCIOWE, PRAWO O POSTĘPOWANIU UKŁADOWYM**, Wyd. Prawnicze i Bellona, 130.000 zł.
Frank Bettger **JAK PRZETRWAĆ I ODNIEŚĆ SUKCES W BIZNESIE**, Studio Emka, 53.000 zł.
Manfred Köhnlechner **KONDYCJA MANAGERA czyli jak być zdrowym i bogatym**, Business Press, 99.000 zł.
Anita Olejek **KOBIETA OD A DO Z** (encyklopedia kieszonkowa), Videograf, 34.000 zł.

Propozycje wideo

W wideotece Jacka Jelińskiego czynnej codziennie w godz. 13-18 (sob. 10-15) przy ul. Złotoryjskiej 62 (Legspiln) w Legnicy:

POCALUNEK KSIĘŻNICZKI - komedia, Imperial, 86 min. Niesamowite perypetie księżniczki - wilkołaka. Po przebudzeniu chciałaby zasmakować w krwi niewinnego młodzieńca. Ale gdzie takiego znaleźć?

AMERYKAŃSKI ŁOWCA - sensacyjny, Vision, 99 min. Narkotyki, gangi przemysłowi, bezwzględni gliniarze, mroczna atmosfera zaułków Soho. Harvey Keitel w roli "dobrego porucznika".

THE BODYGUARD - sensacyjny, Warner, 130 min. Kevin Costner i Whitney Houston w jednym z najgłośniejszych filmów ostatnich miesięcy.

FIRMA - sensacyjny, ITI, 148 min. Kolejny hit jak poradzi sobie młody prawnik, który nie wiedząc o tym, został adwokatem mafii. Zobaczcie koniecznie Toma Cruise, Gene Hackmana i Holly Hunter.

MONSTRUM - horror, Warner, 180 min. Adaptacja powieści Stephena Kinga. Mieszkańcy małego miasteczka zaczynają mieć niesamowite zdolności. Co jest tego powodem?

W wideotece Danuty Lewandowskiej czynnej codziennie w godz. 11-19 (sob. 12-17, pon. 12-19) przy ul. Chojnowskiej 48 w Legnicy:

RZECZPOSPOLITA BABSKA - komedia, Video Prokop, 100 min. Perypetie grupy zdemobilizowanych żołnierzy Dywizji Kościuszkowskiej, osiadających tuż po wojnie w majątku "Samarytanka" i składających "śluby panteńskie".

ZEMSTA WYRZUTKÓW - sensacyjny, Best Film, 90 min. Byli komandos, handlarz garstkami, belfer - alkoholik, obłąkany - niemowa i skośnooki oszust, to armia przy pomocy której sierżant Holman rozlicza się z mordercami swego brata.

GDZIE JEST GENERAL - komedia, Video Prokop, 95 min. Perypetie sympatycznej pary żołnierzy, którzy wiosną 1945 roku biorą do niewoli niemieckiego generała.

POWÓD ŚMIERCI - sensacyjny, Starcut, 93 min. Elliot Canner poluje na ludzi uciekających po zapłaceniu za nich kaucej. W zabójczej eskapadzie szuka niebezpiecznego mordercy.

CARNOSAUR - horror, s.f., VIM, 89 min. Z jaja porzuczonego przez szalonego naukowca wylęgają się niezwykle stworzenia. Carnosaurus rosną bardzo szybko, ale potrzebują pożywienia...

CD Info top

Najnowsza, sentymentalna płyta Kitaro z filmu Oliviera Stone, cieszy się coraz większą popularnością. Podobnie jak nasze konkursy. Wśród kartek z wiadomościami odpowiedziami wylosowaliśmy płytę CD ufundowaną przez sklep "Info-Muz", Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny. Otrzyma ją Leszek Saluk, Legnica 1. Horizontalna 2/5. Płyta czeka w redakcji.

1. Kitaro - "Heaven and earth" 2. Richard Marx - "Paid vacation" 3. ENIGMA - "The cross of changes" 4. Andreas Vollenweider - "Eolian minstrel" 5. MARILLION - "Brave" 6. Brian May BAND - "Live by Brixton Academy" 7. QUEENSRYCHE - "Operation mindcrime" 8. AEROSMITH - "Get a grip" 9. SCREAMING TREES - "Sweet oblivion" 10. THE BREEDERS - "Last Splash". LOVE LIKE BLOOD - "Odyssey".

Dwusuwowy tuż tuż

Mimo że silniki dwusuwowe nie są montowane do samochodów od kilkunastu lat, to nieustannie trwają badania nad ekologicznie czystym, nowoczesnym dwutaktem. Silniki czterosuwowe dotarły już do kresu możliwości doskonalenia.

Podstawową (ujawnioną) cechą nowych dwusuwów jest ogromne zmniejszenie emitowanych do atmosfery węglowodorów. Tak już było w dwusuwach, że część nie spalonej mieszanki wydostawała się do atmosfery wraz ze spalinami. Wyeliminowano to wprowadzając wtrysk mieszanki paliwowo-powietrznej zaraz po przepłukaniu cylindra. Zastosowano specjalny system przygotowania mieszanki. Po wstępnym zmieszaniu w gaźniku, jest ona podgrzewana i przetrzymywana przez co najmniej jeden pełny cykl pracy.

Daje to doskonale przygotowanie i zmieszanie paliwa, które pod ciśnieniem jest wtryskiwane do cylindra. Efekt końcowy to np. doświadczalny silnik Orbital. Trzyścielindrowy, rzędowy, pojemność 1196 cm sześć, stopień sprężania 10, moc 60 kW przy 5800 obr. na min. Silnik spala 12% paliwa mniej niż silnik czterosuwowy o tych samych parametrach i jest o 30 kg lżejszy.

Daje to doskonale przygotowanie i zmieszanie paliwa, które pod ciśnieniem jest wtryskiwane do cylindra. Efekt końcowy to np. doświadczalny silnik Orbital. Trzyścielindrowy, rzędowy, pojemność 1196 cm sześć, stopień sprężania 10, moc 60 kW przy 5800 obr. na min. Silnik spala 12% paliwa mniej niż silnik czterosuwowy o tych samych parametrach i jest o 30 kg lżejszy.

Aby sprawdzić parametry traktujące silników wmontowano je do 40 fordów fiesta. Okazało się, że są bardzo elastyczne i oszczędne. Spełniają z dużym zapasem normy czystości.

Można przyjąć iż za kilka lat na nasze drogi powrócą (już ekologiczne) dwutakty, tak lubiane przez użytkowników. Niezorientowanym, którzy nie jeździli nigdy dwusuwem podaje kilka niezaprzeczalnych zalet. Niesamowita wprost elastyczność, dzięki której nie musimy często sięgać do dźwigni zmiany biegów. Zupełny brak czynności obsługowych silnika. Nie reguluje się tam zaworów, nie zmienia łańcuszków rozrządu, nie sprawdza poziomu oleju i nie wymienia go, nie ma też filtrów oleju i pomp. Silnik jedynie z wymianą świec, użytkujemy bez zaglądania do niego przez ok. 200.000 km do naprawy głównej. Silniki te znakomicie startują w zimie, gdy czterosuwowy często nie chce zakręcić. Ich niewielka masa i wielkość powoduje łatwość w montażu i wszelkich remontach.

Najbliższa przyszłość pokaże, czy nie jesteśmy znowu nie nadążającym za rzeczywistością krajem, mającym przepisy o niedopuszczaniu do ruchu pojazdów posiadających silniki o obiegu dwutaktowym.

JERZY JANICKI

Leksykon spółek (108)

Stan w dniu rejestracji:

- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji** spółka z o.o. w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1. Zarejestrowana 1 marca 1994 r.
Zaspokajanie potrzeb mieszkańców gminy miejskiej Lubin i innych kontrahentów w zakresie zaopatrzenia i dystrybucji wody, odbioru i oczyszczania ścieków komunalnych, wywozu nieczystości stałych i płynnych oraz świadczenie innych usług związanych z utrzymaniem czystości i porządku w mieście.
Kapitał zakładowy wynosi 102,9 mln zł i jest podzielony na 34.300 udziałów. Wnieśliśmy aport wartości 99.685.408.200 zł. Spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego. Wszystkie udziały są własnością gminy miejskiej Lubin. Zarząd spółki: Aleksandra Dąbrowska-Chwałek (prezes), Janusz Wygoda i Zygmunt Sołowski (wiceprezesi), Rada Nadzorcza: Tadeusz Maćkała, Józef Pleśniak, Władysław Mikulski, Stefan Patrański, Helena Halka.
- Zakład Budowlano-Montażowy BUDIM** spółka z o.o. w Trzebczu 51 (gmina Polkowice). Zarejestrowany 1 marca 1994 r.
M.in. budownictwo, produkcja metalowych elementów konstrukcyjnych, cystern, pojemników i zbiorników metalowych, grzejników i bojlerów c.o., architektura i inżynieria, produkcja drewnianych elementów konstrukcyjnych i stolarki budowlanej, wyrobów z cementu, betonu i gipsu, obróbka metali i nakładanie powłok na metale, sprzedaż hurtowa, magazynowanie, składowanie i przechowywanie towarów.
Kapitał zakładowy wynosi 1,3 mln zł i jest podzielony na 2600 udziałów. Objeli je: BGH-RM spółka z o.o. w Lubinie - 1284 oraz 408 osób fizycznych - od 1 do 15 udziałów. Jednoosobowy zarząd stanowił prezes Jacek Karcewski.
- MERPOL** spółka z o.o. w Złotoryi, ul. Legnicka 37. Zarejestrowana 1 marca 1994 r.
Produkcja materiałów budowlanych, świadczenie usług budowlanych, remontowych i rzemieślniczych, działalność projektowo-badawcza, kompletacja doświadczeń z zakresu działalności spółki, handel hurtowy i detaliczny materiałami przemysłowymi i rolno-spożywczymi, transport osobowy, ciężarowy i specjalistyczny, eksport i import towarów i usług, usługi handlowe i pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości.
Kapitał zakładowy wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 40 udziałów. Objeli je: Jerzy Małecki (prezes zarządu) i Wiesław Ważyński - po 20.
- ESKORTA** spółka z o.o. w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 182. Zarejestrowana 1 marca 1994 r.
Działalność związana z inżynierią i ochroną. Kapitał zakładowy wynosi 175 mln zł i jest podzielony na 350 udziałów. Objeli je: BGH-RM spółka z o.o. w Lubinie - 171 oraz 93 osoby fizyczne - od 1 do 3 udziałów. Jednoosobowy zarząd spółki stanowił prezes Roman Błaziej Kowalski.
- Firma Handlowo-Produkcyjno-Usługowa Mikulski-Zuccari Mik-MARKO** spółka z o.o. (z udziałem zagranicznym) w Jaworze, ul. Staffa 9. Zarejestrowana 2 marca 1994 r.
M.in. produkcja i handel wyrobami kamieniarstwi i z drewna, konfekcja, porcelana, kryształami, materiałami budowlanymi, ze stali i żelaza, artykułami spożywczymi i przemysłowymi, naprawa i konserwacja samochodów i innych pojazdów, eksport i import, pośrednictwo handlowe.
Kapitał zakładowy wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 40 udziałów. Objeli je: Janusz Mikulski (prezes zarządu) - 34 i Edyta Zuccari (wiceprezes) - 6.
- Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami i Higieny Komunalnej TRANS-FORMERS** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Jaworzyńska 58. Zarejestrowane 3 marca 1994 r.
M.in. usuwanie nieczystości, budowa i eksploatacja wysypisk, zlewni, kompostowni, spalarni oraz innych budowli i urządzeń do segregacji i utylizacji odpadów, świadczenie usług kontenerowych (w tym wywóz gruzu), utrzymanie placów, ulic i chodników, usługi transportowe i spedycyjne, konserwacja i porządkowanie terenów zielonych, usługi związane z kompleksową obsługą pasa drogowego, handel hurtowy i detaliczny artykułami przemysłowymi, eksport i import w zakresie przedmiotu spółki.
Kapitał zakładowy wynosi 50 mln zł i jest podzielony na 50 udziałów. Objeli je: Jerzy Merta (prezes) i Witold Zińczuk (obaj z Wrocławia) - po 25.



POWSZECHNY ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ SA
1. INSPEKTORAT
W LEGNICY

to:

- ☛ praktyka i doświadczenie
- ☛ pewność i zaufanie
- ☛ szeroki zakres ubezpieczeń
- ☛ gwarancja wypłaty odszkodowań
- ☛ szybka i sprawna obsługa

*Polisa PZU SA
zapewnia Państwu bezpieczeństwo!*

Nasza oferta to ubezpieczenia:

- ☛ komunikacyjne - AC i OC, Zielona Karta, Assistance
- ☛ majątkowe - między innymi:
 - ☛ szyby i inne przedmioty od stłuczenia,
 - ☛ budynków, budowli i lokali mieszkalnych osób fizycznych od ognia i innych żywiołów,

od ognia i innych żywiołów jednostek prowadzących działalność gospodarczą,
 - ☛ od kradzieży z włamaniem i rabunku w jednostkach prowadzących działalność gospodarczą,
 - ☛ mieszkań,
 - ☛ domków letniskowych,

bagażu podróznego,
 - ☛ mienia w transporcie krajowym i zagranicznym,
 - ☛ maszyn, urządzeń i aparatów technicznych od awarii,
 - ☛ sprzętu elektronicznego,
- ☛ od następstw nieszczęśliwych wypadków (indywidualne oraz grupowe)

- ☛ dziennego świadczenia szpitalnego,
- ☛ koszt leczenia zagranicznego,
- ☛ OC ogólne - między innymi:
 - ☛ ubezpieczenia lekarzy, domków, nauczycieli,
 - ☛ warsztatów,
- ☛ rolne (budynki w gospodarstwach rolnych, OC rolników, mienie ruchome w gospodarstwach rolnych osób fizycznych od ognia i innych zdarzeń losowych).

jest sprawa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wykołowana samochodówka

W internacie Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy było zawsze ciasno. W 1989 roku okazało się na dodatek, że trzeba opuścić IV piętro budynku przy ul. Marszałkowskiej (dziś Jana Pawła II). Powodem było zagrożenie pożarowe i zbyt małe okna.

W maju 1989 roku dyrekcja szkoły poprosiła wojewodę legnickiego o przekazanie internatowi piwnic i parteru sąsiedniego budynku przy ul. Wojska Polskiego 1, administrowanego przez Armię Radziecką. Mieszkanie na parterze było w tym czasie tak zdewastowane, że nikt z Rosjan nie chciał w nim mieszkać i stało puste. 28 września parter i piwnice zostały szkole komisyjnie przekazane.

Planowano wówczas, że w następnych latach internat będzie stopniowo przejmował następne kondygnacje. Stwierdzenie takie zawarto nawet w protokole zdawczo-odbiorczym i potwierdzono we wniosku dyrektora szkoły do Urzędu Wojewódzkiego o przekazanie pozostałych kondygnacji. Prace remontowe na parterze wymagały dostępu do całego budynku. Kuratorium przekazało szkole już w 1989 roku 200 mln zł na remont piwnic i parteru. Ostatecznie wydano na ten cel 340 mln zł.

Przejęcie całego budynku pozwoliło by na zakwaterowanie około 80 dodatkowych wychowanków, nie licząc już przeniesionych z IV piętra starego internatu. W 1992 roku zrezygnowano z tej koncepcji, bo powstała nowa. Postanowiono przekazać szkole cały kompleks koszarowy przy ul. Słubickiej, do którego po remoncie ma się przenieść szkoła, jej internat i warsztaty. Miejsca jest tam dosyć, szkoła zrezygnowała więc ze starań o budynek przy ul. Wojska Polskiego 1. Wojewoda postanowił w 1992 roku przekazać budynek władzom Legnicy. Jednocześnie zespół opiniujący wojewody nakazał nowemu właścicielowi zawarcie z Kuratorium Oświaty umowy pozwalającej szkole na korzystanie z parteru i piwnic do czasu zakończenia remontu koszar i przeprowadzki na nowe miejsce.

Gdy 6 maja 1992 roku Zarząd Miasta zawarł z Kuratorium umowę użyczenia, wydawało się, że nic już egzystencji internatu zagrozić nie może. Umowę zawarto wprawdzie na okres zamknięty, do 30 czerwca 1994 roku, ale z możliwością zmiany tego terminu.

Przypuszczano wtedy, że do 30 czerwca 1994 zakończony będzie remont obiektów przy ul. Słubickiej. Umawiające się strony były świadome, że termin może nie być dotrzymany. Stąd klauzula o możliwości przedłużenia umowy.

Termin przeprowadzki okazał się nierealny, bo koszt remontu koszar przy ul. Słubickiej znacznie przekroczył finansowe możliwości biedniejszego z roku na rok Kuratorium Oświaty. Dlatego 10 stycznia wysłano do Urzędu Miasta prośbę o przedłużenie umowy na czas remontu koszar. Reakcji nie było.

28 stycznia Urząd Miasta sprzedał budynek przy ul. Wojska Polskiego (podobno za 800 mln zł) i spisano z nowymi właścicielami akt notarialny. Członek Zarządu Miasta odpowiedzialny za sprzedaż nieruchomości, Tadeusz Olaczek, zaproponował Kuratorium rozmowy z nowym właścicielem. Obiecał nawet, że wystąpi do niego o roczne przedłużenie umowy.

Dyrekcja szkoły i Kuratorium uważają, że decyzja Zarządu Miasta w sprawie sprzedaży części budynku (użyczonej wcześniej internatowi) jest niezgodna z warunkami postawionymi przez wojewodę przy komunalizacji budynku i dziwią się nieustępliwości władz miasta w tej sprawie. Czy nie można było ze sprzedażą tej części budynku trochę poczekać?

Na parterze spornego budynku jest dziewięć pokoi, w których może mieszkać 21 wychowanków internatu. W największym mieści się internacki klub. Trzy pomieszczenia przeznaczono na płatną noclegownię dla turystów z za Buga. W ciągu dwóch lat szkoła zarobiła dzięki noclegowni około 370 mln zł. To była poważna kwota w niewielkim budżecie szkoły.

W sumie, w internacie samochodówki mieszka około 80 wychowanków. Z powodu nie przemyślanej decyzji władz miejskich 20 z nich będzie musiało wyprowadzić się z internatu. Może to dla nich oznaczać rezygnację z dalszej nauki.

Dlatego Zarząd Miasta Legnicy nie lubi Zespołu Szkół Samochodowych? Czy dlatego, że nie jest to szkoła samorządowa?

KAZIMIERZ WŁODARSKI

Dowodem na naszą niezależność jest nieustający konkurs na najbrzydsze miejsce w województwie.

Kto dostanie telewizję?

W Dużym Studiu Polskiego Radia we Wrocławiu członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji 16 marca przesłuchali ubiegających się o koncesję na nadawanie programów lokalnych w województwie wrocławskim i legnickim.

Na scenie zasiadli na krzyżach siebie członkowie Krajowej Rady: Maciej Iłowiecki, Lech Dymarski i Jan Szafraniec oraz właściciele i redaktorzy ubiegający się o koncesję.

O nadawanie w województwie legnickim ubiegają się dwie stacje: Telewizja Dolnośląska sp. z o.o. i Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego sp. z o.o.

Telewizja Dolnośląska powstała na bazie wrocławskiej Prywatnej Telewizji "Echo". Jacek Ściobłowski, Leszek Turowski, Tomasz Kurzewski i Jacek Wolniewicz do 31 grudnia byli dziennikarzami "Echa" (Turowski redaktorem naczelnym).

Telewizja Dolnośląska nie nadeła jeszcze żadnego programu. Jest spółką z kapitałem 1 miliarda zł. Jej twórcy pragną kontynuować pierwotną linię "Echa". Chcą być bezkonkurencyjni w porogramach lokalnych, które według nich mają największą oglądalność. Zamierzają dopasować swój program do ramówek stacji konkurencyjnych i wejść w ich słabe punkty. Zaczną emisję od ośmiu godzin (od 17 do 1 w nocy), by rozszerzyć nadawanie do 24 godzin. Jak wynika z ich badań, największa oglądalność jest między 19 a 23. Chcą w tym czasie proponować filmy, a także dzienniki regionalne, rozmowy z miejscowymi vipami. Będą telewizją sąsiedzką, w której każdy człowiek, jeśli ma coś do powiedzenia, zostanie dopuszczony przed kamerę. Każdy, gdy poczuje się bezradny, może prosić o interwencję. Większość ich programów będzie robiona na żywo, bo widzowie reagują natychmiast.

Programy reżyserowane nie mają odpowiednio wysokiej temperatury i napięcia, są sztuczne. Pragną przynieść swoje najlepsze doświadczenia z "Echa" do Telewizji Dolnośląskiej.

Pragną być niezależni od wpływów politycznych. Nie będą nadawać wiadomości ogólnopolskich ani korzystać z wiadomości agencji. Mają 7 kamer BetaCam i deklarację współpracy wielu dobrych dziennikarzy. Mogą być całkowicie niezależną stacją.

Telewizję Regionalną Województwa Legnickiego reprezentowali prezes zarządu Mirosław Kowalski oraz Magdalena Rygiel, Andrzej Andrzejewski, Robert Przyszlak, Andrzej Lampart, Zbigniew Grabowski. Telewizja Regionalna chce nadawać swe programy w Legnicy, Lubinie, Głogowie w ścisłej współpracy z OTV Wrocław. Stacja przewiduje budowę studia w Legnicy. Jak stwierdził Maciej Iłowiecki, wniosek - pod względem technicznym - został bardzo profesjonalnie opracowany.

Spółka Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego została zarejestrowana w sierpniu 1993 r. Jej współnikami są Skarb Państwa reprezentowany przez wojewodę legnickiego, gmina Legnica, miejska gmina Lubin i MKS Zagłębie Lubin.

Telewizja Regionalna zamierza nadawać 19 godz. programu uniwersalnego, w tym 4 godziny własnego i 15 godz. retransmisji. Filmy będą stanowić 37 proc. emisji, informacja 17 proc., audycje dla dzieci i młodzieży 7 proc., rozrywka 4 proc., sport 4 proc., audycje artystyczne 1,2 proc., religijne 0,6 proc., reklama 15 proc. Po otrzymaniu koncesji redaktorem naczelnym będzie Andrzej Lampart, Magdalena Rygiel będzie prowadzić dział publicystyki i reportażu, Andrzej Andrzejewski - redakcję programów

informacyjnych, a za produkcję odpowiadać ma Zbigniew Grabowski.

Koncepcja tego typu telewizji powstała w 1989 r. w oparciu o KGHM, który zakupił pierwszą kamerę BetaCam, przekazaną do ośrodka TV Wrocław. Była to pierwsza nowoczesna kamera we Wrocławiu. TV Wrocław przekazała zestaw montażowy VHS i kamery, na których do dziś produkuje się programy TV Lubin. Ta telewizja ma także maszt, antenę oraz przemieniki w Lubinie i Legnicy. Obiekty te Telewizja Regionalna wykorzysta do swoich celów po otrzymaniu koncesji.

Przedstawiciele Telewizji Regionalnej powiedzieli na przesłuchaniu:

Mirosław Kowalski: - Od 1989 r. emitujemy program do sieci kablowej. 3 razy w tygodniu nadajemy serwis informacyjny i 3 razy program publicystyczny lub rozrywkowy dla abonentów z Lubina. Dla abonentów sieci kablowej w Legnicy, Polkowicach i Głogowie nadajemy 3,5 - 4 godz. tygodniowo i codzienny program "Telebudzik" od 7 do 8 rano.

Zakupiliśmy recorder BetaCam Spectrum i to pozwala nam produkować programy, które są emitowane w TV publicznej - ogólnopolskiej i regionalnej.

Nasza telewizja będzie całkowicie regionalna. Będzie bowiem pokazywała tylko to, co się dzieje w regionie i na najbliższej ulicy.

Andrzej Lampart: - Chcemy wypełnić lukę, jaka istnieje w telewizji publicznej. Mamy odpowiedni sprzęt i możemy reagować na wszystkie tutejsze zdarzenia.

Zbigniew Grabowski: - 4 godziny naszego programu będą całkowicie lokalne. Magazyn informacyjny będzie się składał z wiadomości ogólnowojewódzkich, legnickich, lubińskich i głogowskich. Utworzymy własną redakcję informacyjną i publicystyczną. Inne programy zlecimy niezależnym producentom. Zawarliśmy już wstępne porozumienie z wrocławską "5", by wspólnie wybudować na Wzgórzach Jerzmanowskich nadajnik obejmujący całe Legnickie.

Na zakończenie przesłuchania Maciej Iłowiecki wyraził wątpliwość czy Telewizja Regionalna nie stanie się tubą propagandową władz wojewódzkich, od nich bowiem jest uzależniona finansowo.

Mirosław Kowalski odpowiedział, że interesy poszczególnych udziałowców są bardzo różne, będą więc się nawzajem kontrolować, by jeden nie zdobył przewagi nad innymi. - Dowodem na naszą niezależność - powiedział - jest nieustający konkurs na najbrzydsze miejsce w województwie.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



ORBIS

Licencja

LEGNICA
WROCLAWSKA 10
tel. 273-05, 229-23

LUBIN
ODRODZENIA 3
tel. 44-28-02/03

LATO Z ORBISEM

ITALIA:

Kolonie dla dzieci i młodzieży w CESENATIKO. Terminy: 4-13.07 i 1-10.08.94, cena: 4.580.000 zł

LIDO DI ADRIANO

8-dniowe pobyty na camping "ADRIANO" już od maja; zakwaterowanie: namioty, campingowe przyczepy, bungalowy kontrahenta. CENA już od 153 USD

LIGNANO k. Wenecji 8-dniowe pobyty

apartamenty bez wyżywienia, cena 5.800.000 zł
hotele: "SANTA CRUZ" noclegi i 2 posiłki cena od 287 DEM, "SORAYA" lux, noclegi, 2 posiłki cena od 392 DEM

WYBRZEŻE LIGURYJSKIE 8-dniowe pobyty

Diana Marina: apartamenty i hotele w cenie od 5.400.000 zł

San Bartolomeo: hotel od ceny 5.808.000 zł

POŁWYSEP GARGANO

Viesta: hotele z wyżywieniem w cenie od 5.505.000 zł, bungalowy od 4.194.000 zł

HISZPANIA: 10-dniowa impreza autokarowa

Wybrzeże Costa Brava: wyjazdy autokarem z Legnicy i Lubina

LLORET DE MAR: hotel z wyżywieniem, autokar, cena od 5.580.000 do 7.285.000 zł

BLANES: apartamenty bez wyżywienia cena od 7.959.000 zł.

ZA TYDZIEŃ KOLEJNE NASZE OFERTY !!!!!

DROGI KLIENCIE PAMIETAJ: GORYCZ ZŁEJ USŁUGI
TRWA DŁUŻEJ NIŻ SŁODYCZ NISKIEJ CENY

82-K



Kamabis Sp. z o.o.

Legnica

ul. Nowy Świat 19
tel./fax 607-38, 56-56-87

Komputery PC

IBM/AMBA, TULIP, ZENITH

Podzespoły

Dyski, płyty, karty, monitory.

Drukarki CITIZEN i OKI

Polskie znaki, 2 lata gwarancji

Elastyczny system sieciowy dla DOS i Windows

LANTASTIC

DOS, Windows, Word, Excel, Works, Access

Microsoft

Multimedialny program do szybkiego uczenia się

SuperMemo

Jakość za rozsądną cenę

Przedsiębiorstwo Handlowe Rower S.C.

Hurtownia rowerów i części rowerowych

ul. Ks. Ściegiennego 25
59-220 Legnica

poleca:

- rowery krajowe
- części rowerowe
- ogumienie

Bogaty wybór, ceny producentów.

Zapraszamy 7.30 - 15.30, tel. 255-93 wewn. 320.

48vgm

P.P.H.U LICZYRZEPA

Legnica

ul. Łukasieńskiego 3 (dawna H. Sawickiej), tel. 277-14

→ komis i renowacja starych mebli

→ szyldy, napisy, reklamy

→ wyrób i sprzedaż rzeźb i płaskorzeźb

Zapraszamy codziennie od 10 do 18.

472g

ELŻBIETA POMORSKA

Ploty,
grzmoty
i...
odloty

Złe Mózgi w Stodole

Tego nie można przegapić! 28 kwietnia w ramach międzynarodowych targów muzycznych w Warszawie wystąpi legenda muzyki hard core i punkreggae - BAD BRAINS. Koncert odbędzie się w klubie "Stodola", a na "rozgrzewkę" grać będą zespoły: HO-UK (pisaaliśmy o nich niedawno w "Rockonesansie") i BĘDZIE DOBRZE z Żabkowic Śląskich.

Jarocin będzie

Już dzisiaj wiadomo, że największy polski festiwal muzyki rockowej w Jarocinie odbędzie się w tym roku w dniach 4-6 sierpnia. Imprezie szefować ma Adam Grzegorzczak, współpracownik Waltera Chelstowskiego. Kapelom przypominamy adres Jarocińskiego Ośrodka Kultury: 63-200 Jarocin, pl. Młodych 1, telefon 30-02.

Duży Cyc

Jeżeli tłuczonym szkłem będziesz próbował zdrapywać tynk ze ściany lub jeśli spróbujesz młotem pneumatycznym zrobić masaż swojej dziewczynie, to uzyskane w ten sposób dźwięki będą przypominały unikalne w swej prostocie brzmienie grupy BIG CYC.

Formacja, której liderem jest Krzysztof Skiba, narodziła się w studenckich kregach happenerskich Łodzi. BIG CYC zawsze grał nieskomplikowanego punk'n'rolla z kabaretowymi tekstami. Humor "cyców" ma swoje korzenie w działaniach Galerii Działań Maniakalnych (Pomarańczowca Alternatywna - Łódź) i jej "organu" - pisma Przeglądu Pały.

BIG CYC już za kilka dni wystąpi w głogowskim klubie "Mayday" oraz w Klubie Muzycznym w Polkowicach. Życząc wesołej zabawy przypominam krótką historię grupy.

"Poród BIB CYCA, podobnie jak wystrzał z Aurory, był zaskoczeniem dla kapitalistów spod znaku "Solidarności" oraz dla przemysłu spirytusowego z całej Europy Wschodniej.

Ogólnie rzecz biorąc, BIG CYC się je popłoch i zgorzenie szczególnie w aresztach śledczych i pokojach przesłuchań Służby Bezpieczeństwa. Do legendy punk rocka przejdzie koncert

BIG CYCA z Sabriną i Mielkiem Fogiem wzdłuż rowów przeciwczołgowych na poligonie w Nowoczerkasku, podczas którego Sabina występując w stroju zakonniczki oświadczyła, iż naprawdę nazywa się Madzia Kapusta i pięć lat temu prysnęła z Chojnowa do Mediolanu.

Obecnie grupa BIG CYC na wniosek Towarzystwa Wściekłych Konduktorów zostanie przekazana jako dar narodu polskiego Nigeryjczykom, gdzie ma stać się atrakcją miejscowego zoo".

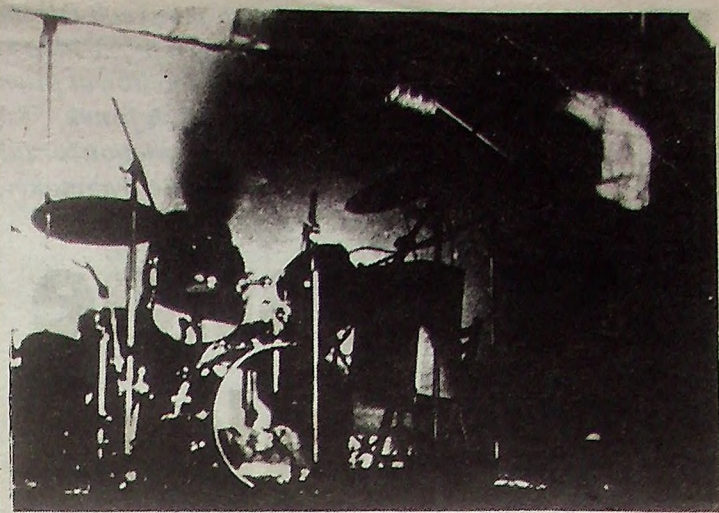
(Za wydaniem specjalnym "Przeglądu Pały")

MAREK WINIARSKI

Ps. Od dzisiaj (31.03.94) w sklepie fonograficznym przy Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie oraz od wtorku (5.04.94) w sekretariacie Klubu Muzycznego w Polkowicach czeka po pięć zaproszeń na koncert zespołu BIG CYC w tych miastach. Zaproszenia do odebrania na hasło "Konkrety". Kto pierwszy ten lepszy!

Koncerty zespołu BIG CYC odbędą się 8.04 w Klubie Muzycznym w Polkowicach i 9.04 w klubie Mayday w Głogowie.

Big Cyc



Puchar z PIVEM

Pierwszy przegląd kapel o Puchar Prezydenta Legnicy odbył się sali widowiskowej huty miedzi. O dziwo, dotarło tutaj sporo miłośników dźwięków szarpanych i głośniejszych. Kapel było kilka, z których zawiodła DELIGHT z Lubina i złotoryjski POST.

Najcieplej publika przyjęła PIVO z Głogowa. Wprawdzie głogowianom grozi rutyniarstwo (czytaj - przesadne gwiazdorstwo), ale to, co prezentują, powinno bezwzględnie znaleźć się na płycie. Jazzowy CODE MD

wystraszył rockfanów, którzy podczas występu legnickiego zespołu zrobili sobie przerwę na papierosa.

Atmosfera na imprezie była miła, a nasze gminne gwiazdki, wzorem idoli z kapel zachodnich, zadzierały nosy na najwyższe lampy. A Puchar Prezydenta? Jury główną nagrodę przyznało CODE MD. Kolejne miejsca zajęły: PIVO i RAFF BAND z Lubina. Jednym słowem jazz & blues.

PREZES

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzymy PT. Klientom
szczęścia, pogody ducha, wielu sukcesów
i wszelkiej pomyślności
Przedsiębiorstwo Handlu Meblami

minimarket®

Właściciele i Pracownicy:

- ☞ Hurtowni w Legnicy, ul. Wrocławska 104
- ☞ Sklepu w Legnicy, ul. Zamkowa
- ☞ Sklepu w Legnicy, Górnicza 1a (d. ul. Orbitalna 3)
- ☞ Sklepu w Lesznie, ul. 17 Stycznia 7
- ☞ Sklepu w Głogowie, ul. Budowlanych 10
- ☞ Sklepu w Lubinie, ul. Kościuszki 12



Dwukilogramowa Złota Iglica w rękach Przemysława I Kapsy pełna była śladów szminki, pozostawionych przez usta rozhisteryzowanych fanek. Przemysław po wręczeniu Iglicy usiłował piwnicami teatru uciec od uścisków trzech niemal dwumetrowych fanek. "Konkrety" pomogły laureatowi w tej rajteradzie w zamian za niepowtarzalny wywiad-rzekę. Dziś jego obszerne fragmenty:

Wszystkie pralki Przemka

- Wcale nie marzę o roli Hamleta, być może o roli Kreona, ale i to za kilkanaście lat. Przede wszystkim chciałbym zwiedzić świat, jeżeli starczy mi życia. Wojaże rozpocząłem przed laty na studiach. Prowadziłem prywatny handel międzynarodowy z jednym z krajów EWG. Skończyło się to nocą spędzoną w rowie gdzieś pod Atenami. Z biznesem jednak nie zerwałem. Sprzedawałem albumy do zdjęć, a teraz... być może będę przedstawicielem poznańskiej firmy "Azur". Poważnie, jest taka firma i handluje między innymi żelazkami i golarkami Philipsa oraz pralkami i lodówkami Indesit.

● To taki model aktorstwa zachodniego.

- Tak, tylko tam aktorzy zwykłe zmywają gary w kuchni.

● Polityką się nie interesujesz?

- Należę do własnej jednoosobowej partii o programie "trzy razy P": dawanie przyjemności sobie, dawanie przyjemności innym i to trzecie.

● Szukasz żony?

- Myślisz, że powinienem?

● No to z innej beczki. Nie narzekasz na nadmiar zainteresowania ze strony miłośników... teatru?

- Lubię wszystko co piękne.

● Jako prawdziwy mężczyzna pasjonujesz się zapewne szybką jazdą?

- Przez kilka miesięcy miałem "malucha", ale sprzedałem, bo to nie samochód.

● I kupiłeś merca...

- Właśnie zbieram pieniądze.

● Jak ci się mieszkza w apartamencie przy ulicy Księżycowej?

- Ten apartament właściwie trzyma mnie przy legnickim teatrze.

● Grałeś w filmie?

- Epizod w "Ostatnim promie" Waldemara Krzystka. Na prom się nie załapałem, ale za to w jednej ze scen Kolberger łapie mnie za prawą rękę. Było to przeżycie wartości artystycznej a nie erotycznej.

● Twoje ulubione danie.

- W "Adrii" zawsze zamawiam pieczeń wieprzową i sok pomarańczowy "Donald".

● Krótka wizytówka Przemysława Kapsy.

- Nie palę, nie piję (często) alkoholu, nie mam długów i nałogów. Poza kobietami. Aha, jeszcze jedno przy okazji Iglicy. Uważam, że tę nagrodę powinni otrzymać aktorzy najlepsi, a nie najpopularniejsi. Dziękuję za rozmowę i pomoc.

Pomagał MAREK SZPYRA

Męskie d...

Po scenie latali facci z gołymi tyłkami, całowali się nawzajem, a do tego byli przebrani za kobiety. Takich bezczesztw na deskach teatru w Legnicy nie pokazywano.

"Klatka pełna błaznów" Jeana Poireta w wykonaniu teatru imienia Gerharta Hauptmanna z Zittau ścigała do CS-TD kilka setek spragnionych teatralnego świętowania. Musicall miał być grany po niemiecku, co w dobie odprężenia i pojednania nie miało większego znaczenia. Zanim jednak widzowie zostali pochłonięci przez sztukę, odbyła się świąteczna akademia. Szkoda, że trwało to tak długo...

Akademia miała jednak kilka "kwiatków" godnych odnotowania. Krzysztofowi Rościszewskiemu "wyrwało się" ze sceny, że się spieszy do bufetu. Potem pan Krzysztof padł na kolana przed Jolą Sz-Sz z legnickiego radia, w przeciwieństwie do Ludwika Gadzickiego, który nie upadł. Pan Ludwik na uroczystości Międzynarodowego Dnia Teatru uciekł ze szpitala, by po raz siedemset któryś zasiać na legnickiej widowni. Zabrakło Bogumiły Słomczyńskiej, którą w domu zatrzymał ciężar... gipsu na nodze. W tej części najlepszym aktorem okazał się tłumacz, kłaniający się także po niemiecku.

Musicall po niemiecku bawił głównie panienki spragnione męskich wdzięków, choć i panowie tu ówdzie mogli trochę popatrzeć.

"Klatka pełna błaznów" to banalna opowieść o miłości syna właściciela kabaretu transwestytów do córki polityka Unii Porządku i Moralności. Takich historii to my w Polsce mamy na pęczki, fabuła była więc przejrzysta. Niemieccy aktorzy mieli kłopoty z bieganiem po legnickiej scenie, bo teatr w Zittau jest większy. Poza tym wszystko w porządku. Aktorzy bawili się dobrze, o czym świadczy ruch w teatralnym bufecie. Goście z Niemiec znając niecierpliwość legnickiej publiczności znacznie skrótili wersję "Klatki pełnej błaznów". Aha, widzów, którzy chylikiem opuszczali teatr w przerwie musicallu pragnę poinformować, że historia zakończyła się happy endem.

"Klatka pełna błaznów" - J. Poiret. Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny. Grają m.in.: Wolfgang Adam, Detlef Lux, Nicolas Weidtmann, Ulrich Täubert, Reimund Gross, Rüdiger Götz, Sabine Krug, Christine Gabsch, An Kuohn, Frank Weiland.

MAREK SZPYRA

Odgłosy i donosy

- Marzena Szulka, która wciąż jest bezrobotna, pojawiła się w legnickim teatrze. Do incydentów nie doszło.
- Maksona Macieja Czapskiego z radością dawigala "Iglicę" meza. Przyda się zamiast walcha?
- Dariusz Sosiński świętował Międzynarodowy Dzień Teatru w Toruniu. Fabryki pierników nie zwiedzał, bo ponoć dba o linię.
- Złoty gwiazda całowała to najwznieksze wyrażenie, jakie spotkało w tym roku Przemysława Kapsę. Gwiazdka przyznaje tajną kapitała złożoną z pracowników od czarnej roboty w legnickim teatrze.
- Głogowianie coraz chętniej chodzą na spektakle organizowane przez MOK i chijski Teatr Ziemi Lubuskiej. A może by tak własna scena?
- Jeszcze niedawno słyszeliśmy o próbach teatru przy DK "Zuraw" w Lubinie. O premierze ani słowa, ani słychu.
- Czołowy aktor CS-TD i czołowa prezenterka Radia "I" podczas ostatniego spektaklu skryli się w jednym z zaułków teatru. Wymiana artystycznych doświadczeń?
- Dariusz Sosiński wziął udział w Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu gdzie wystawił sztukę "Ameryka to jest R.A.J.". Nagrody nie przywiozł, ale jak sam stwierdził powrócił z pełnym bagażem doświadczeń. Sukces odniósł natomiast znany z legnickiej sceny - Cezary Zak, który za "Kontrabasiste" Siskinda otrzymał nagrodę publiczności oraz nagrodę prezydenta Torunia.

Z pozdrowieniami dla ludzi teatru PIOTR WREDNY



POLMIL

Lubin 1-go Maja 34 tel.dom. 44 46 40 po 20-tej.

p o l e c a

MEWA bielizna
POLO SA konfekcja
SANDRA skarpety
SKARTEX skarpety
ALADAN bluzki
FLOMAR rajstopy skarpety
EWA bielizna
GRATEX bielizna dziecięca
OLIMPIA dziewiarstwo
TANA rajstopy
SUN OF GABA swetry tuniki

HURTOWNIA CZYNNA CODZIENNIE W GODZ. 8.00 - 16.00
W SOBOTY 8.00 - 13.00



Legnica, ul. Piastowska 20a,
tel. 273-27, 224-30



- DRZWI WITRYNY Z AL I PCV
- SUFITY PODWIESZANE
- OŚWIETLENIE
- ŚCIANKI G-K
- TYNKI OZDOBNE

53vgm



BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU

**zawiadamia
SZANOWNYCH KLIENTÓW**

**o zmianie siedziby
AGENCJI BANKU PEKAO S.A.
W LEGNICY**

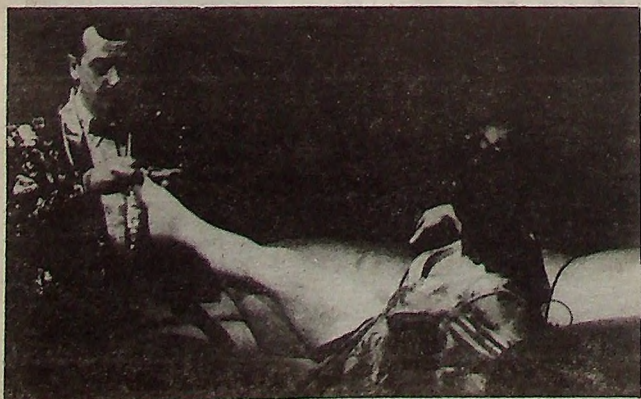
Aktualny adres:

LEGNICA, ul. WROCŁAWSKA 26/28

→ telefon, centrala 292-85

→ telefon informacja 293-15

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Wielkanoc - czas radosny

CZESŁAW PAŃCZUK

Wbrew powszechnemu przekonaniu Wielkanoc nie ma rodowodu stricte chrześcijańskiego. Założków tego święta religioznawcy dopatrzili się w czasach znacznie wyprzedzających narodziny Chrystusa.

Chrześcijaństwo odrzuca jednak jakiegokolwiek korzenie świąt wielkanocnych poza obrzędowością związaną ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Według chrześcijan Wielkanoc może mieć jakieś związki jedynie z Paschą - świętem wiosny, znanym już przez lud pasterski Hebrajów koczujących między Nilem a Morzem Czerwonym. Zresztą od hebrajskiego słowa "passah" lub "paszah", znaczącego "przekroczyć" i "ominać" - pochodzi nazwa Paschy. W czasie tego święta zainicjowano bowiem baranka i jego krwią ochlapano zewnętrzne ściany namiotów, aby demony pustyńskie napoiwszy się nią do syta, nie szukały ofiar wśród ludzi. Według innej hipotezy Paschę świętowano na pamiątkę opuszczenia Egiptu przez Hebrajów, czyli przekroczenia egipskiej granicy pod wodzą Mojżesza w XIV wieku p.n.e.

Hebrajowie osiedliwszy się w XIII wieku p.n.e. w ziemi Chanaan (późniejsza Palestyna) zaczęli obchodzić wiosenne święto rolnicze, które nazywali Chaga-Mazzoth - Święto Maca (maca - przysny placki jęczmienny). W następnych stuleciach, w ukształtowanym państwie Hebrajów, ustalono się pojęcie i kult Jehowy, co spowodowało, że Pascha i Chaga-Mazzoth połączyły się w jedno święto pod nazwą Pascha. W okresie tzw. niewoli babilońskiej Hebrajowie zaczęli wierzyć w ziemską nieśmiertelność i nieśmiertelność narodu i swojego państwa. Wtedy to pojawiła się wiara w Mesjasza - Zbawiciela, który wyzwoli naród z niewoli i doprowadzi do zmartwychwstania królestwa żydowskiego. Z czasem pojawiły się mity o meście i śmierci Mesjasza. Pascha przybrała wówczas charakter święta żałobnego.

Wśród pierwszych wyznawców chrześcijaństwa znaleźli się także Żydzi, którzy świętowali Paschę jak dawniej, w synagogach. W drugim stuleciu naszej ery święto Paschy zaczęło obchodzić i wiązać z męką, ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem Chrystusa. W tym czasie zdecydowano, że święto Paschy powinno być obchodzone w pierwszą niedzielę po wiosennym zrównaniu dnia z nocą. Dzień ten nazywano Wielkanocą - Świętem Zmartwychwstania Pańskiego.

Nasi praprzodkowie obchodzili święta wielkanocne jako święto zwycięskiej wiosny, ale też jako... święto zmarłych.

To było wczoraj, a dziś...

Nie jest wykluczone, że ognie wielkanocne (rozpalane od ogniska, przyniesionego z poświęconego ogniska lub huby) i potrawy obrzędowe na Wielka-

noc są ostatnim śladem wiosennego kultu zmarłych obchodzonego przez Prasłowian. Cała obrzędowość Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy podporządkowana jest wielu zakazom przekonującym, że dusze zmarłych są wciąż obecne. Owe praktyki przetrwały do naszych czasów dlatego, iż mieszkańcy wsi stosowali się do nich ze względów czysto religijnych. W Wielkim Tygodniu wystrzegano się bowiem wszelkich hałasów, tłuczenia i młócenia, mielenia na żarnach, rąbania, przedzierania, tkania, szycia, napraw itp. Potrzebę ciszy motywowano tym, iż od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty należy rozpamiętywać Mękę Chrystusa w skupieniu.

W obrządku kościołów chrześcijańskich do dziś zachował się m.in. zwyczaj strojenia grobu Chrystusa, przy którym wartę pełnią strażacy i chłopcy poprzebierani za Turków. W okresie Wielkiego Tygodnia z czasem pojawiły się liczne nowe obyczaje, jak np. wypędzenie Judasza, palenie go i topienie. Do dziś w południowo-wschodniej Polsce słomianą kukłę Judasza z krzykiem zrzucano z wieży kościelnej i topi lub wrzuca do rzeki w Wielką Srodę.

Prawdopodobnie wcześniej w obrządku wielkanocnym pojawiły się zwyczaje związane z wodą. W Wielki Piątek, wczesnym rankiem, mieszkańcy wsi udawali się nad rzekę lub potok, by tam się umyć i odmówić modlitwy do ran Chrystusa.

Istotnym elementem wielkanocnego obrządku jest przygotowywanie święconych potraw złożonych z kielbasy, szynki, chleba, sera, masła, jaj i czasem chrzusa, które święci się w kościele w Wielką Sobotę. W wielkanocnym koszu nie może, oczywiście, zabraknąć pisaneł, które zajmują dziś honorowe miejsce na świątecznym stole.

Przy świątecznym stole i studni

W polskich domach chrześcijańskich potrawy ze święconego koszyka spożywa się rano w niedzielę wielkanocną po złożeniu sobie życzeń i podzieleniu się jajkami. Kiedyś resztki ze świątecznego stołu zanoszono zwykle bydłu i kurom. Czasami nie dojeżdżone potrawy wielkanocne trafiały się psom i kotom lub też zakopywano je w ogródku.

Wielkanocna niedziela obchodzona była niezwykle uroczysto. Dzień ten spędzano w gronie rodziny powstrzymując się od wszelkiej pracy. Poniedziałek wielkanocny wieś spędzała na grach i zabawach śmigusowych. Grupy młodzieży chodziły po wsiach, śpiewając pieśni o Zmartwychwstaniu. Jednocześnie składały życzenia gospodarzom, oblewając ich wodą i łojąc zieloną różgą. Wędrownicy upominali się o dyngus, czyli okup, który gospodarze chętnie dawali, by uniknąć wody lub różgi. Pod Limanową do dziś przed świtem do każdego domostwa zaglądają dziady

śmigusowe, których obdarza się żywnością, datkami pieniężnymi lub... wodą.

Tak powszechnie dziś stosowany zwyczaj oblewania wodą w wielkanocny poniedziałek dość późno trafił na teren Polski południowo-zachodniej i północnej. Przez długie lata w poniedziałek chłostano się tu zielonymi gałkami, najczęściej brzozyowymi (w Żywieckiem było to "słodkie drzewo" kupowane w sklepie). Zresztą zwyczaj uderzania się gałką brzozy lub agrestu znany był i stosowany w całej prawie Polsce od dawna, tyle tylko, że dokonywano go w Wielki Piątek. Najczęściej okładała takimi różgami matka mówiąc do swych dzieci: "Boże rany!".

Polewanie się wodą i bicie zieloną różgą należało, bez wątpienia, do najstarszych obrzędów wielkanocnych. W polskiej tradycji obecne są od wieków, mimo iż ich nazwy pochodzą z niemieckiego (śmigus i dyngus oznaczają zarówno obrzędy oblewania się, jak i uderzania). Według religioznawców samo oblewanie wodą jest w pewnym stopniu rytualną magiczną praktyką wykonywaną pierwotnie na wiosnę w celu zapewnienia uprawom należytej ilości opadów.

Uderzanie się w Niedzielę Palmową, Wielki Piątek i poniedziałek wielkanocny kryje w sobie tę samą intencję. Chodzi mianowicie o przekazanie osobie uderzanej siły vitalnej uosobionej w żywym rozwijającym się drzewku.

Baranek i rękawka

W Krakowskim w poniedziałek wielkanocny obnoszono po wsiach drewnianego baranka ozdobionego choiną i bukszanem. Chłopcy śpiewali przy tym piosenki o narodzeniu i śmierci Chrystusa. Czasem, gdy ich zaproszono do chaty, odgrywali dziwaczne widowiska. Przypominało to trochę szopkę, trochę jasełka, tyle że odbywało się w wiosennej scenerii.

Także w Krakowskim w trzeci dzień świąteczny na prawym brzegu Wisły organizowano tzw. rękawkę, obowiązkową zabawę wielkanocną jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku. Obyczaj ten powstał ze starego słowiańskiego obrzędu zwanego strawą (od XVI wieku stypa), czyli od goszczenia uczestników pogrzebu. Rękawka nawiązywała do dawnego zaduszkowego charakteru świąt wielkanocnych. Obrzęd ten polegał na znoszeniu na mogiły jedzenia dla ubogich, którzy odwiedzali się modlitwą za zmarłego i naprawianiem mu mogiły uszkodzonej przez jesienne sloty, zimowe i wiosenne roztopy. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa Zaduszki przeniesiono z wesołego kwietnia na początek ponurego listopada, rękawka zaś zachowała się jedynie w Krakowie. Uroczystość tę obchodzono w wielkanocny wtorek na cześć Krakowa - założyciela grodu. To na jego symboliczną mogiłę przynoszono część święconki i z najlepszymi życzeniami rozdawano biednym. Z czasem obrzęd rękawki przekształcił się w ludową zabawę, co - zapewne - duch mądrego Krakowa przyjął z pobłażliwością.

ciszej, ale bardziej mokro

Dziś z całego bogactwa wielkanocnej symboliki i obrzędowości pozostało niewiele. Utrwalił się natomiast i przetrwał - mimo obniżającego się wciąż poziomu życia - zwyczaj bogatego świątecznego stołu oraz - niestety - śmigusowe polewanie. Nie ma ono wiele wspólnego z tradycją, kojarzy się raczej ze zwyczajnym chamstwem. W lany poniedziałek, zamiast radować się i świętować nie opuszczamy domów, by nie dać się zmoczyć do suchej nitki.



Złotniki 17
Cegielnia Złotniki
tel. 299 - 27

zaprasza na zakupy i poleca:

- ceramikę budowlaną:
 - ◆ cegła pełna kl. 100, 150, 250
 - ◆ cegła dziurawka
 - ◆ pustaki kominowe
 - ◆ pustaki MAX produkcji ZCB "JOPEK"
 - ◆ pustaki elewacyjne
 - ◆ cegła klinkierowa
 - ◆ cegła i zaprawa szamotowa
- beton komórkowy (suporeks) - 24, 12, 6 cm
- materiały izolacyjne (styropian, wełna, papa, lepek)
- cement portlandzki 350 - ZCW GóraŹdże
- wapno hydratyzowane
- kostka brukowa i dachówka - IBF BETON
- płyty dachowe + akcesoria ONDULINE

w cenie promocyjnej z gwarancją producenta na 15 lat

Szybko realizujemy dodatkowe zamówienia. Doradzimy i pomożemy w rozwiązywaniu problemów technicznych.

Zapewniamy transport z rozładunkiem na budowie.

Zapraszamy do współpracy i udanych zakupów codziennie od godz. 7 do 16, w soboty od 7 do 14

112vg

ARGO-GUARD ARGO-GUARD

Panasonic CYFRAL

Telefony, faxy, centrale

Sprzedaż, montaż

HURT, DETAL

Zapewniamy najniższe ceny. Serwis zagwarantowany

PHU ARGO-GUARD

Wyłączny dystrybutor w województwie legnickim kanadyjskiej firmy D.S.C.

oferuje:

URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
AUTOALARMY (PRESTIGE, SILKON, TERMINATOR)

gwarancja 3 lata
Znakowanie pojazdów

Zapewniamy autoryzowany montaż

Nowa oferta!

BLOKADY

Do fiatów: 126p, Cinquecento, UNO - blokada MINI-LOCK

VECTA - szczególnie do drogich samochodów. Jedyny autoryzowany zakład montażu.

MUL-T-LOCK

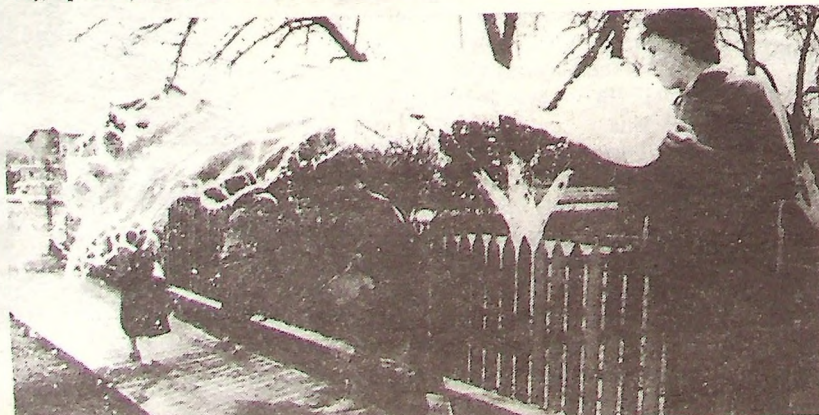
Legnica, ul. Ścieglińskiego 1, tel. 215-45, pn.-pt. 9 - 16, sob. 9 - 13

33-vgm

ARGO-GUARD ARGO-GUARD

Biuro ogłoszeń
"Konkretów"

składa swoim Klientom
najlepsze życzenia
świąteczne



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ELPO

Pełna satysfakcja

Już od początków lat sześćdziesiątych Zakłady Przemysłu Odzieżowego ELPO w Legnicy rozpoczęły produkcję odzieży weekendowej. Wówczas nazywano ją jeszcze turystyczną, dziś przyjęła się używana na Zachodzie nazwa odzieży na czas wolny. Już wtedy sztyt ją z tkanin denimowych i bawełnianych.

- Byliśmy pionierami w szyciu spodni jeansowych i ich substytutów - mówi Kazimierz Brzeziński, dyrektor ZPO ELPO. - Mieliliśmy ograniczone możliwości w kupowaniu dobrych, zachodnich tkanin jeansowych, stąd niektórzy wciąż jeszcze kojarzą nas z tak zwanymi "szarikami", wyrobami z substytutów prawdziwych jeansów. Ale to nieprawda. Dziś nasz surowiec pochodzi od najlepszych producentów zachodnich a wyroby można kupić w sklepach wielu państw zachodnich.

Przez trzydzieści lat zmieniło się w ELPO niemal wszystko. Niedługo poza odzieżą jeansową sztyt w zakładzie również klasyczne spodnie z tkanin, m.in. elanobawełnianych, dziś są to niemal wyłącznie wyroby z tkanin denimowych. Jest to odzież dla wszystkich grup wiekowych. Młodzieży, dzieci, dorosłych, nawet osób o nietypowych sylwetkach (do 140 cm obw. w pasie). W ofercie są koszule, spodnie, spódnice, kamizelki, bezrękawniki, kurtki zwane katanami itp.

- Podobnie jak wiele firm zachodnich chcemy uruchomić produkcję

niej produkcji.

Równocześnie zmalało zatrudnienie w innych grupach, pośrednio produkcyjnych. Rozwinęła się kooperacja i ilość wykonywanych podzleceń.

- Z lat 1990-91 zostało nam w magazynach sporo zapasów - kontynuuje Kazimierz Brzeziński. - Chcieliśmy je wszystkie upłynnić przed wprowadzeniem podatku VAT i to się udało. Do maja ubiegłego roku sprzedaliśmy wszystkie zapasy. Dziś nie mamy już takich problemów. Utrzymujemy tylko bieżące zapasy a całą produkcję sprzedajemy od ręki. Staramy się produkować pod konkretne zamówienia, by nie powstały zbędne zapasy.

W przyjętym na najbliższych pięć lat biznesplanie zakłada się znaczne zwiększenie produkcji na kraj. Ma ona osiągnąć poziom 45 a nawet 50 proc. sprzedaży. Większe środki przeznacza się także na promocję i reklamę zakładu. ELPO prezentowało z powodzeniem swoją kolekcję na Targach Po-



kich zdobywając wyróżnienia za kolekcję "Wiosna-Lato '94". Chociaż od zakoń-

czenia targów minęły tylko trzy tygodnie, już wzrasta sprzedaż, a fir-

ma zdobyła nowych odbiorców. W marcu br. miesięczna sprzedaż wyrobów na kraj osiągnęła poziom zakładany na 1994 r.

- Chcemy zaistnieć także tam, gdzie dotychczas nasze wyroby nie były znane - dodaje Kazimierz Brzeziński, dyrektor ZPO ELPO. - Swoje wyroby pokazujemy na polsko-białoruskich targach w Białymstoku. Uczestniczymy w pokazach mody, między innymi "Moda i Uroda". Poza tym staramy się prezentować naszą produkcję w środkach masowego przekazu, informując klientów o zaletach tych wyrobów.

Odzież produkowana w ELPO nie różni się od wyrobów największych światowych firm. Szyje się ją z najlepszych materiałów - przede wszystkim niemieckiego i włoskiego jeansu. Wzornictwo dorównuje modelom preferowanym obecnie na światowych rynkach. Do tego cena odzieży z ELPO jest o połowę niższa od zachodnich wyrobów a jakością im nie ustępuje.

Legnicka firma współpracuje z Pionierem i Pionierem wchodzącymi w skład grupy Ahlers. Ostatnio nawiązano także współpracę z przedsiębiorstwami Zerves i Hugo Boss. Wyroby z ELPO sprzedawane są w domach towarowych Niemiec, Belgii, Holandii i Szwajcarii. Szyta w Polsce

odzież jest tam chętnie kupowana, gdyż produkuje się ją z najlepszych materiałów, jest dobrej jakości, zachowuje najmodniejsze wzornictwo a przy tym jest jeszcze atrakcyjna cenowo.

- Złożyliśmy trzy propozycje do konkursu "Teraz Polska" - mówi dyrektor Brzeziński. - Jest to między innymi odzież dziecięca i męski komplet weekendowy z lnu. Składa się on ze spodni i koszuli. Jeszcze nie wiadomo, czy znajdziemy się w grupie piętnastu finalistów, ale ja mam już satysfakcję. Kiedy prezentowaliśmy nasze wyroby członkowie kapituły byli zadowoleni, że by nie powiedzieć zachwyceni.

Zwycięstwo w konkursie "Teraz Polska" umożliwiłoby zakładowi pełniejszą promocję. Znalezione nie się w gronie finalistów daje poważne ulgi reklamowe.

ELPO rozszerzyło ofertę odzieży dla dzieci. Oprócz tradycyjnie szytych spodni produkuje bezrękawniki, kamizelki, spódnice, koszule, bluzy z jeansu i tkaniny kolorowych, takich jak welwet czy bawełna. Sprzedaż ich rozpoczęła się dopiero w marcu, ale można już mówić o sukcesie. Choć nie są to rzeczy najtańsze cieszą się dużym zainteresowaniem klientów. Sprzedają się nadszperzanie dobrze.

W ELPO wciąż myśli się i działa, by zmniejszać koszty jednostkowe. Modernizacja parku maszynowego ma przynieść między innymi i taki efekt. Poza tym chodzi również o zwiększenie wydajności pracy i dalsze podnoszenie jakości wyrobów. Bez takich stałych działań trudno myśleć o utrzymaniu się na rynku europejskim i krajowym.

- Człowiek jest źródłem naszych sukcesów i dlatego wciąż szkolimy naszą załogę - mówi Kazimierz Brzeziński. - Chodzi przy tym o całą kadrę a nie tylko członków kierownictwa. Staramy się także rozwijać sieć sprzedaży detalicznej i hurtowej w kraju. Tylko dzięki temu jak sądzę będziemy mogli zwiększyć produkcję na kraj do zakładanych 45-50 procent ogółu sprzedaży.

W kilku miastach Polski już działają hurtownie ZPO ELPO. Między innymi w Siedlcach, Poznaniu, Zgorzeli, Szczecinie, Wrocławiu i Białymstoku. Powstaje również sieć sklepów firmowych i stoisk patronackich. W Legnicy, Zgorzeli i Żabkowicach Śląskich już działają takie placówki. Chodzi jednak o to, by z wyrobami ELPO wejść do wszystkich domów towarowych. Dużych, takich jak DT "Centrum", i mniejszych, jakie funkcjonują we wszystkich niemal miastach. Tak jak robią to wszystkie zachodnie firmy odzieżowe.

- ELPO jest jeszcze przedsiębiorstwem państwowym - mówi Kazimierz Brzeziński. - W styczniu złożyliśmy jednak wniosek do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych o przekazanie firmy spółce pracowniczej. Ma to być docelowo spółka akcyjna.

Prawie 80 załogi zadeklarowało przystąpienie do niej. Zebrano prawie 4 miliardy złotych, czyli więcej niż wymagają tego przepisy. Może od kwietnia lub maja rozpocznie się likwidacja przedsiębiorstwa i przekazanie go spółce pracowniczej.

- Chcielibyśmy skorzystać z rozwijającego się u nas rynku kapitałowego. W najbliższych planach zamierzamy wyemitować

nowe akcje i wraz z kapitałem założycielskim chcielibyśmy wejść na gieł-



dę papierów wartościowych i zwiększyć w ten sposób kapitał. Jeżeli to się uda to plan inwestycyjny założony na pięć lat wykonany znacznie szybciej. Nie tylko zmodernizujemy park maszynowy, ale i zwiększymy zatrudnienie.

Pod koniec ubiegłego roku wznowiono prace przy budowie hali szwalni. Inwestycję rozpoczęto w połowie lat osiemdziesiątych, ale trzeba było ją wstrzymać. Obecnie planuje się, że już w pierwszej połowie 1994 roku oddany zostanie do użytku parter budynku. Przeniesiony tu zostanie magazyn wyrobów gotowych i zespół wykończeniowy. Ten ostatni składać się będzie z kontroli jakości, prasowni, i pakowni, czyli tzw. finish. Dzięki temu wyroby nie będą musiały wracać na hale produkcyjne i zmniejszy się cieżkość panująca dotychczas w budynkach.

Zakończenie inwestycji planuje się na 1997 rok. Oczywiście jeżeli uda się szybko przekształcić zakład i zyskać dodatkowy kapitał może to nastąpić jeszcze szybciej. Zwiększy to produkcję, zatrudnienie a co za tym idzie również zyski firmy.

- Reasumując, uważam, że realizacja trzech podstawowych, strategicznych na najbliższe 3-5 lat celów firmy to jest modernizacja parku maszynowego pod kątem zwiększenia wydajności i jakości produkcji, zwiększenia udziału sprzedaży wyrobów na rynku krajowym i stałe podnoszenie kwalifikacji załogi, pozwoli na zbudowanie mocnych podstaw funkcjonowania ELPO w warunkach gospodarki rynkowej - stwierdza na koniec Kazimierz Brzeziński, dyrektor Zakładu Przemysłu Odzieżowego ELPO w Legnicy.



ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW I HURTOWNI

Sklepy firmowe:

- ☐ Sklep ELPO - Legnica ul. Słubicka 2
- ☐ Sklep ELPO - Legnica ul. Kolejowa 2

Sklepy patronackie i współpracujące z ZPO ELPO na Dolnym Śląsku:

- ❖ Sklep odzieżowy - Żabkowice Śląskie Rynek 38
- ❖ DH "Jard" - Kłodzko pl. Bolesława Chrobrego 19
- ❖ Sklep odzieżowy - Legnica ul. Izerska
- ❖ Sklep "Beata" - Jawor ul. Lipowa 12
- ❖ Sklep odzieżowy - Lubin ul. Mieszka 20

Hurtownie:

- "Karo" - Zgorzelec ul. Warszawska 1
- "Delta JP" - Siedlce ul. Piłsudskiego 21
- "Bawoj" - Poznań ul. Bolesława Śmiałego 33E/45
- "JIM" - Bielsko-Biala ul. Cieszyńska 365
- "Odzież jeansowa" - Szczecin ul. Struga 19

Dobre ciało to za mało...

Magdalena Grochowska
ze Złotoryi



Beata Sadurska
z Legnicy



Katarzyna Kijewska z Lubina



...trzeba mieć...

...od 14 do 22 lat i odpowiedni wzrost. Organizatorzy konkursu na modelki The Look of the Year nie stawiają więc wygórowanych wymagań. Kryterium wzrostu przestrzega się dość rygorystycznie. Kandydatka na modelkę nie może mieć mniej niż 170 cm wzrostu o ile jest jeszcze nastolatką i rośnie. Starsze muszą mierzyć przynajmniej 174 cm.

Wydawałoby się, że takie kryteria umożliwiają start w konkursie ogromnym rzeszom dziewcząt. Faktycznie rokrocznie zgłasza się ich na świecie kilkadziesiąt tysięcy. W ubiegłym roku do polskich eliminacji zgłosiło się ponad 8 tys. kandydatek. Wygrać mogą jednak tylko nieliczne. Poza wiekiem i wzrostem komisja ocenia jeszcze inne cechy przyszłych modelek. Muszą umieć poruszać się na scenie, zrobić makijaż, błyskotliwie odpowiadać na pytania. Dodatkowe punkty można zdobyć za biegłą znajomość obcego języka.

Oczywiście konkurs wymyślony przez Johna Casablancasa prezesa i założyciela agencji ELITE ma wyłonić tylko dziewczęta mające predyspozycje do zawodu modelki. Od kandydatek nie wymaga się więc perfekcji. Wystarczy, że mają zadatki i trochę talentu. Zwycięzynie konkursu podpisują umowy z agencją i mają czas na przygotowanie się pod okiem specjalistów do występów na scenie.

Pierwszy kontrakt - główna nagroda w konkursie The Look of the Year, opiewa na 150 tys. dolarów. Jeszcze większą korzyścią dla kandydatek jest możliwość zatrudnienia w jednej z największych agencji reklamowych na świecie. Dla ELITE pracuje ponad 500 modelek. Rocznie zarabiają one łącznie 70 milionów dolarów. Do najpopularniejszych należą Paulina Carol Alt, Tatjana Patitz, Naomi Campbell, Linda Evangelista, Iman oraz Cindy Crawford.

Regionalne eliminacje do konkursu odbędą się w Legnicy 10 kwietnia w salach restauracji Astron. Przyjdą na nie przedstawiciele agencji ELITE a w komisji zasiadą specjaliści od choreografii, mody, makijażu itd. Płatne zaproszenia na konkurs rozprowadza agencja Top Service. Informacje o możliwości ich nabycia można uzyskać pod legnickim numerem telefonu 230-19. Ilość miejsc jest ograniczona.

(k)

Sponsorami regionalnych eliminacji w Legnicy są firmy: AGA-TUR, CASTEL and FRERES, ELPO SA, "KONKRETY", LEDA, MEWA, MODERN-BUD, PITER T, PIU BELLA, REWEX, WAMGRAF i WARTA SA.

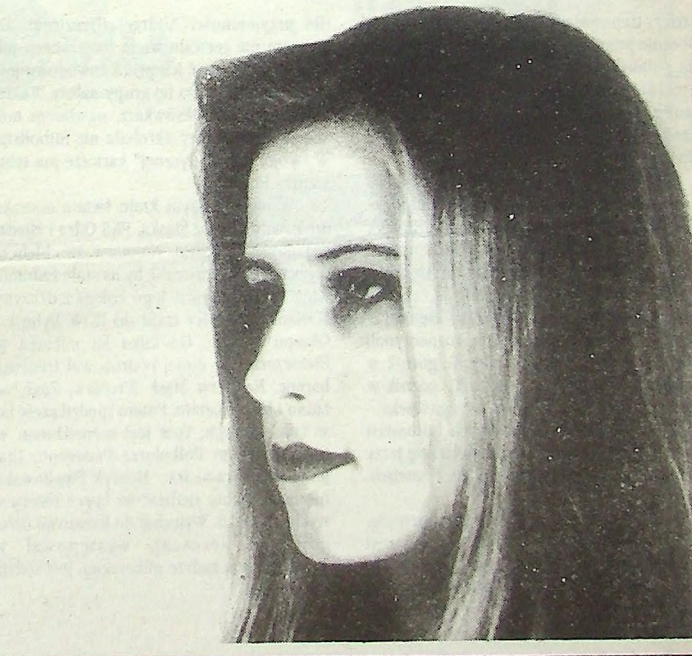
Agnieszka Bielińska z Legnicy



Edyta Czajkowska z Lubina



Monika Kaim z Legnicy



**The Look
of The Year**

WIELKI FINAŁ '94

Największego na świecie konkursu dla kandydatek na modelki i fotomodelki z terenu województw: legnickiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego

10.04.94 - LEGNICA

Godz. 17.00 - Restauracja "Astron" (ul. Jaworzyńska).

Bilety do nabycia w przedsprzedaży. Ilość miejsc ograniczona.

ORGANIZATORZY: **top service** Agencja Artystyczna, 59-220 Legnica, ul. Libana 5, tel./fax (076) 230-19



Tygodnik społeczny, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, tel./fax (076) 241-49



Gdyby dzisiaj na trybunach Miedziarki zasiadli jej byli piłkarze, pełny byłby co najmniej jeden sektor. Klub sportowy Miedź Legnica pojawił się przecież na piłkarskiej mapie ponad dwadzieścia lat temu.

Miedziarka gola!

Wczesny Gierek

Jesteśmy grupą od "urodzenia" związaną z Miedzią - mówi ówczesny junior Władysław Moroch. - W sezonie 71-72 po trzech meczach pod szyldem MZKS powstała Miedź.

Jeden z pierwszych składów: Targosz w bramce, potem Dzido, Potycz, Moroch, Bzdyk, Mikutaniec, Sowa, Szeremeta, Stębański, Flendrych i Kupeć. Co robią teraz ówczesni idole z boiska? Kilku chłopaków z tamtej drużyny pracuje w "Legnecie". Kazimierz Dzido jest budowlanem. Ryszard Szeremeta po wyjeździe z Legnicy grał w polonijnych klubach we Francji. Dzisiaj mieszka z rodziną w Ulesiu, gdzie prowadzi mały interes.

W "branży" najmocniej zacumowała trójka: Piotr Potycz (kierownik Konfeksu), Zygmunt Nedwidek (OZPN) i Władysław Moroch (nauczyciel wf, trener piłkarski).

W roku 1973 z Jeleniej Góry do Legnicy przyjechał Zdzisław Rogala. Po zakończeniu

winał" się przez Miedź był Tadeusz Narbutowicz. Po występach w Zagłębiu Sosnowiec i Zagłębiu Wałbrzych trafił do kopalni "Thor", gdzie pracuje do dzisiaj. Lubiany przez kibiców bramkarz Kazimierz Motylewski w roku 1981 wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Przez trzy lata grał w Białych Orłach Bridgepoint. Po powrocie jeździł trochę jako taksówkarz, a teraz znowu jest w USA. Polonijny klub w Bridgepoint cieszył się dużą popularnością wśród zawodników Miedziarki. Grał tam Ireneusz Michalak, Władysław Moroch, a trenował Kazimierz Niemietuk.

Kariere piłkarską za granicą kontynuował Andrzej Morawiecki. Od dziesięciu lat mieszka w Lens. Grał w drugo- i trzecioligowych klubach francuskich. Na Zachód ciągnie Henryka Dzioła, który często jeździ do Niemiec. W drużynie Miedzi występował Ryszard Brud, obecnie głogowianin i pracownik ZG "Polkowice".

Antoni Rzeszewski nie zdążył zakończyć kariery jak jego koledzy. Zginął tragicznie w roku 1977.

Któż nie pamięta Ryszarda Kity? Dzisiaj jest panem od wufu i kopie rekreacyjnie w Victorii Rzeszotary. W tym samym klubie gra

Młoda fala

Po zakończonych sukcesem barażach o trzecią ligę, w roku 1977 pojawiła się kolejna grupa utalentowanych piłkarzy. Przy okazji barażu z Czarnymi Żagafi warto wspomnieć, że na stadionie Miedzi zasiadało wtedy kilkanaście tysięcy widzów...

Andrzej Jeśmanowicz i jego szwagier Jan Paliński kontynuują współpracę z boiska do dzisiaj. Z tym, że przedmiotem spółki nie jest atak na bramkę przeciwnika, lecz wspólna firma budowlana w Niemczech. Stefan Momot dość szybko skończył zawodową karierę. Wyjechał do USA, a dzisiaj znają go zapewne kibice legnickiej ligi piątej. Znakomity snajper Leszek Brożek wrócił do rodzinnych Ziębic. Leszek Mustiał, Jerzy Brzyszczyk i Adam Pietruszka pracują w hucie "Legnica".

Bogdan Hermaszczuk nie doczekał czasów drugoligowej Miedziarki. Nie żyje.

Piotr Woźniak nie zdołał zrobić sportowej kariery. Znacznie lepiej wiedzie mu się w interesach. Mieszka w Danii, gdzie prowadzi firmę ze sprzętem sportowym.

Często przyjeżdża do Legnicy. Janusz Chrobot, który przez dwa lata grał w Miedzi, wrócił do rodzinnego Wrocławia.

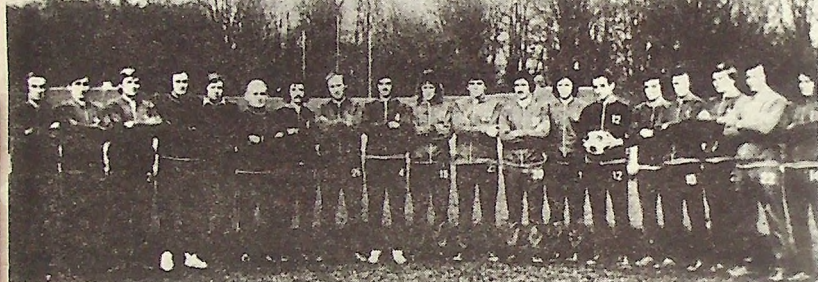
Kolejna fala pojawiła się na początku lat osiemdziesiątych. Jerzy Grygorczewicz po pobycie w Danii wrócił do Złotoryi. Aleksander Benke wyjechał do Niemiec. Czesław Juszczak i Marian Kowalski pracują w ZG "Lubin". Piotr Bartylek wraz z Markiem Wochem

prowadzą sklep spożywczy na osiedlu "Piekarzy". Andrzej Marcinkiewicz pracuje w Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Nie można w krótkim artykule napisać choćby w kilku zdaniach o wszystkich piłkarzach, którzy występowali w barwach legnickiej Miedzi. Mam nadzieję, że Zbigniew Pęczkowski, Zdzisław Szyska, Ryszard Kryjon, Jerzy Surowiecki, Wiktor Synoradzki, Andrzej Brożek, Zdzisław Bartnik, Roman Dziadek, Ryszard Kędziora, Tadeusz Zakowski, Benek Balicki, Stanisław Kisiel, Stefan Maliniak, Józef Wolański i wielu innych nie będą mieli o to pretensji. Oni wszyscy dołożyli swoją cegiełkę do sukcesów Miedzi w ostatnich latach.

MAREK SZPYRA

Ps. Dziękuję za pomoc w zbieraniu materiałów Władysławowi Morochowi i Zygmuntovi Nedwidekowi - M.S.



Rok 1975 - od lewej: Kazimierz Łukasik, Zdzisław Bartnik, Henryk Kaliś, Kazimierz Niemietuk, Sękowski, Augustyn Dziwisz, Wiktor Garbera, Witold Synoradzki, Kazimierz Dzido, Andrzej Sękowski, Ryszard Szmuc, Piotr Potycz, Władysław Moroch, Zbigniew Targosz, Waldemar Korulski, Henryk Dąbrowski, Ireneusz Michalak, Zdzisław Rogala, Andrzej Szeroki.

kariery trenował w Miedzi i Prochowiczance. Obecnie pracuje w wodociągach. W tym czasie pojawili się pierwsi "stranieri". Walery Krot, który w Legnicy odbywał służbę wojskową, po powrocie do Lwowa zajął się handlem. Często odwiedzają go koledzy z Miedzi.

Wspominany często przez kibiców Ireneusz Michalak zajął się szkoleniem młodzieży. Pracuje w legnickiej hucie. Henryk Dąbrowski i Andrzej Szeroki z boiska trafili do "Legnety". Ten drugi od kilku dobrych lat mieszka w Hamburgu, gdzie w wolnych chwilach kopie amatorsko piłkę. Grę na początku lat siedemdziesiątych rozpoczynali także: Andrzej Piestrak - obecnie górnik w Polkowicach, Kazimierz Łukasik - górnik w Nowej Rudzie oraz Janusz Dowgielewicz - szef jednej z firm transportowych. Natomiast najdalej od legnickiej Miedzi znalazł się Jerzy Pietraszko, obecnie obywatel San Francisco.

Tragicznie zakończył karierę Andrzej Sękowski. Przez niektórych uważany za talent nie mniejszy od Lubańskiego. Okazał się słaby psychicznie. Gdyby żył, miałby trzydzieści sześć lat...

Gierek w pełni

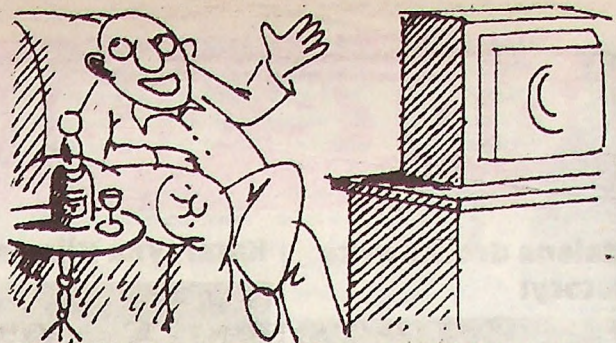
Po roku 1974 w Miedzi kopało kilku Rosjan, między innymi Aziukowski. Temu powiodło się chyba najlepiej. Ożenił się z córką rosyjskiego generała i mieszka w Petersburgu. W jednej drużynie grał z nim Henryk Kalisz - znakomity strzelec. Dzisiaj ma obywatelstwo francuskie. Wydobyla węgiel w jednej z kopalń pod belgijską granicą.

Najgłośniejszym piłkarzem, który prze-



Rok 1976 - od lewej: Mirrer (trener), Garbera, Liwicki, Dzioła, Brzeziński, Moroch, Kita, Kłak, Nedwidek, Dziadek, Potycz, Dąbrowski, Synoradzki, Wiśniewski, Bartnik, Rogala, Szeroki.

Reprodukcje WINCENTY KOŁODZIEJSKI



-ZOSKA, DAJ CHLEBA, IGRZYSKA SIĘ ZACZYNAJĄ!

Danie najtańsze z karty

złowy zespół piłkarzy ręcznych w kraju, Zagłębie Lubin, w przyszłym roku może zmienić się w kopsuszkę walczącego o utrzymanie się w pierwszej lidze. Sytuacja w sekcji piłki ręcznej, delikatnie rzecz ujmując, odbiega od normalności. Pozostawiono wiele spraw nie rozwiązanych lub rozwiązano tylko połowicznie. Wszystko to sprawia, że po zakończeniu sezonu czołowe zawodniczki mogą odejść z zespołu. Zapowiedziały to już Alła Sawczina i Wiktoria Guryliowa. Trzy dalsze: Renata Żukiel, Ewa Chomiczewska i Ewa Gródecka, należące do podstawowych piłkarek w drużynie, też liczą się z taką możliwością. Co sądzą na ten temat, dlaczego doszło do takiej sytuacji?

Renata Żukiel: - Od trzech lat klub nie kupił nowej szczypiornistki. Kadra zespołu składa się z 16 zawodniczek, wśród których jest sześć junierek. W sekcji brakuje nie tylko kierownika, ale także kierownika drużyny, drugiego trenera. Masażysty praktycznie nigdy nie było. Pozostawiony sam sobie trener Roman Jezierski musi załatwiać wszystkie sprawy. Czy tak powinna działać sekcja pierwszoligowego zespołu?

Ewa Gródecka: - Problemów jest znacznie więcej. W styczniu w trakcie przerwy w rozgrywkach w Lubinie zorganizowano obóz dochodzeniowy, bo na wyjazd brakowało pieniędzy. Nie zapewniono nam obiadów. W efekcie posiłki jadaliśmy dopiero w godzinach wieczornych, po powrocie do hotelu. Czy w takiej sytuacji można mówić o normalnym regenerowaniu sił. Gdy wyjeżdżamy na mecze, zdarza się, że śpiemy po 5 w pokoju hotelowym. Bywały także wypadki, że w pokoju było zimno i wówczas spałyśmy w dresach. Na mecz do Elbląga ze Startem jechaliśmy autobusem, w którym nie działało ogrzewanie.

Ewa Chomiczewska: - Przed meczem trener apeluje do nas o odłożenie wszystkich innych spraw i wygranie meczu. Dobrze, tylko jak to zrobić? Przecież my na przykład od roku gramy w tych samych strojach i boimy się, by przeciwniczki nie miały podobnych barw (w meczu ze Startem Elbląg doszło do takiej sytuacji i lubianki grały w kombinowanych kompletach - koszulki niebieskie, spodenki białe z czerwonymi paskami - przyp. red.). Dawniej treningi miałyśmy o tych samych porach, w tym jeden w godzinach rozgrywania meczów. Teraz, jak popadnie, przed południem, po południu, czasami w godzinach wieczornych.

Nie rozwiązane sprawy finansowe i organizacyjne sprawiają, że do dziś nie ma koncepcji, według której powinna funkcjonować sekcja. Dzienna stawka żywieniowa dla piłkarek ręcznych wynosi 125 tys. zł. To bardzo mało. Książka skarg i zażaleń zawodniczek pod adresem klubu jest imponująco długa.

Sześć zawodniczek: Alła Sawczina, Wiktoria Guryliowa, Marzena Sadura, Edyta Pawłowska, Jadwiga Łazuchiewicz i Ewa Gródecka mieszka w hotelu "Interferie" na stadionie GOS. W mieszkaniach tych mogą przebywać tylko do 20 kwietnia, później muszą hotel opuścić. Co będzie dalej - nie wiedzą i nikt im tego nie może powiedzieć. Zdaniem zainteresowanych, zamieszkanie w małych pokojach hotelu "Olimp" nie wchodzi w rachubę. Szczególnie w wypadku tych zawodniczek, które mają dzieci. W "Interferiach" zajmują mieszkania jedno-, dwupokojowe, jest kuchnia, gdzie można przyrządzać posiłki. Za hotelowe pokoje muszą płacić ponad milion złotych miesięcznie. Przy stypendium w wysokości około 4 milionów brutto, po wszystkich opłatach często nie starcza do końca miesiąca. W sekcji został ustalony wewnętrzny regulamin kar. Jak na ironię losu, pieniądze zbierane z kar tworzą swoistą kasę zapomogowo-pożyczkową, z której zawodniczki pożyczają pieniądze, aby przeżyć do końca miesiąca.

- Marzymy o klubie, w którym wszystko jest poukładane tak jak należy - mówi Renata Żukiel, Ewa Chomiczewska i Ewa Gródecka. Czy one (oraz inne zawodniczki) zdecydują się na odejście, czy zostaną w klubie? Są to pytania, które pozostają bez odpowiedzi i zapewne pozostaną bez nich do czasu rozwiązania klubowych problemów. Czasu zostało zaś bardzo mało.

ZBIGNIEW LUBISZ



ELEKTROMET



HM

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

59-220 LEGNICA, ul. Jaworzyńska 80, tel./fax 604-72, tlx 787569

*ma zaszczyt zaprosić Państwa do
współpracy i zaoferować Państwu:*

⇒ **elektronarzędzia firm
Celma i Hitachi**



⇒ **osprzęt do elektronarzędzi**

PAFANA[®]

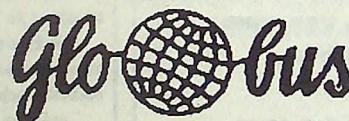


⇒ **narzędzia ślusarskie**



⇒ **narzędzia skrawające
do metalu**

⇒ **narzędzia ściernie**



⇒ **sprzęt spawalniczy**



⇒ **kłódki i zamki specjalistyczne
typu GERDA/OMEGA**

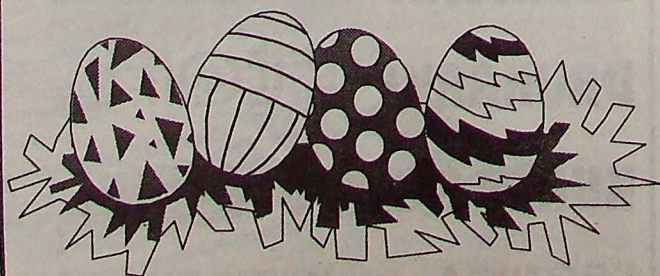
Realizujemy zamówienia planowe i doraźne

Ceny producentów!

Zapraszamy od 8 do 16, a w soboty robocze od 9 do 14.

Jesteśmy płatnikiem VAT

NARZĘDZIA TO NASZA SPECJALNOŚĆ!



Wesołych, radosnych i pogodnych

Świąt Wielkanocnych

wszystkim Klientom

życzy

★ ELEKTROMET ★ HM

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS® CO LTD.

informuje, że II edycja losowania nagród rzeczowych dla posiadaczy Kart Stałego Klienta odbędzie się 8 kwietnia 1994 r. w TV Lubin

NIE PRZEGAP TEJ OKAZJI

Jeśli chcesz wziąć udział w losowaniu kup **KARTĘ STAŁEGO KLIENTA** w sieci detalicznej naszych sklepów w Lubinie, Głogowie, Polkowicach Legnicy lub Prochowicach.

DO WYGRANIA: atrakcyjne nagrody i niespodzianki

NIE ZAPOMNIJ: już 8 kwietnia 1994 r.
TO SZANSA DLA CIEBIE!

P.T. KLIENTOM PH-P "Mercus"
życzy zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych
oraz udanych zakupów!



Ośrodek Kształcenia Informatycznego **CEZAR**

Legnica, ul. Witkiewicza 4 A
tel. 55-31-21, 55-31-22

- ➔ prowadzi kursy komputerowe (sekretariat, księgowość, VAT, Windows, Ami Pro, Lotus i inne)
- ➔ sprzedaż oprogramowania: ewidencja VAT, KPIR. Księga handlowa, sklep, hurtownia, apteka, gabinet lekarski i stomatologiczny

Informacje i zapisy: środa 15-17, czwartek 16-18, sobota 10-12

10-vgm

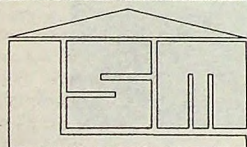


Zarząd Okręgu FWP
w Karpaczu
58-540 KARPACZ
ul. Obrońców Pokoju 1
tel. 10-450, fax 10-464
telex 075363

zaprasza na tanie i atrakcyjne wycieczki szkolne do Karpacza i Przesieki

Zapewniamy noclegi w cenie od 50.000 zł do 75.000 zł
Wyżywienie (jadalnia w miejscu zakwaterowania): śniadanie - 20.000 zł, obiadokolacja - 50.000 zł
oraz na życzenie fachowa obsługa przewodniczą.

2-vgz



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

Legnica, ul. Gwiazdka 8

① posiada wolne lokale mieszkalne:

a) przy ul. Kosmicznej - mieszkania typu M-4, M-5 o pow. 72 - 85 m², budynek wybudowany metodą tradycyjną (z cegły), pierwsza wpłata 20% wartości mieszkania tj. ok. 120 mln;

b) przy ul. Kwiatowej - mieszkania typu M-2, M-3, M-4, M-5, M-6, o pow. od 33 do 83 m², budynek wybudowany metodą tradycyjną (z cegły), pierwsza wpłata 10% wartości mieszkania na zasadach lokatorskich tj. od 42,9 mln do 107,9 mln lub 20% wartości mieszkania na zasadach własnościowego prawa do mieszkania tj. od 85,8 mln zł do 215,8 mln zł.

② posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

- a) przy ul. Gwiazdnej 8 - pom. biurowe o pow. 30 - 65 m²
- b) przy ul. Niklowej 2 - pom. biurowe, warsztatowe, magazynowe, stacja CPN (różnej pow. użytkowej)
- c) przy ul. Heweliusza 7 - pom. na działalność handlową i usługową
 - o pow. 33,8 m²
 - o pow. 25,7 m²
 - o pow. 323 m²
- d) przy ul. Wrocławskiej 26/28 - podziemny parking, pom. ok. 1000 m² (istnieje możliwość uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu).

③ sprzeda wraz z gruntem lub wydzierżawi

zespół 4 pawilonów w budowie, położony w centralnej części osiedla Kopernika, który doskonale nadaje się na zorganizowanie dużego centrum handlowo-usługowego. Powierzchnia użytkowa poszczególnych pawilonów: 1.506 m², 1.554 m², 1.581 m², 1.881 m². Powierzchnia działki wynosi: 5319 m². Stan zaawansowania robót ok. 55%

Wstępna cena sprzedaży całego obiektu: 4568 mln zł. Natomiast przy sprzedaży pojedynczych pawilonów: 5048 mln zł proporcjonalnie do powierzchni poszczególnych pawilonów.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie LSM, ul. Gwiazdka 8, pokój nr 4 i 109 codziennie w godzinach od 7 do 15, we wtorki od 7 do 18 lub telefonicznie - 54-53-19

64-K

USŁUGI KSERO

⇒ **SOLIDNIE** ⇒ **SZYBKO** ⇒ **TANIO**

Salon Firmowy **ABARTO**

Legnica, ul. Wrocławska
(róg Parkowej), tel. 221-93

9-vgz

Sieć sklepów z częściami do samochodów niemieckich

auto max

proponuje części zamienne do:

- układu jezdnego ○ układu hamulcowego ○ części silnikowe ○ filtry

ATRAKCYJNE CENY!!!

■ Bolesławiec, ul. Jeleniogórska 10, godz. 9-17 ■ Legnica, ul. Złotoryjska 60, tel. 229-00, fax 54-74-51 ■ Zgorzelec, ul. Konarskiego 5A, godz. 10-18, tel. 586-06

41-vgm

- ➔ **ŻALUZJE** - poziome, pionowe od 290 tys.
- ➔ **ROLETY** antywłamaniowe od 1,8 mln
- ➔ **MARKIZY, KASETONY, REKLAMY ŚWIETLNE**

- produkcja, montaż.

Rachunki VAT

LEGNICA, tel. 70-33-52, 70-53-48

117-g

S.C.



59-220 LEGNICA
ul. Wrocławska 183,
tel./fax 56-29-73

UWAGA!

WYSOKA JAKOŚĆ
PO NAJNIŻSZEJ
CENIE

Autoryzowany
dystrybutor
zaprasza na zakupy
komputerów PC firmy

ADAX
PERSONAL COMPUTER

Komputery ADAX to przede wszystkim:

- » VGA Hicolor
- » VESA local bus
- » wymienna szuflada na HDD
- » adax mouse + mouse pad + holder
- » DOS 6.2, Windows 3.1, P.L.
- » instrukcje obsługi w języku polskim

Instalacja zestawu u klienta oraz drobiazg: 3 lata gwarancji!!!

▲ Raty, leasing

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-17

53-vg

CEZAR
LEGNICA

KOMPUTERY PC 386 i 486

AKCESORIA KOMPUTEROWE

DYSKIETKI Verbatim®

DRUKARKI Star®

KURSY KOMPUTEROWE

LEGNICA ul. WITKIEWICZA 4 A
tel. /076/ 55 31 21 fax /076/ 55 35 96

Sport trochę mniejszy

Narty na Łysej Górze

Szkoła narciarska Jawit ze Złotoryi zorganizowała zawody na stoku Łysej Góry koło Kapeli. Wśród najmłodszych narciarek najlepsza była Justyna Kwapisz z Chojnowa, która wyprzedziła Natalię Huzarską (Szkoła Podstawowa nr 3 w Złotoryi). W grupie starszej wygrała Małgorzata Szymonek przed Natalią Kepesz. Wśród chłopców najlepszy był Artur Huzarski. Drugie miejsce zajął Łukasz Szymonek (wszyscy Złotoryja). Startowali również rodzice, z których najlepszy okazał się Marek Kwapisz z Chojnowa.

Dzieciaki o awans

W sportowej spartakiadzie legnickich szkół podstawowych klas 1-3 wyłoniono kolejnych finalistów - szkoły nr 12 i 3. W zawodach, które rozegrało przed tygodniem w hali OSiR kolejne miejsca zajęły: SP 11, SP 19 i SP 16. Finały odbędą się 8 kwietnia.

Ping-pong

W turnieju o Puchar Prezydenta Lubina w tenisie stołowym debili wygrała para Grzegorz Serafin - Mirosław Kotlarek przed Edwardem Zoltkiewiczem i Januszem Gołą oraz Krzysztofem Koziorowskim i Pawłem Wojtyczko.

(szp)

Ściągą dla kibica

Na piłkarskie boiska wyszły drużyny z niższych klas. Dziś przedstawiamy terminarz rozgrywek w klasie okręgowej.

Klasa okręgowa

2.04: Rodło Granowice - Odra Ząglębie II Ścinawa, Mirex Prochowice - Zryw Kotla, Orkan Szczedrzykowice - Warta Bolesławiecka, Sparta Grębocice - Chrobry II Głogów, GKS Raciborowice - Park Targoszyn, Sokół Jerzmanowa - GKS Myślinów Męcinka, Płomień Radwanice - Spółdzielnia Gaworzyce. 10.04: Płomień - Rodło, Spółdzielnia - Sokół, Myślinów Męcinka - Raciborowice, Park - Sparta, Chrobry - Orkan, Warta - Mirex, Zryw - Odra. 17.04: Rodło - Zryw, Odra - Warta, Mirex - Chrobry, Orkan - Park, Sparta - Myślinów Męcinka, Raciborowice - Spółdzielnia, Sokół - Płomień. 24.04: Sokół - Rodło, Płomień - Raciborowice, Spółdzielnia - Sparta, Myślinów Męcinka - Orkan, Park - Mirex, Chrobry - Odra, Warta - Zryw. 1.05: Rodło - Warta, Zryw - Chrobry, Odra - Park, Mirex - Myślinów Męcinka, Orkan - Spółdzielnia, Sparta - Płomień, Raciborowice - Sokół. 8.05: Raciborowice - Rodło, Sokół - Sparta, Płomień - Orkan, Spółdzielnia - Mirex, Myślinów Męcinka - Odra, Park - Zryw, Chrobry - Warta. 15.05: Rodło - Chrobry, Warta - Park, Zryw - Myślinów Męcinka, Odra - Spółdzielnia, Mirex - Płomień, Orkan - Sokół, Sparta - Raciborowice. 22.05: Sparta - Rodło, Raciborowice - Orkan, Sokół - Mirex, Płomień - Odra, Spółdzielnia - Zryw, Myślinów Męcinka - Warta, Park - Chrobry. 29.05: Rodło - Park, Chrobry - Myślinów Męcinka, Warta - Spółdzielnia, Zryw - Płomień, Odra - Sokół, Mirex - Raciborowice, Orkan - Sparta. 2.06: Orkan - Rodło, Sparta - Mirex, Raciborowice - Odra, Sokół - Zryw, Płomień - Warta, Spółdzielnia - Chrobry, Myślinów Męcinka - Park. 5.06: Rodło - Myślinów Męcinka, Park - Spółdzielnia, Chrobry - Płomień, Warta-Sokół, Zryw - Raciborowice, Odra - Sparta, Mirex - Orkan.

Za zgodą biskupa

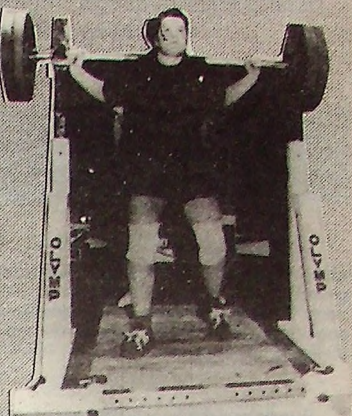
W miniony weekend w Legnicy odbyły się mistrzostwa Polski w trójboju siłowym. W zawodach wzięło udział ponad stu zawodników z klubów z całego kraju. Do wysokiego poziomu organizacyjnego imprezy dostosowali się uczestnicy, którzy ustanowili wiele rekordów krajowych i zagranicznych. Wśród seniorów Jan Kabot z TKKF Jankowice poprawił rekord Europy w wyciskaniu leżąc uzyskując wynik 95

kg. Najwięcej rekordów ustanowił jednak weteran Adam Jasieński (Glewoń Zakopane), który w wyciskaniu osiągnął wynik 138 kg (rek. św.), w martwym ciągu 212,5 kg (rek. św.) i w przysiadach 210,5 kg (rek. Europy). Szkoda, że popisom siłaczy w hali przy ulicy Żołnierskiej przyglądała się zaledwie garstka widzów, ci zaś, którzy przyszli, z podziwem i przerażeniem obserwowali, jak 13-letni chłopcy podnoszą sztangę ważącą

120 kg. Ciekawostką jest fakt, iż zwycięzca kategorii do 145 kg kłódź Donat Niska wystąpił dzień wcześniej za specjalną zgodą biskupa (z programu wynikało, że musiałby wystąpić w Niedzielę Palmową).

W imprezie bardzo dobrze wypadli legniczanie. Swoje kategorie wagowe wygrali Brunon Gerschmann (do 90 kg) i przygotowujący się do mistrzostw świata Tadeusz Hul (110 kg). Brązowy medal zdobył Jan Pająk (kat. 90 kg), srebro zaś wywalczył wśród weteranów Wiesław Jankowski.

ARTUR SOLECKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

PIŁKA NOŻNA

Wiosna do tyłu

Ząglębie Lubin - GKS Katowice 1:2 (0:0)

Bramki strzelili dla GKS: Janoszka (50), Kusz (85), dla Ząglębia Rzeczycki (89). Sędziował Sławomir Redziński. Widzów 2000. Żółta i czerwona kartka ukarany został Robert Stachurski.

Ząglębie wystąpiło w tym meczu osłabione brakiem czterech czołowych piłkarzy. Tak poważne ubytki miały decydujący wpływ na końcowy rezultat meczu. Drugi mecz w rundzie wiosennej na własnym boisku i druga porażka.

W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę miała drużyna GKS i tylko swojemu bramkarzowi oraz małej skuteczności zawodników gości Ząglębie zawdzięcza remis do przerwy. Chwilami wyglądało to na pojedynek Sidorczuk kontra GKS.

Dwie minuty po przerwie Robert Stachurski za kolejny faul zobaczył czer-

wony kartonik i praktycznie całą drugą połowę Ząglębie musiało grać w dziesiątkę.

Jerzy Fiutowski tak skomentował występ swojej drużyny: - Nam dzisiejszy mecz przyszło rozegrać w określonych warunkach personalnych. Niestety klania się polityka poprzedniego kierownictwa klubu, które lekką ręką podpisywało odejścia z klubu zawodników, a nikogo na to miejsce nie potrafiło pozyskać. Zespół starał się wygrać, zwłaszcza w drugiej połowie i mimo porażki zawodnicy zasłużyli na pochwałę.

(lub)

Nieudany wypad na Śląsk

Naprzód Rydułtowy - Chrobry Głogów 4:1 (2:1)

Bramki zdobyli: dla Naprzodu - Piekarski (21), Cichecki (24), Gacek (62), Pancer (70). Dla Chrobrego Nowakowski (30).



Fot. PATRYK KLASS

Przed wyjazdem trener Andrzej Król powiedział, że w pełni usatysfakcjonuje go remis. Znakomita postawa drużyny Naprzodu w rundzie wiosennej nakazywała ostrożny optymizm. Niestety, Chrobry przegrał zdecydowanie, głównie przez to, że jego formacja obronna wyglądała jak szwajcarski ser.

Kierownik sekcji Dariusz Przybylski tak skomentował występ zespołu: - Po wpadce z Gwardią Koszalin i wyraźnej przegranej w Rydułtowach skończyły się możliwości utraty punktów. Od strefy spadkowej dzieli nas tylko trzy punkty i mecz z Arką Gdynia musimy wygrać.

(zb)

Zapomnij o awansie

Arka Gdynia - Miedź Legnica 2:0 (1:0)

Bramki: Włodarczyk, Rubaj. Wydaje się, że porażka z przeciętną drużyną Arki definitywnie przekreśla marzenia kibiców o awansie Miedzi. Scenariusz powtarza się niemal w każdym spotkaniu. Legniczanie biegają, a bramki strzelają rywale. Trener Wiesław Wojno stwierdził, że jego drużyna zlekceważyła rywala. Ma bez wątpienia rację.

(szp)

PIŁKA RĘCZNA

Szczypiornistki nie zawiodły

Ząglębie Lubin - Montex Lublin 23:20 (11:13)

Po niezwykle zaciętym meczu zasłużenie wygrało Ząglębie. Najskuteczniejszymi zawodniczkami były "14", czyli

Renata Żukiel i Edyta Archacka, które zdobyły po 11 bramek. Na wyróżnienie zasługuje także gra bramkarek Izabeli Kowalewskiej w Montexie i Elżbiety Kozłowskiej w Ząglębiu. Dobre spotkanie rozegrały także Elżbieta Szczepaniak i Alia Sawczina.

Po meczu trener Roman Jezierski powiedział: - Jestem bardzo zadowolony z postawy zespołu. Mamy przewagę psychiczną nad rywalem i w rewanżach postaramy się rozstrzygnąć wszystko już w pierwszym meczu. Zdecydowałem się na indywidualne krycie Archackiej dopiero w drugiej połowie, gdyż obawiałem się, że rywalki mają opracowany wariant na taką ewentualność i nie chciałem zbyt wcześnie odkryć kart.

Horror w Lubinie

Ząglębie Lubin - Petrochemia Płock 17:17 (9:6)

Niezwykle emocjonująca była końcówka meczu. W ostatniej minucie piłkarze Ząglębia byli w posiadaniu piłki i robili wszystko, aby jej nie stracić. Nie zdecydowali się także na strzał, mimo, że przez ostatnie 30 sekund grali z przewagą jednego zawodnika. Remis w tym meczu był na wagę zwycięstwa i ten fakt decydował o wszystkim.

- To był mecz dla miłośników horrorów - powiedział trener Jerzy Szafraniec. - Meczów w play off, w których zmierzymy się z Iskrą Kielce oczekuje z ostrożnym optymizmem. W tej fazie rozgrywek każde rozwiązanie jest możliwe, a zespół Ząglębia pokazał, że potrafi walczyć. Wiemy także, że nawet w przypadku porażki z mistrzem Polski, kibice nie będą mieli do nas pretensji. Daje to nam pewien luz psychiczny, który może mieć decydujące znaczenie.

(zb)

PIŁKA NOŻNA

Trzecia liga

Kuźnia Jawor - Konfeks Legnica 1:0 (0:0). Górnik Polkowice - Pogoń Oleśnica 0:2 (0:10), Moto Jelcz Oława - Górnik Złotoryja 2:0 (2:0)

Klasa międzyokręgowa

Pogoń Świebodzin - Mieszkowice 2:1, Unia Żary - Stal Chocianów 2:3, Kania Gostyń - Chojnowianka 1:1.

Klasa okręgowa

Spółdzielnia Gaworzyce - Rodło Granowice 4:0, Park Targoszyn - Sokół Jerzmanowa 2:3, Chrobry II - GKS Raciborowice 3:3, Warta Bolesławiecka

- Sparta Grębocice 3:0, Zryw Kotla - Orkan Szczedrzykowice 2:2, Odra Ząglębie Ścinawa - Mirex Prochowice 0:1.

PIŁKA RĘCZNA

Druga liga mężczyzn

Polonia Elbląg - Miedź Legnica 24:25 (13:15). Bramki dla Miedzi: J. Będzikowski 11, Patera 5, Sukiennik 4, Płudowski 2, Kozubski, P. Będzikowski, P. Orzłowski po 1.

KOSZYKÓWKA

Druga liga kobiet

Lew Legnica - AZS Koszalin 86:62 (51:29). Punkty dla legniczerek: Guss 21, Podczaszy 18, Bargiel 13, Korwek i Zagańczyk po 12, Klimek 7.

SIATKÓWKA

Druga liga mężczyzn

AZS College Legnica - warta Zawiercie 3:0 (11, 13, 12) i 0:3 (7, 10, 8).

Szczypiornistki Miedzi mimo wygranej wciąż mają mniejsze szanse na awans niż rywale z Grunwaldu Poznań. Zakończyły rozgrywki koszykówki Lwa. W meczu z Koszalinem zaprezentowało się kilka zawodniczek rezerwowych. Siatkarze College, "jak zwykle", wygrali jedno spotkanie. Jednak 3:0 z drużyną walczącą o ekstraklasę ma swoją wymowę. Na meczu był obecny trener kadry narodowej. Zacięty mecz rozegrali w trzeciej lidze jaworzanie i Konfeks. Kuźnia nie rezygnuje z drugiej ligi. Na dole tabeli coraz trudniejsza sytuacja Górnik Złotoryja i Konfeksu. Cieszy punkt Chojnowianki. W piątej lidze w meczu na szczycie lepszy okazał się Mirex. Jednak Odra Ścinawa wciąż ma dwa punkty przewagi nad drużyną z Prochowic.

(szp)

Markowski szósty

Ubiegłoroczny mistrz Polski w szachach, Tomasz Markowski z Głogowa zajął dopiero szóste miejsce na rozegranych w ub. tygodniu mistrzostwach kraju w Gdańsku. Liczył na wyższą lokatę, ale nie udało się... W tym roku Tomek zdaje maturę i podporządkował kalendarz sportowy nauce.

(szp)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA druga liga

- Miedź Legnica - Śląsk Wrocław (2.04 godz. 11)
- Chrobry Głogów - Arka Gdynia (2.04 godz. 11)

trzecia liga

- Konfeks Legnica - Krysztal Stronie Śl. (2.04 godz. 16)
- Górnik Złotoryja - Ravia Rawicz (2.04 godz. 16)

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsza runda play-off mężczyzn

- Ząglębie Lubin - Iskra Kielce (6.04 godz. 17)

(Ars)

Uchwała nr 38/94
Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu
właściwego dla gmin województwa legnickiego
z dnia 10 marca 1994 roku

w sprawie opinii o zamiarze emisji obligacji przez
gminę miejską Lubin

Na podstawie art. 13 pkt 2, art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 7 października 1992 roku o regionalnych izbach obrachunkowych (Dz. U. nr 85, poz. 428) w związku z art. 25 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 roku o finansowaniu gmin (Dz. U. nr 129, poz. 600) oraz zarządzeniem nr 4/93 prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 10 marca 1993 roku w sprawie powołania przewodniczącego i członków Składu Orzekającego w sprawach dotyczących gmin województwa legnickiego, Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu stwierdza, co następuje:

§ 1

Przedłożone dokumenty dotyczące zamiaru emisji obligacji przez gminę miejską Lubin nie odpowiadają w pełni wymogom wynikającym z ustawy z dnia 27 września 1988 roku o obligacjach (Dz. U. nr 34 poz. 254).

Za sprzeczne z prawem uznaje się:

1. brak określenia w projekcie uchwały Rady Miejskiej celu emisji,
2. niepodanie w projektach uchwały i prospektu emisijnego relacji globalnej wartości emisji i należnego za cały okres oprocentowania do planowanych rocznych dochodów własnych budżetu.

§ 2

W projekcie prospektu emisijnego stwierdza się następujące uchybienia:

- niezapisanie pełnego tytułu uchwały,
- nieprecyzyjne sformułowanie zapisu § 4 dotyczącego wykupu obligacji,
- nieokreślenie w § 5 kryteriów sprzedaży obligacji w przypadku większej niż 300 potencjalnych nabywców,
- rozbieżność między liczbą obligacji wykazaną w projekcie uchwały i punkcie II projektu emisijnego a ilością podawaną w punkcie IX wymienionego prospektu.

§ 3

Niniejsza uchwała podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w Tygodniku Społecznym "Konkrety".

UZASADNIENIE

Zarząd Miasta Lubina zgodnie z art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin poinformował Regionalną Izbę Obrachunkową we Wrocławiu o zamiarze emisji obligacji. W ślad za tą informacją Zarząd Miasta przedłożył:

- projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie emisji obligacji imiennych gminy miejskiej Lubin,
- projekt ogłoszenia o emisji obligacji,
- projekt treści obligacji miasta Lubin,
- uchwałę nr XXIV/11/92 Rady Miejskiej w Lubinie z dnia 3 marca 1992 r. w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowych części gruntu.

Skład Orzekający w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego co do zgodności zamierzonej emisji obligacji z przepisami prawa stwierdził, co następuje:

Projekt uchwały Rady Miejskiej w Lubinie w sprawie emisji obligacji imiennych gminy miejskiej Lubin przewiduje emisję 35.000 obligacji imiennych o jednostkowej wartości nominalnej 100.000 zł, oprocentowanych w wysokości 90% w stosunku rocznym. Wykup 10% obligacji nastąpi w 1999 roku, a pozostałe 90% w roku 2004. Propozycja nabycia obligacji zostanie skierowana do grupy imiennie wybranych nie więcej niż 300 mieszkańców miast komunalnych, zainteresowanych ich nabyciem na własność.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym do wyłącznej właściwości rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawach emitowania obligacji oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez zarząd. Rada powinna więc określić przynajmniej te dane, które są przewidziane w art. 7 ust. 3 ustawy z 27 września 1988 roku o obligacjach, która zgodnie z art. 1 określa "zasady emisji, zbywania, nabywania i wykupu obligacji".

Wymogi te musi spełniać uchwała Rady Miejskiej. W przypadku rezygnacji ze szczegółowych zapisów w treści uchwały Rady, należy je ująć w prospekcie emisji obligacji, który winien wówczas stanowić załącznik do uchwały Rady - co powinno być zapisane wprost w treści uchwały. Z dokumentów przygotowanych przez Zarząd Miasta Lubina wynika, iż wymogów przewidzianych w ustawie o obligacjach nie spełnia projekt uchwały Rady, a prospekt emisji obligacji nie stanowi integralnej części uchwały.

Istotnym naruszeniem prawa jest:

- 1) nieokreślenie w projekcie uchwały Rady celu emisji - wymóg ten wynika z art. 7 ust. 3 pkt 1 ustawy o obligacjach.

Winien on być jasno sprecyzowany, gdyż gmina przyjmuje na siebie obowiązek przeznaczenia uzyskanych środków na z góry określony cel, a niewywiązanie się z tego obowiązku jest zagrożone sankcją karną (art. 21 ustawy o obligacjach).

Ponadto cel emisji pominięty w uchwale rady, w prospekcie emisijnym oraz tekście obligacji został różnie określony.

W prospekcie ujęto go jako:

- prywatyzację mieszkań komunalnych na terenie miasta Lubina poprzez sfinansowanie prac przygotowawczych do sprzedaży tych mieszkań,
- pozyskanie środków na remonty budynków komunalnych, w tekście obligacji dodano jeszcze:
- pomoc dla mieszkańców zajmujących mieszkania komunalne w celu ich nabycia na własność.

Poza celem jakim jest pozyskanie środków na remonty budynków komunalnych, pozostałe cele ujęte są ogólnie i niejasno, nie jest bowiem oczywiste co oznaczają "prace przygotowawcze do sprzedaży mieszkań" oraz "pomoc dla mieszkańców zajmujących mieszkania komunalne w celu ich nabycia na własność".

Wymienione w § 2 niniejszej uchwały uchybienia polegają na:

- 1) niezapisaniu pełnego tytułu uchwały. Tytuł uchwały "w sprawie emisji obligacji imiennych gminy miejskiej Lubin" nie odzwierciedla pełnego przedmiotu regulacji uchwały. Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. b zapis tytułu uchwały powinien być poszerzony o następującą treść: "oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez zarząd".
 - 2) nieprecyzyjnym sformułowaniu treści § 4 projektu uchwały Rady Miejskiej. Zapis ten sugeruje, że w 1999 roku nastąpi wykup 10% obligacji, a więc pełna spłata 3.500 obligacji. Natomiast z prospektu samej obligacji wynika, że spłata ta dotyczy 10% wartości nominalnej wszystkich obligacji.
 - 3) w § 5 projektu uchwały nie określono jakimi kryteriami wyboru będzie się kierował zarząd, gdyby liczba nabywców przekraczała określony w projekcie uchwały limit 300 osób,
 - 4) z projektu uchwały Rady Miejskiej oraz punktu II prospektu emisijnego wynika, że liczba wyemitowanych obligacji wyniesie 35.000 szt. natomiast w punkcie IX prospektu podano liczbę 299 obligacji. Prawdopodobnie liczba ta dotyczy pakietów obligacji, których powinno być 300, jeżeli planuje się sprzedaż 300 nabywców. Zamierzonym celem emisji obligacji przez Radę Miejską w Lubinie ma być przyspieszenie prywatyzacji mieszkań komunalnych. Zdaniem Składu Orzekającego zamiar ten może być zrealizowany pod warunkiem usunięcia sprzeczności z prawem wymienionych w § 1 niniejszej uchwały.
- Na niniejszą uchwałę Zarządowi Miasta Lubina przysługuje odwołanie do pełnego składu Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu w terminie 7 dni od daty jej otrzymania.

69 K

KSEROMATIC S.C.
autoryzowany dealer **XEROX**
Legnica, Rynek 34
poszukuje do pracy w działach
marketingu i serwisu
Kontakt: tel. 52-52-99, 56-51-35
osobiście: w piątki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰ 64vg

HURTOWNIA "BIELKOMA"
BIELANKA 58
na trasie Złotoryja - Lwówek Śląski
BEZPOŚREDNI IMPORTER
PLYTEK CERAMICZNYCH
Z HISPANII
HURT - DETAL
Lwówek Śląski tel. 666
Złotoryja tel. 782-294 93vgk

zepter
INTERNATIONAL
Poszukuje osób chętnych do współpracy. Wymagane m.in. średnie wykształcenie, samochód. Zarobki powyżej 5 mln złotych, możliwość stałego zatrudnienia. Dla najlepszych pracowników atrakcyjne nagrody i premie.
Spotkania informacyjne:
Głogów, Rynek 2A, 5.04.94 r., godz. 17
Lubin, Hotel BOMBOL pok. 103, 5.04.94 r., godz. 17 69ga

HURTOWNIA
ZIEMOWIT
PLYTKI
CERAMICZNE

oferuje do sprzedaży
hurtowej i detalicznej

- Płytki HISPANIE
- Płytki OPOCZNO
- Płytki CZESKIE
- kleje
- fugi
- narzędzia
- profile wykończeniowe

ZAPRASZAMY

od 8 do 17, w soboty 8 - 14
Legnica, ul. Ziemowita 1
(Baza GS), tel. 540-160.

4vgk

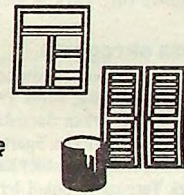
PHU "BUD - TECH" Skład Materiałów Budowlanych

- Nr 1 Chojnów, ul. Złotoryjska 2, tel. 188-535
- Nr 2 Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2, tel. 229-13
- Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

oferuje szeroki asortyment
materiałów budowlanych

m. in.

- cement, wapno, gips szpachlowy, modelowy - budowlany
- stolarkę okienną i drzwiową "Stolbud" Gorzów Wlkp.
- drzwi kasetonowe wew. i zewn. w cenie od 1.250 tys. zł,
- papę, lepek, abizol, dacholep, styropian, wełnę,
- glazurę opoczną i inne,
- kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- ceramikę sanitarną,
- wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- pokrycia dachowe m. in.: gonty papowe, dachówkę z blachy ocynkowanej, dachówkę szwedzką
- szkło 3, 4, 5, 8 (cena od 47 tys. za m kw.), anti-sol, float.



Punkty sprzedaży czynne od godz. 8 do 17, a nowo otwarty skład w Legnicy przy ul. Komuny Paryskiej 2 od 7 do 18.

Z a p r a s z a m y.

39-vgm

Zakłady Mechaniczne
"Legmet" spółka z o. o.

w Legnicy

z a t r u d n i a
informatyka



- wymagane wykształcenie wyższe.

Oferty - ZM "Legmet" spółka z o. o. w Legnicy -
Dział Służb Pracowniczych, tel. 65-906.

70-k

NOWATERM

59-220 LEGNICA
ul. Gwiazdka 8,
tel./fax 56-39-58

Autoryzowany przedstawiciel
i dystrybutor firm:

ekonomiczne - ekologiczne
w pełni zautomatyzowane

VIESSMANN

kotłownie olejowe
i gazowe

OPAL GIACOMINI

- armatura grzewcza (za-
wory termostaticzne, za-
wory grzejnikowe
powrotne, ogrzewanie
podłogowe i c.o. grzejni-
kowe w systemie rura w
rurze).

HYDROPLAST

- Instalacje wody zimnej,
ciepłej i centralnego
ogrzewania z polipropyle-
nu typ PP3

BERETTA

- gazowe kotły dwufun-
kcyjne c.o. i ciepła woda,
najnowszej generacji z
płynną modulacją płomie-
nia, sprawność 93 proc.

KOSPEL

- elektryczne przepływo-
we podgrzewacze wody
i kotły c.o.

BRUGMAN

- nowoczesne grzejniki
c.o.

**Firma oferuje wyko-
nawstwo, kompletację
materiałów, sprzedaż.**

Zapraszamy do współpracy.

110vg

ELEKTRONIKA

LEGNICA ul. Złotoryjska 60
tel./fax 229-00
LUBIN ul. Armii Krajowej 8
tel. 42-62-87

PROPONUJE:

TELEWIZORY

SONY, JVC, HCM, AXKION, UNIMOR
CURTIS, BIAZET, ELEMIS, DAEWOO

MAGNETOWIDY

SONY, JVC, AKAI, TOSHIBA, THOMSON
CURTIS, DAEWOO, FUNAI, ELEKTA

SPRZĘT HI-FI

SONY, JVC, THOMSON, DAEWOO
GOLDSTAR

TELEFONY, FAXY

PANASONIC, CYFRAL, ALCATEL
KOMÓRKOWE

NOKIA TALKMAN, NOKIA 150
MOTOROLA 2000

KOMPUTERY PC

IBM, BELL

24 RATY BEZ ŻYRANTÓW

TAKŻE DLA EMERYTÓW RENCISTÓW
ROLNIKÓW

TRANSPORT GRATIS

9vgm

PHU "Eko"

Skład Materiałów Budowlanych

Legnica, ul. Okrężna 23, tel. 54-68-79, od 7 do 17

oferuje:

Cement P-35 workowany

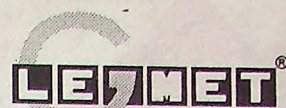
w cenie od 990.000 zł/tonę - przy ilościach
hurtowych dostawa gratis (do 20 km);
preferujemy cement na paletach
zabezpieczonych folią termokurczliwą.

Ponadto oferujemy po atrakcyjnych cenach:

Beton komórkowy ⇨ wapno ⇨ cegłę pełną i dziu-
rawkę ⇨ wełnę mineralną ⇨ styropian ⇨ papę
⇨ lepik ⇨ dachówkę ⇨ przewody kominowe
⇨ bloczki betonowe ⇨ pustaki ⇨ nadproża
⇨ obrzeża chodnikowe
⇨ wyroby firmy "Knauf":
gipsy ⇨ zaprawy tynkarskie ⇨ płyty gipsowo-kar-
tonowe itp.

109vg

Zakłady Mechaniczne



Spółka z o. o.

Legnica, ul. Złotoryjska

**oferują do sprzedaży
szeroki asortyment narzędzi skrawających
po atrakcyjnych cenach:**

- ☐ noże tokarskie lutowane i składane
- ☐ frezy walcowe i modułowe
- ☐ gwintowniki ręczne i maszynowe

o r a z :

- uchwyty wiertarskie
- kły obrotowe
- narzędzia rzemieślnicze, zestawy monterskie

Szczegółowych informacji udzielamy w godz. od 7 do 14 pod
numerem tel. 65-751

79 - k

Poszukujemy pracowników

**z wyższym lub średnim
wykształceniem,
najchętniej z kilkuletnim
doświadczeniem
zawodowym
i dobrą znajomością
języka angielskiego
lub niemieckiego,
do działu szkoleń
i marketingu.**

**Mile widziana znajomość
obsługi komputera.**

**Wiadomość:
Dolnośląska Szkoła Bankowa,
Lubin, tel. 444-517**

78 - k

Zarząd Miasta i Gminy Prochowice

ogłasza konkurs

**na stanowisko organizatora imprez kulturalnych
dla mieszkańców miasta i gminy Prochowice.**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- 1) Wykształcenie co najmniej na poziomie studium kulturalno-oświatowego,
- 2) dobry stan zdrowia,
- 3) preferowany wiek do 40 lat,
- 4) preferowana praktyka ze znajomością zagadnień związanych z działalnością kulturalną, oświatową i rekreacyjną.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- 1) podanie z motywacją ubiegania się na to stanowisko,
- 2) kwestionariusz osobowy z fotografią,
- 3) odpisy dokumentów stwierdzających kwalifikacje,
- 4) krótką informację kandydata o jego pracy zawodowej,
- 5) opinię z ostatniego miejsca pracy,
- 6) zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty wraz z dokumentami prosimy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "Konkurs"
pod adresem:
Urząd Miasta i Gminy 59-230 Prochowice, Rynek 1, pok. nr 10 (sekretariat) w nieprzekraczal-
nym terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie przeprowadzenia konkursu Kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Zastrzega się prawo odrzucenia oferty bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Prochowice - tel. 584-342
w. 22.

81 - k

**Firma "ARMAN" oferuje najwyższej jakości
materiały budowlane włoskiej firmy**



- dachówki bitumiczne - 9 rodzajów, w 23 kolorach, w tym dachówka PRESTIGE kryta czystą elektrolitycznie miedzią,
 - papy zgrzewalne - dach płaski, system I SOGART, papy paroi-
zolacyjne, termoizolacyjne, papy wierzchnie z kolorową ceramizo-
waną posypką bazaltową,
 - masy bitumiczne
 - wywietrzniki
 - ochraniacze przed śniegiem
 - sklejka wodoodporna
 - palniki
 - okna dochowe ZENITH
 - flex bandy - samoprzylepne, bitumiczne taśmy izolacyjne,
 - TEFOND system - membrany z tłoczonego polietylenu o wyso-
kiej gęstości, system zapewniający pełną wodoszczelność - ochrona
i uszczelnianie fundamentów, podłóg, tarasów,
 - system ocieplania ścian TERMICO - tynki akrylowe SET-
TEF i MILANO, TEX - ALL (siatka),
 - styropian sezonowany
 - COLFIX (masa klejąca)
- Oprócz wszystkich niezbędnych akcesoriów i materiałów pomocni-
czych, zapewniamy Państwu pełną informację techniczną.
Doradzamy, który z naszych produktów najlepiej spełni Państwa
wymagania i jak go zastosować, aby służył przez długie lata bez
potrzeby konserwacji.

Od 1989 roku 1.000.000 m² polskich dachów zostało pokrytych
wyrobami TEGOLA CANADESE, zyskując pełne uznanie klientów i najwy-
ższe oceny fachowców.



ul. Złotoryjska 12/2, 59-220 Legnica, tel. 52-23-10

462g



D.P.H.O. i M.B. **DOMAT** GmbH

Spółka z o.o.

Skład Opału i Materiałów Budowlanych

Legnica, ul. Przemysłowa 7

**oferuje w ciągłej sprzedaży
po atrakcyjnych cenach:**



- cegłę pełną kl. 20
- cegłę pełną kl. 15
- cegłę kratówkę K-2 kl. 15
- cegłę dziurawkę kl. 5
- cegłę klinkierową kl. 35
- pustaki kominowe typu p - przewód ϕ 150
- pustaki szczelinowe typu max 220 kl. 15
- pustaki szczelinowe typu max 220 kl. 7,5
- dachówkę karpiówkę
- gąsior ceramiczne ciągnięte

ELEMENTY STROPOWE:

- ♦ belki dług. od 3 do 6 m
- ♦ pustaki typu ACKERMAN 300x200x195

STOLARKĘ BUDOWLANĄ:

- okienną w pełnym asortymencie
- drzwiową w pełnym asortymencie

**MATERIAŁY DO POKRYĆ
DACHOWYCH:**

- dachówkę ceramiczną
- eternit
- płyty "Guttanit"
- pape
- lepik

DACHOLEUM

WAPNO HYDRATYZOWANE

CEMENT PORTLANDZKI 350

MATERIAŁY IZOLACYJNE:

- ☞ wełnę mineralną
- ☞ styropian 2; 3; 4; 5 m

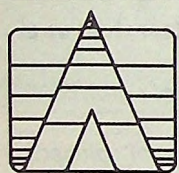
PIECE C.O. I GRZEJNIKI RADIATOROWE.

Duży wybór - wysoka jakość

Szczegółowych informacji udzielamy w godz. od 7 do 16 pod numerem tel. 233-41, w soboty od 9 do 13.

42rgm

Ponadto informujemy, że od dnia 1.03.1994 r. wprowadziliśmy sprzedaż hurtową po cenach producenta



Przyjdź i przekonaj się, że i Ty możesz mieć nowy samochód

FIAT

NAJKORZYSTNIEJSZA FORMA
ZAKUPU SAMOCHODÓW
NA RATY

KONSORCJUM
AUTOTAK
**CENTRUM
INFORMACJI**

SDH „MEGASAM”
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 9, tel. 290-81

SAMOCHÓD W AUTOTAK TO STRZAŁ W 10!

42-vg

Prywatny
Zakład Naprawy
Urządzeń Dźwigowych
Zygmunta Siwaka
Legnica, ul. Tatrzńska 4/5

wykonuje:
montaż, naprawy oraz
konserwacje urządzeń
dźwigowych.

Posiadamy uprawnienia IDT.
Zakład jest płatnikiem VAT.
Jesteśmy dyspozycyjni całą dobę.
Zapraszamy do współpracy,
tel. 65-743, 564-172 po godz. 16.

97-vg

MARIZEN

Legnica, ul. Pątnowska 10
tel./fax 54-60-67

**OFERUJE WYROBY
Z TWORZYW
SZTUCZNYCH:**

- BASENY
- KAPIELOWE
- PAWILONY
- HANDLOWE
- MARKIZY
- REKLAMY
- KASETONY
- ŚWIETLNE
- SĄDZAWKI
- OGRODOWE
- oraz NAPISY
- REKLAMOWE

4g



Spółka Cywilna
59-220 Legnica,
ul. Wrocławska 183
tel./fax 56-29-73

proceedzi sprzedaż
hurtowa i detaliczna

- komputerów (COMMODORE, PC)
- drukarek (STAR, SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD)
- zasilaczy UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- osprzętu komputerowego

▼ Raty ▲ leasing

Zapraszamy od pn. do pt.
w godz. 9 - 17.

53vg

Hurtownia **"MARCUS" s.c.**
Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel./fax 234-52

Przedstawiciel firm:

- **SZMB "Delfin"** - materiały biurowe
- **ZUP "Bartorex"** - zeszyty
- **FPJ "Udziałowiec"** - artykuły biurowe
- **CZMB "Zenith"** - art. piśmiennicze

Zapraszamy również
na zakupy towarów tak reno-
mowanych firm jak: "Ballo-
graf", "Esselte", ZPC Kwi-
dzyn, PPH Mona Style, KZP
Kostrzyń i inne.

Zapraszamy w godz. 8-16.

30-vgm

Agencja Towarzyska

w Legnicy,
ul. Bydgoska 2,
tel. 248-86



**czynna
całą
dobę**

Zapraszamy

430-g



P.H.U.
"LEGPACK"

Legnica,
ul. Goździkowa 20,
tel. 50-63-79

(Osiedle Sienkiewicza)
- boczna ul. Jaworzyńska

- » Opakowania foliowe jednorazowe dla gastronomii i handlu
- » Pojemniki OPS dla producentów
- » Woreczki do pakowania próżniowego
- » Worki na śmieci
- » Filtry do kawy
- » Reklamówki i inne opakowania

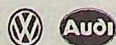
Zapraszamy od 8 do 16, soboty od 8 do 14, tel. domowy 522-787 po 20.

233-g

KOMPLEKSOWE
URZĄDZANIE
i konserwacja
zieleni
Legnica, tel. 61-156.



303-g



Switoń-Paczkowski

Wszystkie modele koncernu Volkswagen AG i Audi AG.

Oferta specjalna ~ VW Polo 183 mln zł ~ Audi 80 540 mln zł
~ VW Transporter Kastenwagen 515 mln zł ~

Lubin, ul. Legnicka 76, tel./fax 42-16-41, tel. 44-48-29 service

50vg

HURT - DETAL

**Zegarki
i baterie**

S.C. MIRLES

Lubin, ul. Ptasia 93,
tel. 44-60-49

94-vg

WYKONUJE
STUDNIARSTWO
- WIERTNICTWO
ponad 150 m gł.

Przyjmę
do pracy
WIERTACZA

Legnica, tel. 272-08

299-g



**Takiej ZDRAPKI /
JESZCZE nie było!**

5 SAMOCHODÓW

DUŻY POLONEZ I MAŁE FIATY

co trzy tygodnie nowe piękne auto

805 NAGRÓD

I NIESPODZIANEK

KUP W PIĄTEK, 1 KWIETNIA

„WIECZÓR WROCŁAWIA”

tylko 3000 złotych

i WYGRAJ i WYGRAJ i WYGRAJ!!!



71-k



Legnica

ul. Nowodworska 11

tel. 506-170 w. 117

oferuje do sprzedaży:

- ☐ środki myjąco-dezynfekujące
- ☐ pergaminy, folie PE, PS
- ☐ części zamienne do dożarek
- ☐ elektryczne ogrodzenia pastwisk
- ☐ drut do plomb
- ☐ konwie
- ☐ szczotki
- ☐ odzież ochronną i roboczą
- ☐ lampy owadobójcze

Zapraszamy w dni robocze od godz. 8 do 15.

2ygk

ANTYKI

skup, sprzedaż, komis

- stare obrazy
- meble
- porcelana
- szkło
- lampy
- broń biała i palna
- wyroby ze srebra, cyny i metali
- zegary
- stare zabawki
- szafy grające
- stare monety i medale
- oraz inne starocie

Antykwarial "AS" tel. 278-99,
Legnica, pl. Zamkowy 6

2gm

KAMIENIARSTWO

→ Nagrobki lastriko

→ Inne elementy

KROTOSZYCE, tel. 878-333

Możliwość zapłaty
w ratach

383-g

- ✕ bilety lotnicze
- ✕ przewozy autokarowe
- ✕ wizy
- ✕ wycieczki, wczasy
- ✕ kursy językowe
w Anglii

Haisig & Knabe

Legnica,

Hotel Cuprum

tel. 281-92, 220-00

39-gm

Hurtownia OLEJÓW

silnikowych i przemysłowych

OL - POL

Legnica, ul. Bielańska 18

tel. 544-673

3kg



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

Legnica, ul. Złotoryjska 87

tel. 52-30-17, fax 285-97, tlx 0787460

DOM HANDLOWY "SMYK"

ul. GRODZKA 75, tel. 52-52-26

OFERUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- włóczkę (akryl, moher, mieszanki, bawełna)
- filtry do wody produkcji polskiej z roczną gwarancją,
- bieliznę,
- obuwie,
- pasmanterię,
- tapety i fototapety polskie i zagraniczne, okleiny meblowe samoprzylepne firmy Alkol,
- artykuły papiernicze i zabawki
- konfekcję damską, męską i dziecięcą,
- kosmetyki firm francuskich i angielskich,
- tkaniny
- rowery i części zamienne,
- najtańsze meble,
- artykuły gospodarstwa domowego,



Oferujemy również wynajem powierzchni handlowych.

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY od 10 do 18

50 k



abarto
computers-service

OPTIMUS

Autoryzowany Dealer

Kupując **ORYGINALNY** komputer
OPTIMUS SA otrzymujesz zawsze:

100% IBM

- ✓ DOS 6.2
 - ✓ WINDOWS 3.1 (386DX, 486) program i podręcznik w j. polskim
 - ✓ Podręcznik użytkownika w j. polskim
 - ✓ możliwość zwrotu do 7 dni
 - ✓ zbiorcze opakowania firmowe
- 2 lata gwarancji**

Krok w przyszłość

NAJ pewniej
szybciej
lepiej

Autoryzowany Serwis

**DRUKARKI
EPSON**

Autoryzowany Serwis

- ☐ Technika biurowa
 - ☐ Telefony, faxy PANASONIC
 - ☐ Taśmy i tonery do drukarek
 - ☐ Dyskiety i papier do komputerów
- Programy VAT
dla SKLEPÓW i HURTOWNI**

MEBLE BIUROWE

stoliki pod komputery
fotele biurowe
biurka, regały

meble

dowozimy własnym transportem
oraz montujemy



abarto
computers-service

Legnica, ul. Zielona 8, tel./fax 260-91

Legnica, ul. Wrocławska 8 (róg Parkowej)
tel. 221-93

RATY - LEASING

Urząd Wojewódzki

w Legnicy

w ramach przygotowań
do wydania folderu
promującego
województwo legnickie

ogłasza pisemny konkurs na slogan promocyjny

Treść sloganu powinna:

- o charakteryzować możliwości gospodarcze i korzystne położenie województwa,
- o wyróżniać województwo na tle innych regionów Europy Środkowej,
- o stwarzać zachętę do podejmowania inwestycji w województwie.

Objętość sloganu nie może przekraczać 12 słów.

Oferty wraz z podaniem imienia, nazwiska i adresu autora należy przysłać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "Konkurs na slogan" do dnia 20 kwietnia 1994 pod adresem:

Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego, pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica.

Decyduje data wpływu. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi 22 kwietnia br.

Na autora najlepszego sloganu czeka nagroda w wysokości 10.000.000 zł.

Wyniki ogłoszone zostaną w tygodniku "Konkrety" dnia 28 kwietnia i dolnośląskim dodatku "Gazety Wyborczej" dnia 29 kwietnia 1994.

W konkursie nie mogą uczestniczyć pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. Zastrzega się prawo do przedłużenia terminu składania ofert oraz innego podziału nagród.

73-k

Burmistrz Miasta Złotoryja

oczekuje zgłoszeń kandydatów na wakujące
w Urzędzie Miejskim w Złotoryi stanowiska pracy:

- o naczelnika Wydziału Urbanistyki, Architektury, Budownictwa i Nadzoru Budowlanego
- o inspektora do spraw budownictwa w tym wydziale

Kandydaci powinni posiadać:

- wykształcenie wyższe architektoniczne lub budowlane
- uprawnienia budowlane

Zgłoszenia będą przyjmowane w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, w terminie do 11 kwietnia br.

84-k

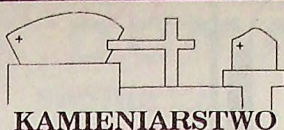
IKO CANADA

prawdziwy dom - prawdziwy dach
dachówki bitumiczne najnowszej generacji
papy bitumiczne
oraz rynny plastikowe — *Stalplast*

oferuje **HYDRA MET**

59-220 Legnica, ul. Ziemowita 2

100-yg



KAMENIARSTWO

NAGROBKOWE

Granity kolorowe

GRANMUR
EDWARD MURASZKO

Bartoszew 61, tel. 55-22-33

76-k

OSUSZANIE DOMÓW
MIESZKALNYCH
i przemysłowych

- ☐ izolacje poziome i pionowe
- ☐ odgrzybianie

"ELDAR" LESZNO
ul. Wilkońskiego 4,
tel. (0-65)20-44-67

7-pa

PHU "WALMAK"

Przedstawiciel
Fabryki Wodomierzy
"POWOGAZ" Poznań
w Legnicy,
ul. Ściegiennego 25, tel.
255-83 wewn. 361
do godz. 15

- o wodomierze
- o ciepłomierze
- o kształtki, ocynki PCV
- o zawory itp.

HURT - DETAL - MONTAŻ

Zapraszamy od 9 do 17
w soboty od 9 do 14.

7-gk

PIASKOWIEC ŁUPANY
"BOLEMA"

59-225 Chojnów,
ul. Szpitalna 14 (dawna Nowotki),
tel. 188-323

460-g



KRAKOWSKI BANK

MIESZKANIOWY

"INTERKRANKBANK" S.A.

BANK IKB SA

zaprasza do nowo uruchomionej agencji w Legnicy
ul. Najświętszej Marii Panny 2
(Dom Handlowy MADEX)
tel. 222-53

UWAGA! OKAZJA!

OFERUJEMY LOKATY:

☛ A VISTA 9%	☛ 7-MIESIĘCZNE 37%
☛ 1-MIESIĘCZNE 21%	☛ 8-MIESIĘCZNE 38%
☛ 2-MIESIĘCZNE 24%	☛ 9-MIESIĘCZNE 39%
☛ 3-MIESIĘCZNE 32%	☛ 10-MIESIĘCZNE 40%
☛ 4-MIESIĘCZNE 33%	☛ 12-MIESIĘCZNE 41%
☛ 5-MIESIĘCZNE 34%	☛ 24-MIESIĘCZNE 42%
☛ 6-MIESIĘCZNE 36%	☛ 36-MIESIĘCZNE 43%

OPROCENTOWANIE W SKALI ROCZNEJ

NOWA FORMA OSZCZĘDZANIA PIENIĘDZY!

Lokata dynamiczna - jest lokatą terminową z możliwością wcześniejszej wypłaty pieniędzy wraz z odsetkami liczonymi za faktyczny okres deponowania.

Od lutego wprowadziliśmy nowy rodzaj lokaty

- lokatę rentierską.

Lokata rentierska umożliwia pobieranie odsetek w trakcie przechowywania wkładu po upływie każdego miesiąca.

Agencja pracuje w godz. 8-18.

"Interkrankbank" S.A. z okazji Wielkanocy
życzy swoim Klientom spokojnych Świąt

450-g

NAWET TAM UŻYWAJĄ

- ☑ EKOLOGICZNYCH I ZDROWYCH
- ☑ BEZZAPACHOWYCH
- ☑ SZYBKO SCHNĄCYCH
- ☑ PLASTYCZNYCH

FARB I LAKIERÓW

AKRYLOWYCH !!!!

SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA

52 20 49
LEGNICA UL. GŁOGOWSKA 60



9-vgm

Carex

GALL - ICM

Dolnośląskie Przedsięwzięcie Gospodarcze

Legnica, ul. Jaworzyńska 265, tel. 603-70, ttx 0782316

oferuje do natychmiastowego odbioru samochody:

UWAGA
Najtańsze
rowery górskie
w Legnicy!

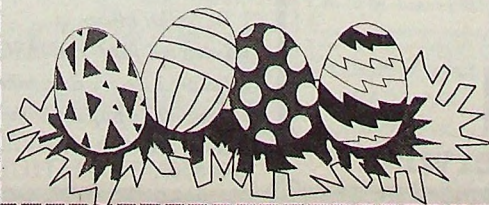


ŠKODA

Volkswagen Group

Favorit LX i GLX

gotówka, raty, leasing, ulgi celne



Serdeczne życzenia dla wszystkich
klientów naszej firmy
z okazji Świąt.

Zapraszamy w godz. 8-17

51-vgm

Nieruchomości

- Sprzedam stan zerowy - szereg Piekary, tel. 55-00-61. 398-g
- Sprzedam gospodarstwo rolne. Szczytniki Małe 575-228. 312-g
- Sprzedam gospodarstwo 1,80 ha w Wojcieszyne 75 gm. Pielgrzymka. Nadaje się na każdą działalność. Złotoryja, tel. 784-441. 378-g
- Sprzedam pół domu, działka, uzbrojony - centrum Jawora. Wiadomość: Kamienna Góra, tel. 53-18. 413-g
- Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną w Kunicach. Legnica, tel. 604-15. 414-g
- Sprzedam dom wolno stojący w Legnicy 64-001. 439-g
- Sprzedam rozpoczętą budowę 54-68-62. 41kont
- Sprzedam domy, rozpoczęte budowy, działki budowlane: Legnica, Lubin, Złotoryja. Pilnie kupię: M-2 do M-6 Legnica, Lubin. Wiadomość: Agencja Obrót Nieruchomościami "LOKATA" Legnica, Marsa (pawilon), tel. 54-44-41, 11-18. 102vg
- Tanio sprzedam niewielkie gospodarstwo (4,50 ha) we wsi Stup. Legnica, tel. 54-61-65. 456-g
- Sprzedam sklep z częścią mieszkaniową (dom) w rozliczeniu może być mieszkanie, tel. 643-17. 459-g
- Sprzedam 10 działek budowlanych w Kunicach przy drodze Legnica - Wrocław. Wiadomość: Kunice, ul. Legnicka 2, tel. 575-151. 463-g
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 23 ary. Karczewska 14/7. 35Wg
- "COMPLEX" życzy naszym Klientom miłych, pogodnych i zdrowych Świąt oraz informuje, że posiada do sprzedaży atrakcyjne mieszkania, domy, parcele, gospodarstwa rolne, obiekty handlowe. Legnica, Rynek 27, Jaworzyńska 31/35, tel. 263-65, 512-109. 471g

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63. 51-g
- Układanie, cyklinowanie 282-28. 122-g
- MARKIZY, reklamy świetlne, żaluzje pionowe, poziome 70-33-52, 70-53-48. 117-g
- Usługi budowlane 44-72-08. 11 Wg
- Junkersy, wodomierze, kuchenki, inne hydrauliczne. Gwarancja. Legnica 54-46-41, 50-13-42. 206-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Plutona 6/4, 562-545. 341-g
- RTV, tel. 54-77-40. 18-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52. 365-g
- Układanie, cyklinowanie 55-00-61. 398-g
- Rozliczenia podatkowe 44-55-42. 04-g
- ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME, tanio, gwarancja, Legnica 563-057. 243-g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, solidność, dokładność 56-26-40. 422-g
- ELEKTROINSTALATORSTWO 265-03, pomiary elektryczne. 373-g
- Cyklinowanie, układanie 206-19. 452-g
- Folie antywłamaniowe, żaluzje pionowe typ VERTICAL, Ceny konkurencyjne. P.W. FOLL-LEG, P.W. FOLL-GARD. Legnica, tel. 54-72-71. 321-g

■ Ogrodzenia, drzwi, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne i odgromowe, tel. 54-08-47 lub 206-09. 14-g

- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31. 22-g
- Układanie, cyklinowanie, boazerie. Lubin 42-29-09. 27Wg
- Naprawa domofonów, 50-12-94. 470g
- Naprawa, przestrajanie TV, video. 54-50-80. 18g
- SZYLDY, REKLAMY, NAPI-SY, komputerowe wycinanie litery. Legnica, tel. 54-44-39. 159-g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE 52-53-68. 347-g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 54-59-68. 358-g
- WYRÓB, MONTAŻ ŻALUZJI hurt - detal 82-270, 262-71. 367-g
- Żaluzje pionowe 70-33-52, 70-53-48. 117-g
- Układanie, cyklinowanie 266-85. 437-g
- Układanie, cyklinowanie, ceny konkurencyjne 261-15. 303-g
- GLAZURA, hydraulika 54-67-10. 335-g
- GLAZURA, terakota 55-06-62, 54-71-98 po 16. 344-g
- ORKIESTRA 54-53-25. 454g
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99. 605-63. 355-g
- Prowadzenie ksiąg, rozliczanie VAT, 54-56-79. 374-g
- MOZAIKA, 54-59-68. 358-g
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE, Legnica 54-73-35, Luban 29-28. 29T
- HYDRAULICZNE 278-21. 459-g
- JUNKERSY, KUCHNIE GAZOWE - wszystkie typy, roczna gwarancja, 54-66-62, 78-43-24. 44kont
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, 247-36. 431-g
- ŻALUZJE tanio, tel. 42-22-57. 32Wg
- VIDEOFILMOWANIE 54-57-32. 424-g
- GLAZURA 202-03. 432g
- Biuro Rachunkowe, fachowa obsługa 871-375. 449g
- VIDEOFILMOWANIE Studio O'Key 44-30-74, 222-37. 34Wg
- Przyjmowanie zleceń na telefon 266-85. 464g

Lokale

- Do wynajęcia lokal 50 m kw. w Legnicy, tel. 188-875. 444g
- Sprzedam lokal 65 m kw nadający się na każdą działalność. Złotoryja, tel. 782-279 po 19. 354g
- Mieszkanie własnościowe 64,4 m kw z telefonem, wykorzystane komfortowo - sprzedam. Lubin. Grabowa 6/1. Wiadomość: tel. 522-069, 447-370. 448g
- Wynajmę pawilon handlowy 92 m kw przy ul. Tatrzańskiej 38. Wiadomość: tel. 58-44-72 wieczorem. 467g
- Sprzedam dwa pomieszczenia murowane na os. Ustronie w Lubinie o pow. 100 m kw za 60 mln zł, 110 m kw za 70 mln zł, tel. 44-72-75. 75k

Lekarskie

■ Dr med. J. FICER - dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10, wtorki, środy, 16, czwartki - Traugutta 13, godz. 16. 269-g

■ Lekarz HALINA ŚLIWIŃSKA specjalista chorób oczu przyjmuje w poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 54-50-34 (soczewki kontaktowe) 50-g

■ Pediatra - wizyty domowe, lekarz CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie. 342-g

■ JERZY DZIERLA specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii. USG jamy brzusznej, ul. Różana 16, tel. 544-552, poniedziałki, środy, czwartki 17 - 18. 375-g

■ SPECJALISTA CHIRURG - ONKOLOG TOMASZ BOJAROWSKI schorzenia nowotworowe, choroby piersi, znamiona, przyjmuje czwartek 17 - 19 Legnica, ul. Najśw. M. Panny 14 (nad apteką). 435g

■ MARYLA MAĆKÓW specjalista chorób wewnętrznych przyjmuje od 16. Wizyty domowe. Gastroskopia - sobota 8-10. Legnica, ul. Bukowa 2, 214-43. 154-g

■ Dermatolog - BEATA SZYM-CZAK Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek - piątek, 16-17. 170-g

■ Dr nauk medycznych KRZYSZTOF STAWIK, specjalista chorób wewnętrznych, gastroenterologii, przyjmuje codziennie 10-14, 16-18, soboty 9-13, USG i EKG. Legnica Bukowa 6, tel. 238-13. 380-g

■ Pediatryczna pomoc wyjazdowa KOWALCZYK - BARAŃSKA 55-00-68. 231-g

■ PAWEŁ KOWALIK ginekolog położnik przyjmuje poniedziałki, środy, czwartki 16

■ Sprzedam M-4, tel. 54-03-28. 469g

■ Oddam w dzierżawę szlifiernię kryształów i szkła w Ścinawie (bardzo tanio). Wiadomość: Głogów, ul. Orbitalna 3/5, tel. 34-27-57 wew. 140. 6ga

■ Sprzedam mieszkanie 56 m kw os. Kopernika, tel. 298-59. 473g

Motoryzacyjne

■ Części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych prod. zachodniej, japońskiej oraz wersji amerykańskiej. U nas najtaniej. 59-300 Lubin, ul. Piastowska 3 (Rynek), "FOCUS", tel. 44-27-44. 33 Wg

■ Sprzedam samochód TARPAN, agregat prądowłoczy, tel. 56-21-60. 45kont

■ Sprzedam nadwozie POLO-NEZA po remoncie. Taczalin 19. 461g

■ Sprzedam Fiata 126p, 1988, oraz przyczepę kempingową typ "NIEWIADOM" tel. 61-340 od 16 do 19. 474g

STOMATOLOGIA RODZINNA

Lekarz stomatolog Tomasz Maziak

Legnica, Hewellusza 7 (pawilon), tel. 54-76-70 codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

- Stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- BONDING/CONTURING - korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- BLEACHING - rozjaśnianie zębów
- PROTETYKA - korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- ODBUDOWY zębów żywych i martwych
- WYPEŁNIENIA I ZNIECZULENIA najlepszymi firm amerykańskich
- DWULETNI GWARANCJA na wypełnienia

W każdy poniedziałek od 16 do 17 przełączy i porady bezpłatne. Rejestracja telefoniczna lub osobiście, 54-76-70. 98-g

WIZYTY DOMOWE do chorych dorosłych i dzieci. Janusz Chrzanowski lek. internista codziennie. Legnica, tel. 56-28-28. 300-g

- 18, ul. Najświętszej Marii Panny 14/7. Wykonuje badania USG. 293-g

■ KAZIMIERZ HERCUŃ specjalista ginekolog położnik, od poniedziałku do piątku 16.30 - 18.00. BEATA PIOTROWSKA HERCUŃ specjalista chorób oczu, poniedziałek 16.30-18.00 gabinet ul. Szaniawskiego 1, (obok Optyka) tel. gab. 55-33-99, tel. dom. 561-064. 372-g

■ SPECJALISTA UROLOG CHIRURG lek. J. Kubacki przyjmuje Legnica, Struga 38, tel. 295-00. 31kont

■ Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, esperal, urazy, po-

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

lek. med. Barbara Kobierzycka

USG jamy brzusznej (możliwość wykonania w domu pacjenta).

Przyjmuje poniedziałek, środa, piątek 16-18.

Przychodnia nr 2 w Legnicy, Piekarska 27, tel. 52-52-43. 436-g

LEKARZ DENTYSTA Artur Wiktor

Legnica, ul. Wjazdowa 4/13, tel. 236-92

Stomatologia kosmetyczna, korony, protezy 212-g

Lekarze chorób dziecięcych

Małgorzata Figiela - Rutka
Małgorzata Raczynska

przyjmują od poniedziałku do piątku godz. 17-18, Legnica ul. Najśw. Marii Panny 14 Zgłoszenia wizyt domowych (do godz. 18), tel. 264-99. 352-g

radę, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1. 442g

■ LEKARZ DENTYSTA specjalista PARADONTOLOG MIROSLAWA-HOPEJ CHARON-SKA Legnica, Słoneczna 58, tel. 54-45-78 poniedziałek, środa, 16-18.30. 420g

■ Dr med. ELŻBIETA KLIM-KIEWICZ choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy od 16 do 17. Przychodnia Biegunowa. 465g

■ Sprzedaż używanych konstrukcji namiotów foliowych (6 x 30 m). Wiadomość, tel. 228-70. 77k

■ Sprzedam niedrogo garaż w Legnicy przy ul. Inwalidów, tel. 564-915 po 18. 381g

Praca

■ PPH "VEGA" BR ul. Jaworzyńska 261 tel. 50-61-15 ZATRUDNI SZWACZKI 37-k

■ BUD-REM Złotoryja, tel. 782-279 po 19 zatrudni pracowników tynkarz-tylnki gipsowe "na mokrą", dekarz blacharz - papy zgrzewalne. 354-g

■ Ośrodek Edukacji Pozaszkolnej organizuje kursy komputerowe; podstawowy, skład tekstowy, grafiki oraz inne. Legnica, Wrocławska 77, tel. 54-10-28. 394-g

■ Przyjmę panie do szycia z praktyką. Legnica 54-57-94. 419g

■ AAR Agencja Towarzyska Legnica 248-86. 430g

■ Zatrudnię specjalistę branży ciepłowniczej i chłodniczo-przemysłowej do dystrybucji szwedzkich produktów lub nawiązę współpracę, tel. 55-35-43. 466g

INTERNISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

lek. specjalistów Legnica, ul. N.M.P. 16 (dawna Rosenbergów)

■ MARYLA MAĆKÓW poniedziałek, środa 15 - 16

■ JADWIGA HOŁOJDA poniedziałek 16.30 - 18.00 środa 16.30 - 18.00

■ EWA SZCZEPAŃSKA wtorek 16.30 - 18.00 piątek 15.00 - 17.00 451-g

ORTOPEDIA I REHABILITACJA

Lek. med. ANNA I WITOLD STUDENNI

Legnica, ul. Magnoliowa 1 Rejestracja tel. 209-04, po 15. 163-g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37

Lek. stom. Grzegorz Szymczak

pon., środa, czwartek 11-12, 16-18, wtorek 11-12 tel. gab. 277-83 tel. dom. 55-26-00

Stomatologia zachowawcza także profilaktyka

- leczenie zębów
- odbudowa zębów złamanych
- leczenie i lakowanie u dzieci i młodzieży

Kosmetyka stomatologiczna

- wybielanie zębów (bleaching gel)
- korekcja kształtu zębów

Protetyka

- protezy (tradycyjne, natychmiastowe, szkieletowe)
- mosty, korony (tradycyjne, porcelanowe)

151-g

Gabinet Chirurgii i Terapii Okulistycznej specjalista chorób oczu lek. Stanisław Wrubel

ambulatoryjne operacje powiek i dróg łzowych, zęza, przeciwwaskrowe i inne. Legnica, Młynarska 4, tel. 223-26. 336-g

■ Zatrudnię nie pijącego tokarza i frezera z praktyką zawodową, tel. 55-01-43, 56-49-02 po 16. 101vg

■ Zatrudnię akwizytora z samochodem osobowym. Legnica, tel. 80-452. 111vg

Matrymonialne

■ 3-LETNIA PRAKTYKA, 46 ZWIĄZKÓW MAŁŻENSKICH, KOSZTY GRATIS. SERDECZNIE ZAPRASZAMY PANIE WIEK OD 18 DO 45. AGENZIA MATRYMONIALNE STUDIO "VENERE" 25015 DESENZANO (BS) VIA SYLVE - WŁOCHY, KRAJ - tel. 871-464. 19kont

Kupno

■ Kupię komputer Commodore, Amiga oraz monitor, tel. 221-93, 260-91. 3vgz

■ Przemysłowe maszyny kra- wieckie. Legnica 55-09-79. 438-g

Nauka

■ MATEMATYKA 255-92. 39kont

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

Legnica, ul. Poznańska 44, tel. 234-75 do 76

**to kontrahent
na terenie województwa legnickiego,
który oferuje największy asortyment!**

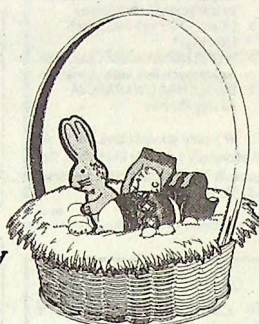
Proponujemy:

☐ szeroki asortyment węży gumowych i z PCV

- do wody
- do sprężonego powietrza
- do benzyny i olejów
- do tlenu i acetyleny
- do kwasów
- do fekaliów

☐ płyty gumowe o różnych grubościach i różnym przeznaczeniu

☐ opony i dętki do samochodów osobowych i ciężarowych marki Żuk, Star i Jelcz



Oferta handlowa firmy liczy kilka tysięcy różnych towarów. Zapraszamy codziennie od godz. 8 do 16. Oferujemy dobrą jakość - atrakcyjne ceny - miłą obsługę - satysfakcję z udanego zakupu.

"Chemia" życzy swoim Klientom zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych

18gm



PZU S.A. INFORMUJE:

**Od 1 marca
NOWE Ogólne Warunki
Ubezpieczenia Mieszkań:**

- ➔ suma ubezpieczenia do 50 mln
- składka bez zmian
- ➔ suma ubezpieczenia od 50 do 150 mln
- tańsze
- ➔ ponad 150 mln
- nowe ponadstandardowe

Stosujemy zniżki za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia.

ZAPRASZAMY!!!

Szczegółowe informacje u pośredników i w biurze przy ul. Powstańców Śl. 6

ZACHĘCAMY PAŃSTWA DO SKORZYSTANIA Z NASZEJ PROPOZYCJI

ZADOWOLENIE NASZYCH KLIENTÓW

- SUKCESEM FIRMY!!!

72-ka

rusz głową

Superkrzyżówka nr 13

JEŚLI STALE GRASZ - SZANSE NA CENNE NAGRODY MASZ - oto rozwiązanie superkrzyżówki nr 11. Nagrodę - GRĘ TELEWIZYJNĄ - trafiła MAŁGORZATA TURKIEWICZ z Wojciechowa 19, 59-512 Brochocin. Gratulujemy! Nagrodę można odebrać codziennie od poniedziałku w godz. 9-15 w redakcji.

Rozwiązanie superkrzyżówki nr 13 prosimy przysyłać na kuponie zamieszczonym poniżej do 8 kwietnia br. Nasz adres: Redakcja "Konkrety", pl. Katedralny 2, Legnica 2, skr. poczt. 145. Każdy, kto prawidłowo rozwiąże superkrzyżówkę, ma szansę wylosowania jednej z kilkunastu atrakcyjnych nagród. Na specjalnym kuponie należy podać hasło, a w tabelce obok postawić krzyżyk w jednym z oznaczonych pól. Każda liczba odpowiada określonej nagrodzie.

A zatem do dzieła!

ROZCIERANIE NA PROSZEK	21	NP. KOGO NIE BOLI TEMU POWOLI	PODSTA- WÓWKA	IDEALNY RÓWNOW- LEGIUM	SREDNIO- WIECZNY PIEWCA	WIOSNNA PRACA W POLU
15		13		22	1	2
POLSKI SPORTOWIEC, MISTRZ OLIMPIJSKI W SKOKU WYŻYJ		ODMIANA SERA LIMBURSKIEGO	ZABRONIENIE	ODSKOK DO TYTU	ZNIEWAGA	PARTNERKA JACKA W JOTRA- NOCIE
26	POWIEKSZE- NIE BUDYNKU				25	3
			30,38	POKARM DLA ZWIERZĄT	35	33
MOTYLO- WATA ROSLINA OLEJISTA		CZERWONY NA MONIE CASSINO	ZABOZUMIA- LEC ZUCHWALEC	5		
		19	6	24		31
WIECJ NIZ SEKUNDA		DEZODO- RANT, ALE KROCI	CZĘŚĆ WYŚCIGU	NOŻYK CYGANEK	16	
			20	PODSZEWKA + NIĆ + GŁOZI		
RZECZ NIEPOSPO- LITA, NIEZMYKLA NIEWYKŁE- PIEKNA		SPOTKANIE SAM NA SAM ZULU	7	SEMICKA NOROWYCA PAŁ SIĘ W ŚWIECY		
		NAJMNIEJ- SZY OPEL	23	RYŚOWAŁ PIORKIEM I WĘGLEM		
	9,10	UMARZY	28	POMOST SPACEROWY		27
	37		32	SLYNNA WILLA KAROLA SZYMANOW- SKIEGO		
SWOZEN						
ODY PRZETNIEZ SKÓRE		ARKADIUSZ DŁA KOLEGÓW	29	17	HALAMA	4
SAMOCHO	12	39	36	8	WYNIK DZIELENIA	34

Magazyn nagród

✦ MŁYNEK DO KAWY ✦ KRONIKA XX WIEKU ✦ ZESTAW KOSMETYKÓW ✦ RADIOMAGNETOFON ✦ TELEWIZOR KOŁOWY ✦ ROWER ✦ ZEGAREK NA REKE ✦ SUSZARKA DO WŁOSÓW ✦ ODKURZACZ ✦ LODÓWKA ✦ RADIOBUDZIK ✦ ZEGAR ŚCIENNY ✦ APARAT FOTOGRAFICZNY ✦ EKSPRES DO KAWY ✦ MAGNETOWID ✦ WIEŻA STEREO ✦ KALKULATOR ✦ APARAT TELEFONICZNY ✦ GRA TELEWIZYJNA ✦ ZESTAW "ARCO-ROC" ✦ KOMPLET "PARKERA" ✦ PŁYTA CD ✦ ZŁOTE KOLCZYKI ✦ TOSTER

KUPON 13

Hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39						

Nagroda nr

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Nadawca

.....

.....

.....

Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej

POLLENA

w Ścinawie

ogłasza konkurs na hasło reklamowe wyrobów przedsiębiorstwa a szczególnie:

- proszki do prania z serii REGEN
- proszki do prania z serii EEKS

W konkursie może wziąć udział każdy, kto do 30 kwietnia 1994 roku nadeśle pod adresem "Konkretów", plac Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica swoje propozycje wraz z kuponami konkursowymi. Można zgłosić

DOWOLNĄ, NIEOGRANICZONĄ ILOŚĆ HASEŁ

Oceni je jury powołane przez organizatora. Autor najlepszego otrzyma w nagrodę:

PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ "POLAR".

Autorzy wszystkich pozostałych haseł wezmą udział w losowaniu w 15 zestawów produktów Przedsiębiorstwa Chemii Gospodarczej POLLENA w Ścinawie.

Wyniki konkursu ogłosimy na łamach "Konkretów" 26 maja br.

Uwaga: organizator zastrzega sobie prawo bezpłatnego wykorzystania wszystkich nadesłanych na konkurs prac.

Konkurs POLLENY Kupon

Uniwersalny proszek do prania POLLENA REGEN PLUS został w 1993 roku nagrodzony złotym medalem na Międzynarodowych Targach Poznańskich oraz otrzymał tytuł: "Produkt Roku 1993" w konkursie "Legnickie Promocje".

Uwaga dzieci!

świąteczny konkurs z "Ex Librisem"

Z okazji Świąt Wielkanocnych przygotowaliśmy dla Was tematyczny konkurs z nagrodami.

Najpierw należy odgadnąć znaczenie 5 rzeczowników o tematyce świątecznej i wpisać poszczególne liczby na miejsce liter. Dla ułatwienia należy pamiętać, że jednakowym literom odpowiadają te same liczby, a niektóre z nich powtarzają się po kilka razy.

Rozwiązanie otrzymacie po przeniesieniu odpowiednich liter do diagramu. Jest nim aktualne hasło, które należy przesłać do 15 kwietnia pod adresem "Konkretów" - 59-220 Legnica, plac Katedralny 2, skr. poczt. 45

Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe, ufundowane przez księgarnię "Ex Libris", ul. Złotoryjska 23

Znaczenie wyrazów:

- 1-2-3-4-1-2-5-6-7-8 - uroczyste nabożeństwo wielkanocne z procesją odprawiane o świcie
- 3-9-8-1-10-11-12-6-13-11-14-10-8-15-16-2 - Wielkanoc
- 17-9-16-18-4-14 19-4-15-18-4-14 - lany poniedziałek
- 20-21-22-10-5-23 - część jajka
- 9-24-5-8 - niezbędna do świątecznych wypieków.

	11	2	14	23	22	12	6	13	17	11	16	24	10
	14	9	8	6	3	15	2	18	23	7	8	7	5
8	9	23	5	1	2	18	23	19	12	15	18	4	14
20	12	6	3	12	19	3	16	2	4	16	23	9	1
19	8	5	6	7	8	5	23	15	5	1	2	10	21

informator

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 • Polityczne - 997 • Straż Pożarna - 998
- Gazowe - 992 • Energetyczne - 991 • Drogowe - 981 • Sieci ciepłej - 290-71 • Wodno-Kanalizacyjne - 994 • Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22.

INFORMACJE

- PKP - 910 • PKS - 936 • WPK - 237-58 • Celna - 50-63-77
- Paszportowa - 955 • Usługowa - 222-43 • Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 • "Orbis" - 229-23, 237-05 • o numerach kierunkowych - 950 • Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telecom" - tel. 294-12.

INNE

LEGNICA

- Biuro numerów - 913 • Biuro zleceń - 917 • Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 • Budzenie - 917 • Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 • Telegramy - 905 • Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. Lampego 10 280-07 • Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana - 602-65 • MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30 • Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu.

LUBIN

- Straż Miejska 44-44-94 lub 986
- Informacja PKS 44-31-18
- Federacja Konsumentów, ul. Kilińskiego 10 tel. 44-46-61
- Pomoc drogowa, PKS ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21
- Auto - Hol, ul. Włazowa 3 (całą dobę), tel. 44-78-57.

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994,
- Informacja PKS - 33-31-11,
- Informacja WPK 33-42-99,
- Informacja Usługowa 34-76-35
- Usługi Pielęgniarskie 33-96-54.
- Klub Abstinenta "Skarbnik" - 33-81-98
- Pomoc drogowa 33-84-29, Auto - Serwis (6-22) 34-15-81 (22-6) 33-41-00. Całodobowa 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

POLKOWICE

- Federacja Konsumentów, Rynek 23, tel. 45-05-52 lub 45-10-96.

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaskiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: ginekologiczno-pokojnicze, pediatryczne (od g. 20), okulistyczne i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01.
- LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25, ul. Bema 6, tel. 44-32-01, ul. M. Skłodowskiej - Curie 64 - ostry dyżur w parzyste dni miesiąca: oddział laryngologiczny i okulistyczny
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. (70) 23-81, Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30 tel. (70) 30-21.
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-61
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. (783) 807
- CHOJNÓW: ul. Nowotki 20, tel. (188) 256

Apteki

LEGNICA

- 31 bm. i 4.04 - ul. Złotoryjska 1, tel. 257-72, 1.04 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51, 2.04 - ul. Dziennikarska 16, tel. 246-16, 3.04 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54, 5.04 - ul. NMP 14, tel. 264-99, 6.04 - ul. Iżerska 35, tel. 564-787.

LUBIN

- 31 bm. i 2.04 - ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25, 1 i 6.04 - ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05, 3.04 - ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26, 4.04 - ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 5.04 - ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73.

GŁOGÓW

- 31 bm. - 4.04 - ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 5-6.04 - ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 33-37-41.

Kina

- LEGNICA "OGNIKO" - 31 bm. - 4.04: "Phil oszust Collins", USA, 15 l., g. 16 i 18, "Trzy kolory-białe", fr.-pol., 15 l., g. 20, 3.04: nieczynne, 5.04: "Phil oszust Collins", USA, 15 l., g. 16, 18 i 20, "PIAST" - 31 bm. "Kalifornia", USA, 15

Handel i komunikacja w okresie świąt

W Wielką Sobotę (2 kwietnia) sklepy spożywcze w Legnicy czynne będą do godz. 16, "Madex" od godz. 6 do 18, mięsne - do g. 15. Część przemysłowa "Madexu" i "Megasamu" pracuje od 10 do 16, a inne przemysłowe placówki według uznania właścicieli. W niedzielę i poniedziałek (3, 4 kwietnia) sieć handlowa nie pracuje. Dyżurnym sklepem w tych dniach będzie "Madex" - 3.04 w godz. 10-16, a 4.04 od 10 do 18.

Kioski "Ruchu" 2.04 otwarte są do godz. 15, a od 17 dyżurować będą przy ul. Śląskiej, Galczyńskiego, II Armii Wojska Polskiego, Libana, pl. Słowiańskim, Chojnowskiej róg Dziennikarskiej, Jaworzyńskiej (obok apteki) i pod nr 255, Horyzontalnej i Galaktycznej. W niedzielę - 3.04 są zamknięte, z wyjątkiem wyznaczonych do pracy w godz. 8-17 przy ul. Śląskiej, Galaktycznej, Wrocławskiej, Złotoryjskiej, Libana, pl. Słowiańskim, dworcu PKP i dworcu PKS oraz ul. Chojnowskiej róg Bankowej i Dziennikarskiej.

Zakłady gastronomiczne LSS "Społem" czynne 2.04 będą do g. 16, restauracja "Cuprum" od g. 7 do 18, a kawiarnia "W-Z" od g. 12 do 21. W niedzielę (3.04) dyżuruje tylko kawiarnia "W-Z" od g. 15 do 21, a 4.04 zapraszają do lokali jak w dni świąteczne.

Autobusy WPK linii miejskich na terenie woj. legnickiego kursować będą 2.04 do g. 18 jak w dni wolne od pracy. Potem oraz 3.04 średnio co godzinę. Na liniach zamiejskich 2 i 3.04 jeździć będą jak w dni wolne od pracy. Podobny rozkład jazdy (wg dni wolnych od pracy) obowiązować będzie na obu liniach w poniedziałek - 4.04.

1, g. 11, 13, 15, 17, 19, 1-4.04: "Kalifornia", USA, 15 l., g. 11, 15 i 19, "Upadek", USA, 15 l., g. 13 i 17, 5.04: "Demolka", USA, 15 l., g. 11, 13, 15, 17, 19.

- GŁOGÓW "JUBILAT" - 31 bm. "Bodyguard", USA, 12 l., g. 15 i 17, "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 19.30, 1.04: "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 15, "Bodyguard", USA, 12 l., g. 17, "Pole rażenia", USA, 15 l., g. 19.30, 2.04: "Bodyguard", USA, 12 l., g. 15, "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 17, 3.04: nieczynne, 4.04: "Pole rażenia", USA, 15 l., g. 15 i 17, "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 19.30, 5.04: "Pole rażenia", USA, 15 l., g. 17 i 19.30.
- LUBIN "MUZA" - nieczynne.
- POLKOWICE - KLUB MUZYCZNY - 31 bm. "Ścigany", USA, 15 l., g. 18, 1-4.04: nieczynne, 5.04: "Pan niania", USA, b.o., g. 16, "Tina", USA, 18 l., g. 18.

KLUBY FILMOWE

- LEGNICA KMF przy CS-TD - 5.04 "Ostatnie kuszenie Chrystusa", reż. Martin Scorsese, g. 18.

Teatry

- DRAMATYCZNY - Legnica - 31 bm. - 6.04: nieczynny.

Imprezy

"15 sztuk"...

... to tytuł programu kabaretu "POTEM", który wystąpi 1 kwietnia o g. 18 w Klubie Muzycznym w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2.

Wielkanocna pisanka...

... jest pierwszą konkursową propozycją przygotowaną na dziś (31 bm.) dla byłych i obecnych mieszkańców Legnicy przy ul. Okrzei 9. Początek g. 10. Mniej uzdolnionym uczestnikom kierownictwo placówki poleca dwa turnieje - o g. 12 - tenisa stołowego, a o g. 14 - warcabowy.

"Pisanka-kraszanka"...

... uroczyste zakończenie VII konkursu etnograficznego połączone z wręczeniem nagród laureatom przewidziane jest na 6 kwietnia w Domu Kultury "Impresja" w Polkowicach (g. 17). Najładniejsze pisanki prezentowane będą na pokonkursowej wystawie w holu placówki od 6 do 8 kwietnia.

II Maraton Teatralny...

... z udziałem Teatru "Trynidas", Klubu Teatralnego z Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego i grup teatralnych Klubu Gońca Teatralnego zapowiedzianych na 7 kwietnia CS-TD w Legnicy. Rozpoczęcie imprezy g. 15.

Spotkanie z wizazystą...

... proponuje 8 kwietnia o g. 17 kawiarnia "Maska" w Legnicy. W programie m.in. pokaz wykonania makijażu oraz porady na temat pielęgnacji cery i stosowania kosmetyków.

Wystawy

- "Dotknięcie światła" - ekspozycja fotograficzna Jacka Lalaka czynna jest w holu Ratusza CS-TD w Legnicy. Otwarcie i spotkanie z autorem 12 kwietnia o g. 17.30.
- "Wiosenne podglądanie" - prace dziecięcej sekcji plastycznej prezentowane będą od 6 kwietnia w holu Domu Kultury "Impresja" w Polkowicach.
- "Ceramika Młodych '94" - wystawę prac pracowników i studentów Katedry Ceramiki PWSSP we Wrocławiu zwiedzać moż-

na od 2 kwietnia w Galerii Zamkowej Ośrodka Kultury "Wzgórze Zamkowe" w Lubinie. Wernisaż zaplanowany jest na 9 bm. g. 18.

- Legnickie Muzeum Okręgowe zaprasza do zwiedzania wystaw czasowych (od środy do niedzieli w godz. 11-17) - "Brązowa rzeźba europejska od XIX do XX w." ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, "Srebro Art Deco" z kolekcji Marka Sosienki, "Legnica i Śląsk w dobie wojen napoleońskich" oraz "Rzeźba - B 555", a także kaplicy zamkowej i Mauzoleum Piastów. Placówka zachęca do korzystania z projekcji filmowych ("Faraon", "Krzyżacy", "Wesele", "Epoki i style w sztuce polskiej" i wiele innych). Szczegóły pod tel. 249-49.

• Jaworskie Muzeum Regionalne oprócz wystaw stałych - "Izba dolnośląska", "Dzieje Jawora i okolic", "Darz Bór", "Dawne rzemiosło" - poleca (od środy do niedzieli w godz. 10-16) czasowe - "Historia żelazka" ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu i Muzeum Gospodarstwa Domowego w Ziębicach oraz malarstwo Johanna Gawollek.

Radio "L" poleca...

Sobota

7.50 Uważny obserwator - felieton Wiesława Sagana

8.30 Przegląd tygodnia "Najwyższy czas"

- Zofia Jaszczka

18.30-20.00

- Liturgia Wielkopostna - transmisja miszy świętej z katedry w Legnicy

Niedziela

16.30 Gwiazdy lat minionych - audycja Mieczysława Pawłowa o Marcie Mirskiej.

22.00 Krok w rock - audycja Wiesława Barczyszyna

Radio Wrocław poleca...

Sobota

9.00-16.00

"Od dziewiętej do szesnastej"

- Studio 202 zaprasza. W muzycznej popołudniówce od 13.05 Leszek Kopeć życzy smacznego jajka.

16.10-16.30 Reportaż tygodnia Mariusza Marksa pt. "Ściana" (o Ośrodku Profilaktyki Środowiskowej, w którym spotyka się młodzież, aby nauczyć się rozumieć życie)

Niedziela

17.05-18.00 Redakcja Literacka zaprasza: "Śniadanie u Heroda" - słuchowisko Andrzeja Zawady, w reżyserii Ewy Góral (w rolach głównych Jerzy Schejbal i Zdzisław Wardejn)

Poniedziałek

12.05-14.00 Wielkanocna parada wczesnych gwiazd - w aud. Jana Mazura.

15.05-18.00 Popołudnie kibica - blok sportowy przygotowany przez Andrzeja Ostrowskiego, w tym transmisja z meczu I ligi żużlowej Morawski. Zielona Góra - WTS Sparta Polsat Wrocław.



Czwartek

31 marca 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 **Gliniarz i prokurator** (2) - serial krym. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.15 Videofashion
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Jajo (1) - teleturniej świąteczny
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Koncert Eurowizji młodych talentów muzyki klasycznej

- 16.50 Muzyczna Jedynka
17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 Antena
18.05 Koty (4): Kocia arystokracja - serial dok.
18.35 Znaki czasu - magazyn katolicki
19.00 Dźwiękogra
19.30 Wiadomości
20.20 **Gliniarz i prokurator** (2) - serial krym. USA
21.15 Tylko w Jedyńce
22.00 Z Ogorkiem po kraju
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.55 Siódemka w Jedyńce: Apartheid (1) - francuski film dok.
0.30 To lubię

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Telepiątka
8.35 Zorro
9.10 **Miłość i dyplomacja** - serial kan. ang.
9.40 Świat Kobiet
10.05 Prawdziwy Park Jurajski
11.00 Panorama
11.05 Teatr Telewizji: Jerzy Szaniawski - Zegar
12.30 Jabłonna - moja miłość - film dokumentalny
13.00 Panorama
13.05 Bracia Tajquins - pantonima
13.40 W zamku i na podzamczu - fabularny film czeski
15.35 Piosenki z ulicy Słonecznej
16.00 Panorama
16.05 Wielka piłka
16.55 W cieniu Kremla. Rosyjskie sprawy
17.30 **Miłość i dyplomacja** - serial
18.00 Panorama
18.05 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 W roli ducha - film dok.
19.30 Zawód - amator (6)
20.00 O Polskę trzeba walczyć - film dok.
21.00 Panorama
21.40 Wieczera - program poetycki
22.00 Zabić tęsknotę - film portugal.
23.25 Final PE w koszykówce kobiet
24.00 Panorama
0.05 Johannes Brahms Requiem niemieckie

Piątek

1 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 **Pastuszek** - film fab. franc.
11.30 Komu się powodzi? - reportaż
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Dla dzieci: Jajo - teleturniej świąteczny oraz film prod. ang. Rarg
13.30-15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla dzieci Ciuchcia i koncert najzdolniejszych (2)
17.00 Teleexpress
17.20 Muzyka Wielkiego Tygodnia: Giovanni Pierluigi de Palestrina
17.40 Tata, a Marcin powiedział...
17.55 Randka w ciemno
18.40 Automania - magazyn motoryzacyjny
19.00 Wieczorynka: Muminki
19.30 Wiadomości
20.15 **Onassis - najbogatszy człowiek świata** (4 - ost.)
21.10 Droga Krzyżowa - transmisja z rzymskiego Colosseum
22.30 Wiadomości
22.45 Gorąca linia
23.00 Piątek z Newmanem: **Ruchomy cel** - film fab. prod. USA (1966)
0.55 **Katinka** - melodramat prod. szwedzko-duńskiego

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Suita orkiestrowa J. S. Bacha
8.05 Telepiątka
8.35 Przypadki Supermana - serial anim.
9.10 Latają z ptakami - film dok. ang.
9.35 Świat Kobiet
10.05 Świat narciarstwa - film dok.
11.00 Panorama
11.05 Koszykówka zawodowa NBA
12.00 Lacrimosa - program poetycko-muzyczny
13.00 Panorama
13.05 **Przystanek Alaska** - serial prod. USA
14.00 Magazyn osobliwości - film animowany wg powieści Karola Dickensa
15.30 Klub Yuppies?
16.00 Panorama
16.05 Eschatologia po polsku - film dok.
16.30 **Odlecieć stąd** - serial USA
18.00 Panorama
18.05 Misterium Męki Pańskiej w Katedrze Zbawiciela
19.00 Litwo, słyszysz Twój głos - film dok.
20.00 Podróż z Adamem Bujakiem
20.25 Reporterzy Dwójki przedstawiają
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.45 **Przystanek Alaska** - serial USA
22.30 Krzysztof Penderecki - Requiem polskie
0.10 Panorama
0.15 Nasz Zbyszek - wspomnienie o Zbigniewie Cybulskim
0.45 Pieśń postne śpiewa Elżbieta Wojnowska

Sobota

2 kwietnia 1994 r.

- 1** 7.00 Rondo
7.20 Rynek Agro
7.45 Z Polski
8.05 Racje i emocje - pr. publ.
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Wieża Babel (2) - teleturniej
10.05 Taipei Children Chorus w Gdańsku
10.25 **Leslie. Ostatnia szansa** - film fab. USA
11.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau
12.00 Wiadomości
12.10 Historia o mecie najświętszej
12.40 Panie na planie - teleturniej
13.15 Apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 Polskie pieśni wielkopostne
15.45 **Alfred i Józefina** - fab. film duński
16.30 Zaproszenie do Teatru TV: Na szkle malowane
17.00 Teleexpress
17.20 Mój Kraków, czyli młodość choć już nie ta - recital Leszka Długosza
18.10 **Beverly Hills 90210** (6) - serial USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: Wyspa niedźwiedzi
19.30 Wiadomości
20.00 **Orędzie Wielkanocne** prymasa Polski kard. Józefa Glempa
20.15 K-2 - ang. film fab.
22.20 Muzyka z serca - koncert muzyki gospel
23.10 Wiadomości
23.25 Sportowa sobota
23.50 **West Side Story** - musical prod. USA
2.15 Nocny odlot - pr. rozrywkowy

- 2** 7.30 Po drugiej stronie świętych - program dok.
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami - program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.35 Secesja - film dok.
10.10 Kłopoty polskie
10.40 Róża co chęta
11.00 Mormon Tabernacle Choir na Ziemi Świętej
12.00 Akademia filmu Polskiego: **Pan Wołodyjowski** (1)
13.30 Halina we wspomnieniach Mariana Brandysa - film dok.
14.25 Powrót do chwały (1) - jap. film dok.
15.25 Zwierzęta świata: W krainie niedźwiedzi grizzly (2-ost.)
15.55 Losowanie gier liczbowych
16.00 Panorama
16.10 Bohaterowie westernu - pr. filmowy
17.05 Pełna chata - serial USA
17.30 Gra - teleturniej
18.00 Andrzej Sikorowski i jego przyjaciele
19.00 Światowe Nagrody Muzyki Klasycznej za rok 1993
20.00 Studio sport: Liga polska
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Żyłam sztuką żyłam miłością - Maria Callas - widowisko artystyczne
22.15 Człowiek z gwiazd: **Gwiazda szeryfa** - western prod. USA
23.50 Jazzowy jubileusz Zbigniewa Namysłowskiego
0.50 Nieszpory Ludzmierskie Jana Kantego Pawłukiewicza

Niedziela

3 kwietnia 1994 r.

- 1** 7.00 Tańce polskie - śladami Oskara Kolberga
7.30 Jubileusz radomskiego muzeum
7.45 Pisanki - reportaż
8.00 Wielkanoc w Dańcu - reportaż
8.30 Denver '93 (2) - Światowy Dzień Młodzieży - relacja z pobytu papieża w USA
9.00 Duch czasu - film czeski
10.25 Msza święta Urbi et Orbi - transmisja z Watykanu
12.40 Koncert żyć
13.25 Teatr dla dzieci: Mały lord
14.30 **Dźwięki muzyki** (1) - musical USA
16.10 Pieprz i wanilia
17.00 Teleexpress
17.30 **Dynastia Colbich** (14)
18.20 40. Spotkanie z balladą (1)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 **Łatwy szmal** - film sens. USA
21.50 Sportowa niedziela
22.15 Wycieczka towarzysko-teatralna z udziałem prof. Aleksandra Bardiego
23.40 Dwoch takich z kabaretu Klika
24.00 **Sprawa zamknięta** - komedia sens.-krym. USA
1.30 Wspomnienie opolskiej nocy
2.15 Film fabularny

- 2** 8.05 Płotruś Pan i piraci
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Film dla niesłyszących: **Onassis - najbogatszy człowiek świata** (4 - ost.)
9.30 Telepiątka
10.00 Duchy, zamki i upiory (1) - film dok.
10.30 Wielkanocne przenosiny - zwycięże i obrzędy na Podhalu
11.00 Godzina z Hanną Barberą
12.00 Świat zaginiony - film fab. ang. kan.
13.50 Animals
14.10 Powrót do chwały (2) - film dok.
15.10 Witold Lutosławski - film dok.
16.00 Panorama
16.20 Wow - serial prod. polskiej
16.55 Gwiazdy tamtych lat: Hanka Bielicka
17.30 Piosenki Warszawa w Płwicy pod Baranami
18.30 Gra - teleturniej
19.00 Ruszając dalej, Paul McCartney - muzyczny film dok.
20.05 A kuku, panie Kruku
20.10 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.25 Benefis Zbigniewa Wodeckiego (1)
22.15 **Menedżer w bamboszach** - komedia obcz. austral.
24.00 Benefis Zbigniewa Wodeckiego (2)
0.30 Nocny patrol - film muzyczny
1.15 Kora i Maanam - koncert

Poniedziałek

4 kwietnia 1994 r.

- 1** 7.00 Tańce w dawnej Polsce
7.15 Śmigus - dyngus
7.30 Wesele w Iwonicy
8.30 By ogarnąć świat (2) - relacja z Genfestu '93
9.00 Tam, dokąd odlatały gołębie - film fab. USA
10.30 Baśniowy świat dzikiej przyrody - film dok.
11.50 Koncert żyć
12.35 Teatr Telewizji: Ernest Bryll, Katarzyna Gaerner - **Na szkle malowane**
14.15 **Dźwięki muzyki** (2 - ost.) - musical USA
15.35 Świąteczne MTV
16.05 Koncert Wielkanocny dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 **Barnum** - film biograficzny USA
19.00 Wieczorynka: Troskliwe misie
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 **Dwa księżycy** - film fab. polski
22.50 40. Spotkanie z balladą (2): Wielkie łowy
23.35 South Band show przedstawia Stevie Wondera - program biograficzny
0.25 Kiri Te Kanawa - koncert
1.10 **Kłopotliwy spadek** - film USA

- 2** 8.05 Królowa Śnieżka - film anim. dla dzieci
8.35 Skrawek Polski nad Tamizą - film dok. o działalności Władysława Sikorskiego w Londynie
9.05 Jezusa Judasz przed... - recital zespołu Ars Nova
9.35 **Szczęśliwe przypadki** Oswalda Bugela - film dok.
10.45 Duchy, zamki, upiory (2): Legenda Panny Lodowatej z Głuchowa - film dok.
10.45 Sen nocy letniej - film anim. ang.
11.15 Wycieczka Trzech Króli - film anim.
11.50 Polska Kronika Filmowa
12.00 **Powrót do zaginionego świata** (2 - ost.) - film angielsko-angielski
13.40 Podróż w czasie i przestrzeni
14.45 Źródło - folk show
15.35 WOW - serial polski
16.00 Panorama
16.15 Teatr Telewizji: Georges Feydeau - **Niezawodny system**
17.20 Gala operowa pamięci Richarda Tuckera
18.30 Kolo fortuny
20.00 Piosenki ze starego podwórka
20.40 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Bezludna wyspa
22.20 Kabaret Koń polski - wieczór II
22.50 Havana - film fab. USA (wyst. m. in. Robert Redford)
1.10 Koncert Carmen McRae

Wtorek

5 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 **Dynastia Colbich** (14)
10.55 Pierwsi z Brzegu - reportaż
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.30 Klub Samotnych Serc
11.45 Sto lat - magazyn ubezpieczeń
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań
12.45 Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych oraz śpiewanki rodzinne
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Tik - Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej
17.45 W kinie i na kasie
18.05 **Murphy Brown** (23 - ost.)
18.30 Obok nas - magazyn
19.00 Wieczorynka: Niedźwiedź Tao Tao
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf - mag. parlamentarny
20.25 **Hasło: Kocham cię** - pilot serialu USA
22.05 Listy o gospodarce
22.35 Nadejdą sny - recital
23.00 Wiadomości
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Człowiek w zagrożeniu: Dziecko nocy - film dok.
0.10 Sabat
0.50 Siódemka w Jedyńce

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Telepiątka
8.35 Przypadki Blacky'ego - serial
9.10 **Miłość i dyplomacja** - serial
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Wzrokowa lista przebojów
10.35 Truskawkowe Studio
11.00 Panorama
11.05 Notatnik kalifornijski - film dok.
11.15 Animals
11.45 Ojczyzna - polszczyzna
12.00 Cezar Rudolf II - biograf. film dok. ang.
13.00 Panorama
13.05 **Wiry życia** (7) - serial franc.
14.00 Godzina szczerości
14.50 Miśja - relacja z wizyty w Polsce Tadeusza Niewińskiego
15.35 Przypadki Blacky'ego - serial
16.00 Panorama
16.05 Z wiatrem i pod wiatr
16.15 Mój mały świat
16.35 To tylko Polska - program public.
16.45 Ojczyzna - polszczyzna
17.00 Co jest grane?
17.10 Poszukiwanie prawdy
17.35 **Miłość i dyplomacja** - serial
18.00 Panorama
18.05 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Cezar Rudolf II - film dok. ang.
20.05 Rzeczpospolita Druga i Pół
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 Perły z lamusa: **Białe Zombie** - film fab. USA
23.15 Era Wodnika
24.00 Panorama
0.05 Świnka (2) - film TVP

HURTOWNIE MEWA

59-220 Legnica, ul. Nowodworska 11, tel./fax 50-60-39, tel. 50-60-23 (8 - 17)
50-073 Wrocław, ul. Św. Antoniego 2/4, tel./fax 369-75, tel. 350-51 do 55

Mewa

dealer autoryzowany

BIAZET
BIAŁYSTOK

TOWAR
DOSTARCZAMY
WŁASNYM
TRANSPORTEM!

RATY!

- telewizory 21" kolorowe z teletextem lub PIP-em
- telewizory 14" kolorowe, przystosowane do współpracy z komputerem
- telewizory i telemonitory 12" czarnobiałe - przystępna cena przystosowane do współpracy z komputerem

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

Przy ul. Nowodworskiej 11, oraz w INFO!

2% upustu przy zwrocie używanego telewizora

- najtańsze z polskich telewizorów
- 24 miesiące gwarancji
- sieć serwisowa na terenie całego kraju
- elegancka sylwetka

Polecamy na dogodnych warunkach ratowych
w sieci sklepów:

- Bolesławiec, ul. Asnyka 24, tel. 29-54, „Pati”
- Bolesławiec, ul. Asnyka 11, tel. 38-25, „Tele-audio-video”
- Głogów, ul. Morcinka 39/1, tel. 33-24-69, OTVC VIDEO
- Jawor, ul. Grunwaldzka 6, Dom Handlowy
- Legnica, ul. Złotoryjska 6, tel. 524-768, „Merkury”
- Legnica, ul. Młynarska 7a, sklep RTV
- Legnica, ul. Złotoryjska 50, sklep RTV
- Legnica, ul. Libana 5, tel. 255-93, sklep przemysłowy i RTV
- Legnica, ul. Złotoryjska 6, tel. 56-06-55, INFO - stoisko firmowe
- Lubin, ul. Kopernika 17, tel. 44-29-14, „TV - COM”
- Lubin, ul. Kościuszki 36, tel. 42-10-37, „Roxy”
- Lubin, ul. Kilińskiego 19, tel. 44-31-19, UNITEK
- Polkowice, ul. Głogowska 19, tel. 45-14-53, „Roxy”
- Złotoryja, Rynek 26, tel. 567, sklep RTV

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- BARAN (21.03 - 20.04)** Masz jedno wytyczony cel, musisz się tylko zdecydować na sposób jego osiągnięcia. Droga, na którą się zdecydujesz, nie będzie najłatwiejsza, ale za to najszybciej doprowadzi Cię do finatu. Na czas świąt odłóż na bok myślenie o wszystkich sprawach dnia codziennego.
- BYK (21.04 - 21.05)** Jeszcze przed świętami będziesz chciał zakończyć sprawę, która zaprzęta Twoje myśli od dawna. Nie uda Ci się to, bo umysł ludzi, z którymi się spotkasz, będą krążyły daleko od ziemi. Daj sobie tydzień oddechu, po którym przystąpisz do ostatecznego ataku.
- BLIŹNIĘTA (22.05 - 20.06)** Tak jak wiosna budzi przyrodę ze snu zimowego, tak i Ty spostrzeżesz, że zaczyna się coś nowego. Zauważysz, że ostatnio niewiele widziałeś z tego, co się dzieje wokół. Święte spotkanie pozwoli Ci wpaść na nowe pomysły.
- RAK (21.06 - 22.07)** Prowadzenie różnów, uzgadnianie stanowisk, podpisywanie umów trzeba będzie przełożyć o kilka dni. Przed świętami już nie się nie uda. A ponadto Twoja ewentualna porażka zepsułaby Ci nastrój. Twój bliski zaś nie lubią, gdy jesteś nieobecny duchem.
- LEW (23.07 - 22.08)** Poczujesz wosnę szczególnie mocno. Dopadnie Cię osłabienie wiosenne, więc odpocznij od pracy przypadnie w sam czas. Nie wolno Ci w święta wyłączyć leżać do góry brzuchem, bo to nie jest sposób na wiosnę.
- PANNA (23.08 - 22.09)** Do samych świąt rób to, co do Ciebie należy i nie oglądaj się na innych. Twój wysiłek pozwoli Ci spędzić święta w spokoju, który dać poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Nie przekładaj niczego na "po świętach".
- WAGA (23.09 - 23.10)** Zaułaj swoim przeciwnikom o najbliższej przyszłości. Zrób tak, jak pomyślałeś w pierwszym odruchu. Dzięki temu znajdziesz się w punkcie, w którym wszystko będzie widoczne jak na dłoni i wątpliwości same znikną.
- SKORPION (24.10 - 21.11)** Jedno z późnych popołudni świętujących na długo zapadnie Ci w pamięć. Musisz tylko złać swój schemat postępowania. Skorzystaj z tego do świadczania i zapamiętaj je, bo przyda Ci się jeszcze niejednemu raz.
- STRZELEC (22.11 - 21.12)** Tegoro- cze święta powinny Ci zająć w pamięci jako czas wspomniania, sentymentów, powrotów do przeszłości, tej dalszej bliżej, szukania w niej sił do przeżywania dnia dzisiejszego. Daj się ponieść unoszącej Cię fali.
- KOZIOROŻEC (22.12 - 19.01)** Najbliższa osoba pokazuje Ci się jako ktoś przewrażliwiony. Nie daj się zwieść. To będą tylko pozory. Tak naprawdę oznacza to, że masz do czynienia z naturą głęboką i umie- jącą się wczuwać w innych.
- WODNIK (20.01 - 18.02)** Wios- na i święta wypchną Cię w podróż. Podczas niej spotkasz kogoś, kto Cię zafascynuje. Musisz postarać się podtrzymać tę znajomość, bo będzie ona dekalną, a w przyszłości może przynieść Ci korzyści.
- RYBY (19.02 - 20.03)** Przed, w czasie świąt i tuż po nich będziesz czepał energię chyba z kosmosu, bo zamponujesz wszystkim niepo- wstrzymanym parciem napróżd. Bądź spontaniczny, ale nie bez ogr- niczeń. Artyści wiedzą, że najlepsze efekty daje aranżowana impreziza- cja.

Dziewczyna firmowa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Magdalena Tybinka - legniczanka

Serdeczne życzenia świąteczne składają swoim klientom taksówkarze.

S.C. Tele-Taxi

tel. 96-23



Konkurs z kaseta

Rozwiązania:

9 runda. Daniel Day-Lewis, najlepszy aktor. "W imię ojca". Jim Sheridan. Nagrody - Zygmunt Kurzański z Lubina i Agnieszka Łukasiewicz z Legnicy.

10 runda. Miłosz Forman, "Miłość blondynki". Hana Brejchowa - Andula. Nagrody - Alojzy Zawadzki z Kamiennnej Góry i Franciszka Wołodźko z Lubina.

Ostateczna klasyfikacja oraz informacja o miejscu i terminie losowania głównych nagród w następnym numerze "Konkretów".

Prywatnie i służbowo

210 metrów miedzianego kabla telekomunikacyjnego ukradli trzej mężczyźni w Tomaszowie Bolesławskim. Specjalnie się nie natrudzi, bo rano kabel kładli, a w nocy spod warstwy ziemi wyjęli. Co się bardziej opłacało, przeliczają w areście.

Poważnie tylko w pralni

Sędziny - estety. Ściągnęły firanki z okien w złotoryjskim sądzie i wrzuciły je do prywatnych pralek. W wojewódzkiej instancji fakt uznano za uwłaczający powadze sądu. Jakiś czas w oknach sądu będzie czysto.

Lepiej nie łać

Po ostatniej podwyżce cen wody głogowianie za każdy metr sześcienny płacą dziesięć tysięcy złotych. Decyzja o podwyżce zakrawa na prowokację. Wszak za kilka dni śmigus dyngus.

Przykład z telewizora

Ledwie przed tygodniem ukazała się w telewizyjnych "Wiadomościach" informacja o oszustach podających się za strażaków a już mamy efekt. Specjaliści od łatwego zarobku pojawili się w Legnickiem. Czy można więc powątpiewać w edukacyjną rolę telewizji?

Strażnicy zdemaskowani

Przedstawiciele Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego ujawnili nareszcie, kto strzeże budynków posowieckich. Okazuje się, że mniemanie wielu legniczank, jakoby byli to pracownicy firm ochroniarskich, jest nieprawdziwe. Budynków przynajmniej przy ul. Chojnowskiej pilnuje pies, którym opiekują się dwaj pracownicy firmy. Wierzymy.

skojarzenia



Letnie przyzwyczajenia

Nowa moda zapanowała w Lubinie. Mieszkańcy górniczego miasta tak bardzo polubili smażenie potraw na ogrodowych grillach, że nie mogą się oprzeć pokusie. Mimo zimna i wiosennych słot namiętnie rozpalały swoje "urządzenia" na balkonach.

Urząd na podsłuchu

Podczas niedawnej konferencji prasowej rzecznik wojewódzkiego urzędu ujawnił, że telefony w tym gmachu są na podsłuchu. Kto i w jakim celu podsłuchuje urzędników, nie wiadomo. Być może jest to spadek pozostawiony przez minione siły polityczne, które chcą zachować kontrolę nad zapadającymi decyzjami.

Rzemieślnicy

W całym kraju trwają przygotowania do wyborów samorządowych. Zawijają się mniej lub bardziej zaskakujące koalicje przedwyborcze, a niektórzy znani działacze przechodzą z jednej do drugiej frakcji jakby nie dzieliły ich żadne różnice światopoglądowe. Tak m.in. zachowują się wiceszefowie głogowskiego samorządu. Od niedawna uczęszczają na spotkania w cechu rzemiosł, nie wiadomo, czy zamierzają kandydować z tej organizacji do samorządu czy może szukają już pracy.

Strzeżonego...

Niedawno stróż pilnujący jednego z budynków przy ul. Myśliwskiej w Legnicy zgłosił kradzież. Bezczelni złodzieje ogolili z dachówek dom i nie bardzo nawet wiadomo kiedy do tego doszło. Wiadac pilnowanie posowieckich obiektów nie jest wcale łatwym i prostym zajęciem. Wystarczy się zdrzemnąć a już gotowe nieszczęście.

Walka z biurokracją

Jaworscy urzędnicy otrzymali komputery. Postęp okazał się próbą walki z rozszalałą biurokracją. Oto mieszkańcy komunalnych bloków otrzymują teraz wydruki komputerowe z naliczonymi podwyżkami czynszu. W swoim zapale urzędnicy zapomnieli tylko o umieszczeniu pod rozliczeniami pieczętek i podpisów. Aż dziw, że nikt jeszcze nie podrobił tak perfekcyjnie wykonanych dokumentów. Wszak wystarczy tylko mieć komputer i drukarkę...

Kampania

Kampania przedwyborcza w pełni. W Złoty Forum Samorządowe ma już kandydatów, ale brakuje mu programu. Natomiast SLD wie, o co mu chodzi, ale ma kłopoty ze skompletowaniem listy kandydatów. No, to może niech się dogadają. Jedni dadzą program, drudzy ludzi.

KURS MAKLERSKI

Centrum Szkoleń Prawno-Ekonomicznych "SIGMA"

Wrocław ul. Wejherowska 28

tel. 25-51-04, 51-26-06 wew. 25

Uwaga! Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

27-7

MŁYNEK DO KAWY dla JERZEGO STOŁOWSKIEGO ze ŚCINAWY

Gramy o... DURALEX

Rozwiązanie konkursu sprzed dwóch tygodni: 1) Jerzy Szmajdziński, 2) "Elpena", 3) Głogowski Bank Gospodarczy. MŁYNEK DO KAWY wylosował Jerzy Stołowski ul. Wołowska 32/2, 59-330 Ścinawa.

Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji od poniedziałku, codziennie w godz. 9-15.

Dziś 137. seria konkursowa:

- 1) Gdzie znajduje się Dom Kultury Zagłębia Miedziowego?
- 2) Jakim kosztem zrekonstruowano ratusz w Polkowicach?
- 3) Kto został rzecznikiem prasowym wojewody legnickiego?

Rozwiązania opatrzone kuponem prosimy przysłać do 8 kwietnia br. pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145.

Gramy o... DURALEX

kupon

Blżej natury

